WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ
W ZAMOŚCIU

ZAMOJSKI INFORMATOR DIECEZJALNY

XXX (2021)3

KOLEGIUM REDAKCYJNE

ks. Michał Maciołek
ks. Zygmunt Jagiełło

WYDAWNICTWO KURII DIECEZJALNEJ

ISSN 1425-7777

Przygotowanie do druku: ks. Zygmunt Jagiełło

ADRES REDAKCJI
ul. Hetmana Jana Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość
tel. 84 627-95-21

DRUK:
„BONUS LIBER" Sp. z o. o.
Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej
ul. 17 Pułku Piechoty 7, 35-020 Rzeszów
tel./fax 17 852 5938, e-mail: bonusliber@wp.pl
www.bonusliber.pl

Nakład: 510

STOLICA APOSTOLSKA

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ DZIADKÓW I OSÓB STARSZYCH „JA JESTEM Z TOBĄ PRZEZ WSZYSTKIE DNI”

Drodzy dziadkowie, drogie babcie,

„Ja jestem z tobą przez wszystkie dni” (por. Mt 28,20) – to obietnica, jaką Pan złożył uczniom zanim wstąpił do Nieba i którą dziś powtarza także Tobie, drogi dziadku i droga babciu. Tobie. „Ja jestem z tobą przez wszystkie dni”, to także słowa, które jako Biskup Rzymu i jako osoba starsza jak Ty, chciałbym skierować do Ciebie, z okazji tego pierwszego *Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych*: cały Kościół jest blisko Ciebie – mówiąc lepiej: jest blisko nas – troszczy się o Ciebie, kocha Cię i nie chce Cię opuścić!

Dobrze wiem, że to przesłanie dociera do Ciebie w trudnym czasie: pandemia okazała się nieoczekiwaną i gwałtowną burzą, ciężką próbą, która uderzyła w życie każdego, a z nami, starszymi, obeszła się w sposób szczególny, w sposób jeszcze cięższy. Wielu z nas chorowało i wielu odeszło, albo było świadkami tego, jak gasło życie ich małżonków i bliskich; jakże liczni byli zmuszeni do bardzo długiego trwania w samotności, odizolowaniu.

Pan zna każde z cierpień, jakich doświadczyliśmy w tym czasie. Jest blisko tych, którzy doświadczają bolesnego odsunięcia na bok; nasza samotność – która stała się jeszcze cięższą w czasie pandemii – nie jest Mu obojętna. Tradycja przekazuje, że także św. Joachim, dziadek Jezusa, był oddalony od swej wspólnoty, ponieważ nie miał dzieci; jego życie – tak, jak życie jego małżonki Anny – było uważane za bezwartościowe. Jednak Pan posłał do niego anioła, by go pocieszył. Kiedy on, zasmucony, pozostawał poza bramami miasta, ukazał mu się Boży posłaniec, aby powiedzieć mu: „Joachimie, Joachimie! Wysłuchał Pan Bóg twoją natarczywą modlitwę”[1]. Giotto na swoim słynnym fresku[2] zdaje się łączyć tę nocną scenę z jedną z tak wielu bezsennych nocy, do których wielu z nas jest przyzwyczajonych, a które są przepełnione wspomnieniami, zmartwieniami i pragnieniami.

[1] Wydarzenie to jest opisane w *Protoewangelii Jakuba*.

[2] Chodzi o obraz wybrany jako logo obecnego Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych.

Ale także wówczas, gdy wszystko wydaje się pogrążone w mroku, jak podczas tych miesięcy pandemii, Pan nie przestaje posyłać *aniołów*, aby ukoić naszą samotność i powtarzać nam: „Ja jestem z tobą przez wszystkie dni". Mówi to do Ciebie, mówi to do mnie, do wszystkich. I to jest istotą tego pierwszego Dnia, który pragnąłem, aby był obchodzony po raz pierwszy właśnie w tym roku, po długim czasie izolacji i wciąż powolnym odradzaniu się życia społecznego: aby każdego dziadka, każdą babcię, każdą osobę starszą – zwłaszcza tych spośród nas, którzy są najbardziej samotni – odwiedził *anioł*!

Czasem ci aniołowie mają twarze naszych wnuków, czasem członków rodziny, dawnych przyjaciół lub tych, których poznaliśmy właśnie w tych trudnych chwilach. W tym czasie nauczyliśmy się rozumieć, jak ważne są dla każdego z nas objęcia i odwiedziny, i jakże zasmuca mnie fakt, że w niektórych miejscach nie są one jeszcze możliwe!

Pan jednakże wysyła nam swoich posłańców także za pośrednictwem Słowa Bożego. Nie pozwala, aby go kiedykolwiek zabrakło w naszym życiu. Czytajmy każdego dnia kartę Ewangelii, módlmy się Psalmami, czytajmy proroków! Będziemy wzruszeni wiernością Pana. Pismo pomoże nam także zrozumieć to, o co Pan prosi dziś w naszym życiu. On bowiem posyła robotników do swej winnicy o każdej porze dnia (por. Mt 20,1-16) i w każdym okresie życia. Ja też mogę zaświadczyć, że otrzymałem wezwanie, by zostać Biskupem Rzymu, kiedy osiągnąłem, że tak powiem, wiek emerytalny i wyobrażałem sobie, że nie będę już mógł zrobić zbyt wiele nowego. Pan jest zawsze blisko nas – zawsze – z nowymi zaproszeniami, z nowymi słowami, ze Swym pocieszeniem, zawsze blisko nas. Wiecie, że Pan jest wieczny i nigdy nie udaje się na emeryturę. Nigdy.

W Ewangelii wg św. Mateusza, Jezus mówi do Apostołów: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem" (28,19-20). Te słowa skierowane są dziś także do nas i pomagają nam lepiej zrozumieć, że naszym powołaniem jest strzeżenie korzeni, przekazywanie wiary młodym i zaopiekowanie się najmniejszymi. Wsłuchajcie się w to dobrze: jakie jest nasze powołanie dziś, w naszym wieku? Strzeżenie korzeni, przekazywanie wiary młodym i zaopiekowanie się najmniejszymi. Nie zapominajcie o tym.

Nieważne, ile masz lat, czy jeszcze pracujesz, czy już nie, czy zostałeś sam, czy też masz rodzinę, czy jesteś babcią lub dziadkiem od młodszych lat czy też trochę później, czy jesteś nadal samodzielny, czy też potrzebujesz pomocy – ponieważ nie istnieje wiek emerytalny, jeśli chodzi o zadanie głoszenia Ewangelii, zadanie przekazywania tradycji wnukom. Trzeba wyruszyć w drogę i, przede wszystkim, wznieść się ponad swoje ograniczenia, aby podjąć coś nowego.

W tym kluczowym momencie historii, także dla Ciebie istnieje więc pewne odnowione powołanie. Zapytasz: ale jak to możliwe? Moje siły się wyczerpują, nie sądzę, bym mógł wiele uczynić. W jaki sposób mam zacząć zachowywać się w nowy sposób, kiedy przyzwyczajenia stały się regułami mojego istnienia? W jaki sposób mam się poświęcić biedniejszemu ode mnie, kiedy tak bardzo przejmuję się już moją rodziną? W jaki sposób mogę rozszerzyć moje spojrzenie, jeśli nie wolno mi nawet wyjść poza dom, w którym mieszkam? Czy moja samotność nie jest zbyt ciężkim głazem? Ilu z was stawia sobie to pytanie: czy moja samotność nie jest zbyt ciężkim głazem? Także Jezus usłyszał podobne pytanie, zadane mu przez Nikodema, który zapytał Go: „Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem" (J 3,4). Może się to dokonać, odpowiada Pan, przez otwarcie serca na działanie Ducha Świętego, który wieje, gdzie chce. Ducha Świętego z jego wolnością podążania wszędzie i czynienia tego, co pragnie.

Jak powtarzałem wielokrotnie, z kryzysu, w którym znalazł się świat, nie wyjdziemy tacy sami: wyjdziemy lepsi albo gorsi. I „daj Boże, aby (…) nie było to kolejne poważne wydarzenie dziejowe, z którego nie potrafimy wyciągnąć lekcji". Jesteśmy uparci! „Obyśmy nie zapomnieli o osobach starszych, które zmarły z powodu braku respiratorów (…). Oby tak wielkie cierpienie nie było daremne, obyśmy przeszli do nowego sposobu życia i odkryli raz na zawsze, że potrzebujemy siebie nawzajem i jesteśmy dłużnikami jedni drugich, aby ludzkość mogła odrodzić się" (Enc. *Fratelli tutti*, 35). Nikt nie zbawia się sam. Jesteśmy dłużnikami jedni drugich. Wszyscy braćmi.

W tej perspektywie, chciałbym powiedzieć Ci, że jesteś potrzebny do tworzenia, w braterstwie i przyjaźni społecznej, jutrzejszego świata: tego, w którym będziemy żyć – my, wspólnie z naszymi dziećmi i wnukami – kiedy ustanie burza. Wszyscy „bądźmy aktywni w rehabilitacji i wspieraniu zranionych społeczeństw" (*tamże*, 77). Wśród rozmaitych filarów, które muszą dźwigać tę nową konstrukcję, znajdują się trzy, które Ty, lepiej niż inni, możesz pomóc wznieść. Trzy filary: *marzenia*, *pamięć* i *modlitwa*. Bliskość Pana da siłę, także najbardziej kruchym spośród

nas, aby wyruszyć w tę nową drogę: drogami marzeń, pamięci i modlitwy.

Prorok Joel wypowiedział kiedyś tę obietnicę: „starcy wasi *będą śnili*, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia" (*Jl* 3,1). Przyszłość świata znajduje się w tym przymierzu pomiędzy młodymi i starszymi. Kto, jeśli nie młodzi może przyjąć marzenia starszych i nieść je dalej? Ale do tego potrzeba, abyśmy dalej marzyli: w naszych marzeniach o sprawiedliwości, pokoju, solidarności znajduje się ta możliwość, aby nasi młodzi mieli nowe widzenia i abyśmy wspólnie mogli budować przyszłość. Konieczne jest także, abyś ty dał świadectwo, że można wyjść odnowionym z doświadczenia próby. I jestem pewien, że nie będzie ono jedynym, bo w swoim życiu doświadczyłeś ich wielu i udało Ci się z nich wyjść. Wyciągnij wnioski także i z tego doświadczenia, by wyjść z niego teraz.

Marzenia są zatem splecione z *pamięcią*. Myślę o tym, jak cenna jest ta bolesna pamięć wojny, i jak wiele nowe pokolenia mogą się z niej nauczyć na temat wartości pokoju. To Twoim zadaniem, jako tego, kto przeżył ból wojen, jest przekazanie tego. Upamiętnianie jest prawdziwą i właściwą misją każdej osoby starszej: pamięć i niesienie pamięci innym. Edith Bruck, która przeżyła dramat Holokaustu, powiedziała: „nawet oświecenie jednego tylko sumienia warte jest trudu i bólu utrzymywania żywej pamięci tego co się wydarzyło – i dodała – Dla mnie pamięć jest życiem"[3]. Myślę też o moich dziadkach i o tym, jak wielu z was musiało wyemigrować i wie, jak trudno jest opuścić własny dom, jak czyni to wielu także dziś, w poszukiwaniu przyszłości. Być może niektórych z nich mamy obok i być może to oni się nami opiekują. Ta pamięć może pomóc nam w tworzeniu świata bardziej ludzkiego, bardziej otwartego na przyjęcie. Ale bez pamięci nie można budować, bez fundamentów nigdy nie zbudujesz domu. Nigdy. A fundamentem życia jest pamięć.

Wreszcie: *modlitwa*. Jak powiedział kiedyś mój poprzednik, Papież Benedykt, święty starzec, który wciąż modli się za Kościół i dla niego pracuje: „modlitwa osób starszych może chronić świat, pomagając mu w sposób być może bardziej skuteczny, niż wysiłki tak wielu"[4]. Powiedział to prawie na koniec swego pontyfikatu w 2012 r. To piękne. Twoja modlitwa jest bardzo cennym źródłem: jest płucem,

[3] *La memoria è vita, la scrittura è respiro*. *L'Osservatore Romano*, 26 stycznia 2021 r.

[4] Wizyta w domu „Viva gli anziani", 2 listopada 2012 r.

bez którego Kościół i świat nie mogą się obyć (por. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 262). Zwłaszcza w tym tak trudnym dla ludzkości czasie, kiedy przemierzamy, wszyscy w tej samej łodzi, wzburzone morze pandemii, Twoje wstawiennictwo za światem i Kościołem nie jest daremne, ale ukazuje wszystkim spokojną ufność, że dotrzemy do brzegu.

Droga babciu, drogi dziadku, kończąc to moje przesłanie, chciałbym wskazać Ci także przykład błogosławionego – a wkrótce świętego – Karola de Foucauld. Żył on jako pustelnik w Algierii i w tym kontekście peryferii dał świadectwo „swego pragnienia, aby postrzegać każdego człowieka jak brata" (Enc. *Fratelli tutti*, 287). Jego losy pokazują, jak bardzo, nawet w osamotnieniu na pustyni, możliwe jest wstawianie się za ubogimi całego świata i stawanie się prawdziwie bratem i siostrą wszystkich.

Proszę Pana, aby, także dzięki jego przykładowi, każdy z nas poszerzał swoje serce i uwrażliwiał je na cierpienie tych ostatnich, a także był zdolny wstawiać się za nimi. Aby każdy z nas nauczył się powtarzać wszystkim, a zwłaszcza najmłodszym, te słowa pocieszenia, które dziś usłyszeliśmy skierowane do nas: „Ja jestem z tobą przez wszystkie dni"! Dalej, odwagi! Niech Pan wam błogosławi.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 31 maja 2021 r.,
w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

HOMILIA PREFEKTA KONGREGACJI SPRAW KANONIZACYJNYCH, KS. KARD. MARCELLO SEMERARO WYGŁOSZONA PODCZAS BEATYFIKACJI KS. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO I ELŻBIETY RÓŻY CZACKIEJ W ŚWIĄTYNI BOŻEJ OPATRZNOŚCI W WARSZAWIE, 12 WRZEŚNIA 2021 R.

1. *„Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim. Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy”* (Łk 1, 46-48).

Drogie Siostry i Drodzy Bracia! Słowa pieśni uwielbienia wypowiedziane przez Maryję Dziewicę wyrażają dzisiaj również i nasze dziękczynienie Panu Bogu za to, że uczestniczymy w beatyfikacji Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Matki Elżbiety Róży Czackiej tutaj, w Świątyni Opatrzności Bożej. Ta świątynia, wzniesiona przez Naród Polski jako wotum wdzięczności za bliskość i obecność Pana Boga w chwalebnej i bolesnej historii tego Kraju, jest dzisiaj świadkiem kolejnego potwierdzenia: Polska jest Narodem Maryjnym, Polska ofiarowała i ofiaruje Kościołowi, na przestrzeni różnych epok, wybitne postacie świętych, bożych mężczyzn oraz kobiet. Jak to uczynił, posyłając Archanioła Gabriela do Dziewicy, której na imię było Maryja (zob. Łk 1, 27), podobnie i dzisiaj Pan Bóg powołuje autentycznych świadków świętości, ku czci i chwale Swojego imienia.

2. Tak też było w stosunku do Kardynała Wyszyńskiego, pochodzącego z Zuzeli nad Bugiem, gdzie jego rodzina wychowała go w wierze do Pana Boga i w miłości do Ojczyzny. Po otrzymaniu 3 sierpnia 1924 r. w katedrze Włocławskiej święceń prezbiteratu rozpoczął swoje życie kapłańskie, naznaczone licznymi próbami, którym stawiał czoła z ufnością i zdecydowaniem. Jednym z najbardziej dramatycznych momentów był z pewnością okres drugiej wojny światowej oraz czas heroicznego i tragicznego powstania warszawskiego w 1944 roku. Ks. Wyszyński przebywał wówczas w okolicach stolicy, w pobliskich Laskach, jako kapelan Zakładu dla Niewidomych i Armii Krajowej. To właśnie podczas powstania warszawskiego miało miejsce w Laskach wydarzenie wyjątkowe i prorocze: Błogosławiony Stefan podniósł z ziemi fragment częściowo spopielonej kartki, pochodzącej z płonącej

i spowitej w ogniu stolicy, na której widniał napis: *„Będziesz miłował”*. Wyszyński został głęboko poruszony tym faktem, zaniósł kartkę do kaplicy, pokazał siostrom i rzekł: *„To najświętszy apel walczącej Warszawy do nas i do całego świata. Apel i testament: Będziesz miłował”*. Do tego apelu i testamentu upodobnił on swoją posługę pasterza i biskupa, najpierw w Lublinie a następnie w Gnieźnie i Warszawie, stawiając czoła problemom, jakie jego Naród musiał wycierpieć w latach następujących po drugiej wojnie światowej. W tym okresie, politycznie oraz społecznie skomplikowanym, kierował odważnie, wytrwale i zdecydowanie łodzią Kościoła w Polsce, przeciwstawiając ideologii, która odczłowieczała i oddalała człowieka od pełni życia, prawdę zawartą w Ewangelii Chrystusa, wiernie przeżywaną i realizowaną. W walce o obronę wolności polskich kobiet i mężczyzn, często powtarzał: *„Kto nienawidzi, ten już przegrał”*. W niczym się nie oszczędzał, znosił wszelkie upokorzenia i cierpienia, których punktem kulminacyjnym były trzy lata spędzone w więzieniu, od 1953 do 1956 roku. Święty Jan Paweł II, kilka dni po wyborze na Stolicę Piotrową, w liście skierowanym do swoich Rodaków, tak napisał o Kardynale Prymasie: *„Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża-Polaka, […] gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła”* (Św. Jan Paweł II, List do Rodaków, 23 października 1978). Kardynał Wyszyński, jako prawdziwy syn Polskiej Ziemi, miał rzeczywiście w sercu głębokie nabożeństwo do Matki Najświętszej: tak jak pod jej matczynym spojrzeniem narodziło się jego powołanie i pod tym samym spojrzeniem zawierzył Panu Bogu własne życie i losy Narodu Polskiego, tak właśnie Maryja uczyła go, aby poprzez codzienną pasterską służbę *„żyć tylko dla Pana Boga i tylko Jemu się przypodobać”*.

3. Niezachwiana wiara w Boga i w Jego Opatrzność charakteryzowała również Matkę Elżbietę Różę Czacką. Już od pierwszych lat dzieciństwa rozpoznawała znaki Bożego powołania, najpierw w Białej Cerkwi, a następnie w Warszawie. Dotknięta w wieku dwudziestu dwóch lat całkowitą utratą wzroku, postanowiła poświęcić swoje życie służbie osobom niewidomym, które w tym czasie na ziemiach polskich nie mogły liczyć na pomoc ani na możliwość zdobycia wykształcenia. W tym celu założyła Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi oraz Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Otworzyła szkoły i zorganizowała warsztaty,

dostosowała alfabet Braille'a do języka polskiego i opracowała skróty ortograficzne. Poprzez swoją nadzwyczajną pracowitość i zaangażowanie Błogosławiona Elżbieta Róża wskazuje nam, że nie istnieją przeszkody dla tych, którzy pragną kochać Pana Boga i jak On miłować. Również w jej życiu nie brakowało licznych trudności, w których, z niesłychaną nadzieją, stale potwierdzała swoją wierność Panu Bogu, który jest Miłością.

4. Dziś Kardynał Wyszyński i Matka Czacka są beatyfikowani razem. Jest to jakby dopełnienie owego historycznego spotkania, dzięki któremu ci Błogosławieni poznali się w Laskach już 95 lat temu, w 1926 roku. Młody wówczas kapłan był zbudowany wiarą i wytrwałością tej kobiety, która, poruszona Bożą miłością, była całkowicie oddana Panu Bogu i bliźniemu. Zrodziła się z tego cenna współpraca, szczere dzielenie się zamiarami oraz planami. Ale przede wszystkim zrodziła się komunia wiary, miłości do Boga oraz do potrzebującego i bezbronnego człowieka. Oboje wiedzieli, jak napełniać się nawzajem siłą, wytrwałością i odwagą. On – zaangażowany osobiście w niesienie pomocy tym wszystkim, którzy doświadczali krzywd i ograniczeń w praktykowaniu ich wolności oraz wyznawaniu własnej wiary; ona – niewidoma wśród niewidomych fizycznie i duchowo, pomagała tym wszystkim którzy zostali porzuceni i pozostawieni na marginesie społeczeństwa. 19 maja 1961 roku Kardynał Wyszyński przewodniczył pogrzebowi Matki Czackiej i tak mówił o niej w homilii: Matka *„to był człowiek, który nieustannie stał w obliczu swego Najlepszego Boga; człowiek, który wiedział, że Bóg jest Miłością, przede wszystkim – Miłością! Człowiek, który wytrwale czerpał z niezgłębionego źródła Bożej miłości! Dlatego zdołała tylu ludzi wokół siebie obdzielić i pożywić Miłością"*.

Dzisiejsi nowi Błogosławieni otrzymali od tego Narodu nieocenione dobro wiary oraz żywotność wielowiekowej tradycji miłości do Boga. Co ofiarowali Narodowi w zamian? Ofiarowali życiowe przekonanie o prymacie Boga („Soli Deo" – „Jedynemu Bogu" – było zawołaniem biskupim Kardynała Wyszyńskiego), które zdolne jest przywrócić człowiekowi na nowo jego godność. Przekazali świadectwo życia wiernego Ewangelii, za wszelką cenę. Pozostawili wzór służby konkretnemu potrzebującemu człowiekowi, również wówczas, kiedy nikt się nim nie zajmuje i wydaje się, że zwycięża obojętność.

5. Drodzy Bracia i Siostry! *„Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, a Jego imię jest święte”* (Łk 1, 49).

Jeszcze raz uczyńmy naszymi słowa Maryi, która jest najwyższym wzorem życia chrześcijańskiego i najwybitniejszym przykładem świętości. W swojej pokorze przyjęła zwiastowanie, że przedwieczna Mądrość – o której słyszeliśmy w Księdze Mądrości Syracha – miałaby stać się ciałem w jej łonie. Maryja, używając słów św. Pawła z Listu do Kolosan, wybrana przez Boga, *„święta i umiłowana*” (por. Kol 3,12) – była matką Chrystusa nie tylko dlatego iż poczęła Go z Ducha Świętego, ale ponieważ w Niej całkowicie wypełniła się *„wola Ojca, który jest w niebie*” (por. Mt 12,50). Dziś liturgicznym świętem czcimy jej Imię, ponieważ lud chrześcijański uważa Ją za jaśniejącą gwiazdę, wzywa Ją jako Matkę i w niebezpieczeństwie do Niej się ucieka jako do bezpiecznego schronienia.

Błogosławiony Stefan Wyszyński tak powiedział pewnego dnia o Maryi Dziewicy: *„W rysach matki rozpoznajemy największe podobieństwo do jej dzieci. Jeżeli więc chcemy poznać Syna, musimy przyglądać się Matce. Matka prowadzi do Syna!”*. W świętym życiu jaśnieje piękno oblicza Chrystusa. Ojciec Święty Franciszek powiedział, że święci są *„świadkami, których czcimy i którzy na tysiące różnych sposobów odsyłają nas do Jezusa Chrystusa, jedynego Pana i Pośrednika pomiędzy Bogiem i człowiekiem”* (Franciszek, Audiencja generalna, 7 kwiecień 2021). Są więc nam oni dani jako przykłady do naśladowania, ale również jako orędownicy, do których możemy zwracać się z ufnością. Są przykładem, ponieważ byli ulegli łasce, która w nich działała. Są orędownikami, ponieważ, jak przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego, *„kontemplują oni Boga, wychwalają Go i nieustannie opiekują się tymi, których pozostawili na ziemi (…). Wstawiennictwo jest ich największą służbą zamysłowi Bożemu. Możemy i powinniśmy modlić się do nich, aby wstawiali się za nami i za całym światem”* (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2683). Polecajmy się więc wstawiennictwu nowych Błogosławionych, aby i w nas rozpaliło się pragnienie życia jak święci, ponieważ – jak przypomina nam jeszcze raz Papież Franciszek – *„również i w naszym życiu, chociaż słabym i naznaczonym grzechem, może rozkwitnąć świętość”* (Franciszek, Audiencja generalna, 7 kwiecień 2021).

Polsko, Narodzie Maryjny, ziemio świętych i błogosławionych, w tej Świątyni Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem Maryi Dziewicy, Błogosławionego Stefana Wyszyńskiego i Błogosławionej

Elżbiety Róży Czackiej, prosimy dzisiaj Pana Boga, aby udzielił nam siły do bycia wiernymi świadkami Jego miłosiernej miłości w stosunku do każdego potrzebującego człowieka naszych czasów. Niech nowi Błogosławieni będą potężnymi orędownikami dla tego zasłużonego Narodu, niech będą światłem dla władz państwowych i samorządowych oraz niech wspomagają Kościół w Polsce w ciągłej wierności Ewangelii Chrystusa.

Święta Maryjo, Królowo Polski,
Błogosławiony Stefanie Wyszyński,
Błogosławiona Elżbieto Różo Czacka,
Módlcie się za nami!

EPISKOPAT

POLSKI

APEL ZESPOŁU KEP DS. APOSTOLSTWA TRZEŹWOŚCI I OSÓB UZALEŻNIONYCH NA SIERPIEŃ – MIESIĄC ABSTYNENCJI 2021

1. „Zgromadzeni na świętej wieczerzy"

Kolejny już rok duszpasterski Kościół w Polsce poświęca prawdzie, że Eucharystia daje życie. Przyjmując z wiarą tę wielką tajemnicę gromadzimy się na świętej wieczerzy, aby słuchać Słowa Bożego i karmić się Ciałem i Krwią Zbawiciela.

Dzisiejsze pierwsze czytanie z Księgi Wyjścia przypomina nam niezwykłe wydarzenie, kiedy to Bóg zesłał szemrzącym na pustyni Izraelitom cudowny pokarm z nieba. Ten pokarm, manna, stał się zapowiedzią Eucharystii. O niej to dzisiaj mówi sam Zbawiciel: *„Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie".* Z tego wielkiego daru miłości, jaki daje nam Jezus Chrystus w Eucharystii, chcemy jak najczęściej korzystać. Zdajemy bowiem sobie sprawę, że żaden pokarm ziemski nie jest w stanie nasycić naszej duszy i otworzyć nas na dar życia wiecznego. Może to sprawić tylko Eucharystia.

Niestety, także w naszej Ojczyźnie z wielkim niepokojem zauważamy, że dla milionów ludzi najważniejszym „pokarmem" stają się śmiercionośne substancje toksyczne lub nałogowe czynności, których powtarzanie prowadzi do śmierci.

Na progu sierpnia, miesiąca abstynencji, trzeba na nowo zastanowić się nad przyczynami problemów uzależnień, zwłaszcza od alkoholu, które tak boleśnie ranią nasze społeczeństwo. Zastanowić się, aby lepiej zrozumieć powagę sytuacji i konieczność podjęcia dobrych decyzji wspierających wolność wewnętrzną wszystkich Polaków.

2. Potrzebujemy przemiany

Przed laty św. Jan Paweł II prosił na Jasnej Górze Maryję, aby powiedziała swojemu Synowi: „Synu, trzeźwości nie mają". Niestety, ta bolesna papieska diagnoza sprzed lat opisuje także sytuację w dzisiejszej Polsce.

I my dzisiaj wołamy: Jezusie, Synu Maryi, trzeźwości nie mamy! Zamiast radości i wesela, w naszych rodzinach panuje smutek i płyną łzy. Spójrz na łzy płynące z oczu milionów dzieci, żyjących

w lęku przed własnymi rodzicami. Spójrz na łzy matek i ojców, którzy płaczą nad losem uzależnionych od alkoholu dzieci. Policz łzy żon i mężów, którym alkohol odebrał najbliższą osobę.

Tysiące osób umiera w agonalnych cierpieniach i udrękach na skutek pijaństwa czy trwania w uzależnieniu, a mimo to kolejne pokolenia ludzi nie wyciągają wniosków z dramatów tych osób i wchodzą na podobną drogę autodestrukcji i śmierci na raty. W czasie pandemii drastycznie wzrosła liczba nadużywających i uzależnionych od alkoholu, a także inne straszliwe nałogi zbierają obfite plony wśród Polaków, zwłaszcza młodych.

Nadal wielu naszych rodaków lekceważy zagrożenia, których źródłem jest nadmierne spożycie alkoholu. Wielu nie dostrzega symptomów choroby, która powoli, ale systematycznie wyniszcza nasz narodowy organizm. Te objawy to: przemoc domowa, nieodwracalne wady wrodzone dzieci, których matki piły alkohol podczas ciąży, samobójstwa, wypadki samochodowe spowodowane przez pijanych kierowców czy też inne nieszczęśliwe wypadki, jak na przykład utonięcia, zgony spowodowane chorobami wywołanymi przez nadużywanie alkoholu, gwałty pod wpływem alkoholu, rozwody, zniszczona młodość i życie. W ciągu roku z powodu używania alkoholu traci życie niemal 20 tys. Polaków. Jedno średnie miasteczko. Jeden wypełniony po brzegi stadion piłkarski. A my, jako społeczeństwo, jako naród, nie chcemy tych ofiar dostrzegać. W 2020 roku Polacy wydali na alkohol aż 39 mld zł. Można za to kupić ponad 100 tysięcy mieszkań średniej wartości. Pomyślmy, ile dobra zmarnowaliśmy.

Rozważając tak ważny temat, jakim jest trzeźwość Polaków, postawmy sobie pytanie, od czego może zależeć pozytywna zmiana w naszej obyczajowości, cechującej się skłonnością do pijaństwa i innymi zachowaniami prowadzącymi do nałogów. Dodajmy, że jest to zmiana bardzo wyczekiwana, wręcz konieczna, abyśmy mogli przetrwać jako naród. Jedną z odpowiedzi podaje Narodowy Program Trzeźwości, w którym czytamy, że odnowa może zależeć od wielkości i wpływu grup dobrowolnych abstynentów.

3. Nie ma umiaru bez abstynencji

Eksperci, pisząc o dobrowolnej abstynencji, zwracają uwagę na różne podejścia otoczenia społecznego do osób, które nie piją alkoholu. Wiele osób nie rozumiejąc tej idei wyraża zdziwienie, czasem politowanie, a nawet oburzenie. Dobrowolni abstynenci często podejrze-

wani są o to, że nie piją, bo nie mogą z racji nałogu. Abstynencja jednak może być prawidłowo zrozumiana tylko w świetle idei postu.

Historia potwierdza ścisły związek odpowiedzialnego korzystania z napojów alkoholowych z umiejętnością całkowitej rezygnacji z ich spożywania, rezygnacji okresowej lub stałej. Krótko mówiąc – nie ma umiaru bez abstynencji. Warto więc przybliżyć wpływ, jaki abstynencja wywiera na osoby, które ją praktykują, a także na otoczenie.

Po pierwsze, abstynencja jest zasadniczym ratunkiem dla uzależnionych. Jeśli osoba głęboko uzależniona ma przeżyć, musi podjąć wytrwałą abstynencję. Dla wielu jest to po prostu wybór między życiem a śmiercią.

Po drugie abstynencja jest darem dla osób towarzyszących uzależnionemu. Najbliżsi osoby uzależnionej, którzy podejmują decyzję o całkowitej abstynencji, są dla niej ogromnym wsparciem. Ważne jest także, aby dar abstynencji ofiarowali takim ludziom inni, np. terapeuci, kapłani, pracodawcy. Wtedy stają się dla nich pomocą w wytrwaniu, a ich autorytet rośnie. Abstynencja jest też niezwykle cenna dla dzieci osób uzależnionych, gdyż zabezpiecza ich przed pójściem w ślady rodziców.

Obecności abstynentów w swoim otoczeniu potrzebują nawet ci, którzy praktykują umiar, którzy się nie upijają. Trwanie w umiarze wcale nie jest łatwe i ci, co spożywają alkohol, zawsze są narażeni na niebezpieczeństwo upicia się. Nauka potwierdza, że najwięcej osób pijących ryzykownie i szkodliwie jest tam, gdzie jest najmniej, lub wcale nie ma abstynentów. Abstynenci potwierdzają prawdę, że można dobrze, radośnie żyć bez używania alkoholu. Tego uczą innych abstynenci i dlatego są tak cennymi nauczycielami umiaru.

Abstynent nie jest wrogiem alkoholu. Jest prawdziwym przyjacielem siebie i innych. To odważny świadek trzeźwego, odpowiedzialnego i błogosławionego przeżywania swojego codziennego życia.

4. Uczniowie Jezusa apostołami trzeźwości

Jako uczniowie Jezusa wszyscy jesteśmy powołani i zobowiązani do bycia apostołami trzeźwości. Jesteśmy wezwani do codziennej modlitwy o trzeźwość nas samych, naszych bliskich, naszego Narodu. Jesteśmy też zobowiązani do odważnego dawania świadectwa, że życie w trzeźwości jest błogosławione. A także do sprzeciwiania się przymusowi picia i złym obyczajom, z jakimi nadal spotykamy się

w wielu środowiskach. Być apostołem trzeźwości to wpływać na polityków i samorządowców. To przecież od ich decyzji zależy dostępność fizyczna i ekonomiczna alkoholu. Nieodpowiedzialnie, cynicznie zwiększając liczbę punktów sprzedaży, samorządowcy biorą na siebie wielką odpowiedzialność przed Bogiem i historią, gdyż niszczą naród. Być dzisiaj apostołem trzeźwości, to sprzeciwiać się reklamie tej substancji, przez którą drastycznie cierpi wiele milionów Polaków. To stanowczo pilnować egzekwowania prawa wtedy, gdy sprzedawca lub ktoś inny narusza prawo w odniesieniu do sprzedaży napojów alkoholowych. To wpływać na media, żeby promowały trzeźwość i pokazywały znaczenie dobrowolnej abstynencji w społeczeństwie, w którym kilka milionów osób się upija.

Odpowiedzialność Kościoła katolickiego za trzeźwość naszego Narodu jest wyjątkowa. Im więcej będziemy mieli wiernych, którzy z miłości do Boga i ludzi rezygnują z alkoholu, tym więcej będzie trzeźwych dorosłych oraz takich nastolatków, którzy zachowują abstynencję, by wzrastać w łasce i mądrości u Boga i ludzi.

Jednak najważniejszą, pierwszoplanową rolę w procesie upowszechniania w narodzie trzeźwego stylu życia pełni rodzina. To właśnie rodzina zyskuje najwięcej wtedy, gdy jej członkowie są wolni od uzależnień. Wzajemna, serdeczna, ofiarna i czuła miłość męża i żony oraz ich wspólna, stanowcza troska o wychowanie dzieci i młodzieży według zasad Ewangelii to najlepsza szkoła życia w trzeźwości. Rodzina dysponuje też najlepszą formą terapii uzależnień, czyli nieodwołalną miłością, która w odniesieniu do alkoholików z konieczności musi być twarda dopóty, dopóki nie wejdą oni na drogę abstynencji i radykalnej zmiany postępowania. To właśnie w rodzinie najbardziej błogosławione owoce przynosi dar abstynencji ze strony małżonków i rodziców.

W naszym społeczeństwie istotne jest stałe pogłębianie wiedzy na temat problemów alkoholowych. Ważne jest ukazywanie dróg wyjścia z sytuacji uzależnień. Osoby, które się upijają, powinny natychmiast rozpocząć walkę o swoją trzeźwość. Dla alkoholików i ich najbliższych istnieje szansa na konkretną pomoc w licznych instytucjach, grupach wsparcia i wspólnotach. Muszą oni jednak chcieć tej pomocy i wytrwale z niej korzystać. Dobrowolni abstynenci powinni stawać się prawdziwymi apostołami trzeźwości i animatorami radosnego spędzania czasu bez alkoholu w swoim otoczeniu. Jako wierzący musimy gorliwie modlić się o trzeźwość naszego narodu, przyzy-

wając wstawiennictwa Maryi, Królowej Polski i naszych świętych, zwłaszcza świętych apostołów trzeźwości.

5. W oczekiwaniu na beatyfikację

Kościół w Polsce z wielką radością przygotowuje się do beatyfikacji Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego. Sprawa trzeźwości była dla niego niezwykle istotna, gdyż miał pełną świadomość jej roli w zachowaniu wiary w narodzie, w obronie polskości i w kształtowaniu pomyślnej przyszłości Polski. Mówił, że „naród pijany jest już powalony, zwyciężony, tak jak człowiek nietrzeźwy nie jest świadomy swej godności i gubi swoją wolność". Słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego i jego działania trzeźwościowe należy stale przypominać, rozważać i wprowadzać w życie. Nie straciły one nic ze swej aktualności.

Apostolstwo trzeźwości w Polsce współpracuje z szerokim gronem osób, wspólnot, stowarzyszeń, różnych instytucji samorządowych i państwowych, bowiem jesteśmy świadomi tego, co podkreślał Prymas Tysiąclecia, że przezwyciężenie klęski pijaństwa i alkoholizmu „musi zaczynać się w rodzinie, ale całe społeczeństwo, cały Naród, Kościół i państwo muszą współdziałać i to ze wszystkich sił". Do wspólnego działania w dziele troski o trzeźwość zachęcamy wszystkich ludzi dobrej woli.

Oby sierpień roku 2021 stał się przełomowym w drodze naszego narodu ku trzeźwości. Niech wszelkim dobrym decyzjom o dobrowolnej abstynencji i działaniom na rzecz otrzeźwienia naszego narodu błogosławi Jasnogórska Pani. Jej z ufnością zawierzamy dzieło odnowy moralnej Ojczyzny.

Łomża, 12 czerwca 2021 r.

+ Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący Zespołu KEP
ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych

LIST BISKUPÓW POLSKICH Z OKAZJI BEATYFIKACJI KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO I M. ELŻBIETY RÓŻY CZACKIEJ

„Połączyła ich świętość"

1. *Effatha* – otwórz się

Usłyszeliśmy przed chwilą ważne słowa: *Effatha – otwórz się* oraz: *Odwagi! Nie bójcie się, Ja jestem*. Żeby móc świadczyć o Bogu i pomagać innym, trzeba otworzyć się na Bożą łaskę, która niezależnie od naszej kondycji fizycznej, życiowych przeciwności, cierpienia i przykrych doświadczeń może przynieść w nas i przez nas obfite owoce. Potrzebna też jest odwaga, dzięki której możemy pokonywać nasze słabości i lęki naszej codzienności.

Za tydzień będziemy przeżywać radosną uroczystość beatyfikacji kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia oraz Matki Elżbiety Czackiej, niewidomej założycielki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża i Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Bóg mógł przez nich dokonać wielkich rzeczy, bo otworzyli się na Jego łaskę i z odwagą podjęli swoje powołanie, służąc innym.

2. Bóg prowadzi różnymi drogami

Róża Czacka, późniejsza Matka Elżbieta, urodziła się w Białej Cerkwi – dziś Ukraina – 22 października 1876 r., w znanej arystokratycznej rodzinie. Jej stryj, Włodzimierz, był kardynałem i bliskim współpracownikiem papieży. Róża otrzymała staranne wychowanie i wykształcenie. W wieku 22 lat straciła wzrok. Jej ślepota stała się wielką traumą dla rodziny, która nie umiała przyjąć jej niepełnosprawności. Jak zaakceptować to, na co nie potrafili się zgodzić nawet najbliżsi? Po trzech dniach modlitwy i rozmyślania Róża zrozumiała, że może liczyć tylko na Boga, któremu ufała i na siebie. Na szczęście posłuchała rady doktora Gepnera, który powiedział jej prawdę: *Wzrok jest na zawsze stracony*, ale zarazem wskazał jej drogę mówiąc, że nikt do tej pory w Polsce nie zajął się niewidomymi. Zrozumiała, że otrzymała wskazówkę na przyszłość. Postanowiła stworzyć instytucję, w której niewidomi będą się kształcić i przygo-

towywać do samodzielnego życia. Po latach napisała: *Tak jak doktor Gepner był moim wielkim dobroczyńcą, tak moim największym szczęściem jest to, że zostałam niewidomą. Cóż by ze mnie było, gdyby nie to kalectwo? Jakie byłoby moje życie, życie bez niego?* Jej ślepota stała się skałą, na której Bóg mógł wybudować piękny dom. Nadano mu nazwę: *Dzieło Lasek* lub też *TRIUNO* – na cześć Trójcy Przenajświętszej. A dewizą tego Dzieła było: *niewidomy człowiekiem użytecznym*. Po raz pierwszy w Polsce podjęto pracę z niewidomymi, a nie tylko dla niewidomych. Matka Czacka chciała, aby przygotowujący się do samodzielnego życia niewidomi zrozumieli, że mogą być szczęśliwi, mimo swojej ślepoty.

To nowe, rewolucyjne odkrycie, które Matka Elżbieta zawdzięczała własnej niesprawności, było elementarnie proste, bo odwoływało się do nauki Krzyża. Zmagając się ze swoim kalectwem i pytając, jak własną biedę przekształcić w źródło pomocy dla innych, żyjących w trudniejszej sytuacji, zrozumiała, że cierpienie może stać się uprzywilejowanym miejscem spotkania z Bogiem i dotarcia do prawdy, którą trudno dostrzec ludziom fizycznie sprawnym i zaaferowanym problemami dnia codziennego. Z pełną jasnością widziała, że najbardziej zbliżamy się do Boga, kiedy jesteśmy blisko człowieka, który cierpi i jest w potrzebie. Podstawowe zadanie polega na tym, aby usłyszeć głos ludzi, których zagłusza cierpienie i zgiełk świata, i stworzyć przestrzeń, w której człowiek znajdzie spokój i miejsce do refleksji, a z czasem też drogę, która prowadzi do Boga. I Laski stały się takim miejscem, gdzie oprócz przygotowania dzieci i młodzieży do samodzielności, znaleźli miejsce poszukujący Boga i sensu życia. Byli to ludzie z różnych środowisk społecznych i politycznych. To dzięki Matce i ks. Korniłowiczowi – ojcu duchowemu Dzieła – mogli się czuć w Laskach, jak w domu. Mogli tam zobaczyć, jak owocuje Ewangelia wcielona w życie i jak wygląda współpraca niewidomych, sióstr, świeckich i księży. Wcielona w życie Ewangelia przygotowuje miejsce, w którym jest możliwe podejmowanie wspólnych zadań, przezwyciężanie niezdrowych ambicji i nieporozumień.

Z takim ewangelicznym Kościołem spotkał się w Laskach ksiądz Stefan Wyszyński i z ogromnym przejęciem pisał o tym do Matki Czackiej: *Uderzyło mnie to, że ludzie Matki mają ten jakiś szczególny wzrok. Oni patrzą z pogodnym bohaterstwem*. W takie chrześcijaństwo ksiądz Wyszyński wpisał swoje kapłaństwo.

Przyszły prymas urodził się 3 sierpnia 1901 r. w Zuzeli nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. W kraju zniewolonym

i prześladowanym, gdyż Polska była jeszcze pod zaborami, małego Stefana – podobnie jak młodą Różę – rodzina nauczyła miłości do Boga, Kościoła, Ojczyzny i Matki Najświętszej. Po wstąpieniu do seminarium duchownego we Włocławku okazało się, że jest chory na ciężkie zapalenie płuc. Choroba postępowała tak szybko, że zarówno on sam, jak i jego przełożeni bali się, że nie dożyje do święceń kapłańskich. Stefan modlił się do Matki Najświętszej, aby wyprosiła mu łaskę święceń i aby mógł odprawić przynajmniej kilka Mszy Świętych. Cierpienie, którego doświadczył w czasie seminarium, nauczyło go, jak sam powie, patrzeć z pokorą na drugiego człowieka.

W czasie studiów seminaryjnych spotkał księdza Władysława Korniłowicza, o którym powiedział, że wywarł on ogromny wpływ na całe jego życie duchowe i kapłańskie. Ta znajomość, która podczas studiów na KUL-u przerodziła się w głęboką przyjaźń, przetrwała aż do śmierci księdza Korniłowicza. Na ukształtowanie osobowości i formacji społecznej księdza Wyszyńskiego duży wpływ mieli także wybitni księża społecznicy: ks. Antoni Szymański – rektor KUL, O. Jacek Woroniecki – wybitny tomista i pedagog oraz ks. Antoni Bogdański – naczelny kapelan harcerstwa. Dlatego nauczanie społeczne Kościoła traktował jako ważną część misji ewangelizacyjnej.

Święcenia kapłańskie otrzymał Wyszyński 3 sierpnia 1924 r. w katedrze włocławskiej. W czasie studiów w Lublinie działał w Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie". W marcu 1946 r. papież Pius XII mianował księdza Wyszyńskiego biskupem lubelskim, a 12 listopada 1948 r. arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, Prymasem Polski. 27 listopada 1952 r. został mianowany kardynałem. Niestety ówczesne władze komunistyczne nie wyraziły zgody na jego wyjazd do Rzymu na konsystorz, na którym miał odebrać kapelusz kardynalski. Mógł to uczynić dopiero 6 maja 1957 r.

Pierwsze spotkanie księdza Wyszyńskiego z matką Czacką miało miejsce w lipcu 1926 r. w Laskach, gdzie przyjechał na zaproszenie księdza Korniłowicza. Zapoczątkowana wtedy przyjaźń z Dziełem Niewidomych i jego założycielami przetrwała aż do końca dni wielkiego Prymasa. Jego relacje z matką Czacką zacieśniły się szczególnie w czasie okupacji. Po wybuchu wojny ksiądz Wyszyński musiał opuścić Włocławek, gdyż był poszukiwany przez Gestapo. Ukrywał się najpierw u rodziny we Wrociszewie, później w Żułowie i Kozłówce na Lubelszczyźnie. W czerwcu 1942 r. przyjechał do Lasek na miejsce

księdza Jana Ziei, jako kapelan sióstr, opiekun niewidomych, a także jako kapelan Armii Krajowej i duszpasterz okolicznej ludności.

O wielkim wpływie, jaki matka Czacka wywarła na jego życie, najlepiej świadczy kazanie, które wygłosił w czasie jej pogrzebu, 19 maja 1961 r. w Laskach: *W tej chwili moim obowiązkiem jest stanąć przy tym obfitym źródle wody żywej i z pomocą nieudolnych słów pochwycić przynajmniej odrobinę ożywczych wspomnień z bogatego życia Matki naszej, Matki naszych serc (...), czerpaliśmy z bogatego ducha naszej Matki i duchowości tego ubłogosławionego przez Boga miejsca.*

Po śmierci Matki ksiądz Prymas często wracał do grobów założycieli Dzieła. Przed wyjazdem do Rzymu na sesje soborowe, przed trudnymi rozmowami z ówczesną władzą komunistyczną, niepostrzeżenie i bez zapowiadania się, chociaż na chwilę przyjeżdżał do Lasek, aby tam się modlić. Co roku, z wyjątkiem uwięzienia czy choroby, po wielkoczwartkowym Mandatum w archikatedrze, jechał do Lasek, by tam razem z niewidomymi, siostrami i świeckimi pracownikami Dzieła trwać na adoracji i napełniać się mocą płynącą z paschalnego krzyża światła i zwycięstwa Chrystusowej miłości, aby potem mieć ją dla każdego.

Wiemy, że o księdzu Prymasie napisano ostatnio wiele. Ukazały się jego przemówienia i kazania, powstały nowe filmy i książki. Najczęściej teksty te mówią o nim jako duszpasterzu, wielkim mężu stanu, patriocie, społeczniku, nawet polityku. Często prymas ukazany jest jako człowiek walki z komunizmem. Ale to, co było jego priorytetem, podobnie jak u Matki Czackiej, to troska i walka o człowieka, o jego wolność, po to, by człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże, mógł jaśnieć pełnym blaskiem wolności, prawdy, miłości i przebaczenia. Dlatego tak bardzo troszczył się zarówno o wolność jak i świętość Kościoła i o dobro wspólne Ojczyzny, rozumiane jako respektowanie praw każdego Polaka i ułatwianie mu wykonywania obowiązków.

Szczególnie ważny etap w jego życiowej misji rozpoczął się wraz z nominacją na arcybiskupa metropolitę gnieźnieńskiego i warszawskiego oraz prymasa Polski, gdy wziął na siebie odpowiedzialność za dwie archidiecezje i cały Kościół w Polsce. W konfrontacji z totalitarnym systemem komunistycznym z jednej strony wzywał do włączenia się Polaków w odbudowę zrujnowanego przez wojnę kraju, a z drugiej napominał rządzących, by respektowali prawa człowieka. Odznaczał się cnotą męstwa, która ujawniła się zwłaszcza wtedy, gdy

– wobec nasilanych prześladowań Kościoła – wypowiedział władzom komunistycznym zdecydowane: „Non possumus". 25 września 1953 r., po kazaniu w kościele św. Anny został aresztowany. Nie załamał się. W więzieniu powstały dwa największe dzieła: Jasnogórskie Śluby Narodu i Wielka Nowenna przed Tysiącleciem Chrztu Polski.

Kiedy przygotowujemy się do beatyfikacji warto postawić sobie pytanie – skąd czerpał do tego siły? Najpełniej dają na nie odpowiedź jego więzienne zapiski. Całkowicie zjednoczony z Bogiem, nieustannie z Niego czerpał, aby potem dawać innym. Ten zwykły człowiek otwarty na potrzeby innych, był niezwykły swoją wiarą, swoim zaufaniem Bogu i Matce Najświętszej. Był niezwykły swą miłością przebaczającą każdemu, nawet tym, którzy go uwięzili. Mimo doznanych krzywd – jak sam mówił – nie miał wrogów. Z jednej strony prymas bolał, że nie może wypełniać swojej biskupiej posługi, nie może brać czynnego udziału w życiu Kościoła i domagał się swoich praw, z drugiej zaś stwierdza, że przeżywa te trzy lata, jako szczególny dar Boga, który przygotowuje go na późniejszą trudną służbę Kościołowi i Polsce. Ta głęboka wiara w Opatrzność była źródłem jego zaufania człowiekowi. Miał świadomość mocy Bożej w sobie. Mówił: *Udzielasz jej nieustannie, gdy idziemy z krzyżem, choć nieraz czujemy się tacy samotni. Ale, gdy zamknę oczy, gdy wsłucham się w poruszenie duszy, czuję Ciebie (...). Wystarczy się zwrócić choć na chwilę ku Tobie, by odnaleźć Ciebie w sobie.*

3. Świętość nie jest luksusem

Kiedy przeglądamy katalog świętych Kościoła katolickiego, zauważamy, że są tam osoby różnych stanów, powołań i zawodów: osoby świeckie, konsekrowane i księża. Gdybyśmy mieli szukać wspólnego mianownika, to można powiedzieć, że potrafili oni rozpoznać wolę Bożą i ją wypełniać w sytuacjach i w czasie, w jakim przyszło im żyć. Tak też było w życiu m. Elżbiety Czackiej i ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Oboje dobrze wiedzieli, że Bóg bliski w cierpiącym człowieku i sakramentach Kościoła, to dwa filary wiary, która pomaga rozpoznać wyzwania, jakie niesie powołanie w konkretnym czasie i wydarzeniach. Niewidoma, młoda dziewczyna i młody, chory kleryk. Do tego trudne czasy, w jakich przyszło im żyć – odbudowywania niepodległej ojczyzny, później lata okupacji i coraz bardziej agresywnego komunizmu. Można było się załamać i zwątpić, ale dzięki temu, że potrafili zaufać Ewangelii, każde z nich na swoją miarę

umiało podejmować stojące przed nimi zadania, torować nowe drogi i otwierać nowe perspektywy działania w Kościele w Polsce. Uczynili tyle dobra, ponieważ całe życie oddali Bogu i na serio przyjęli słowa św. Pawła: *Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia* (Flp 4,13).

Każde z nich tę swoją drogę do świętości zawierzyło Matce Najświętszej i chcieli służyć Bogu i człowiekowi tak, jak Maryja. Matka Elżbieta złożyła swój akt ofiarowania Matce Bożej 8 grudnia 1921 r., mówiąc: *Obieram Cię dzisiaj za moją Matkę, Opiekunkę…* Zaś ksiądz Prymas, uwięziony w Stoczku Warmińskim, 8 grudnia 1953 r. mówił: *Tobie poświęcam ciało i duszę moją (...) wszystko, czym jestem i co posiadam*.

Bóg złączył tych dwoje ludzi, tak przecież różnych i przez nich dokonał wielkich rzeczy. Słowa księdza Prymasa: *Soli Deo – Samemu Bogu* i Matki Elżbiety: *Przez krzyż do nieba,* jakie nam zostawili, jakże są aktualne i dzisiaj. Pokazali nam drogę. Innej szukać nie trzeba.

Poprzez wyniesienie sług Bożych do chwały ołtarzy poznajemy ich na nowo w tajemnicy świętych obcowania. Niech pomagają nam w odczytywaniu ich prorockich intuicji w podejmowaniu aktualnych wyzwań duszpasterskich Kościoła Chrystusowego w Polsce.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na Sesji Rady Biskupów Diecezjalnych,
Jasna Góra-Częstochowa, 25 sierpnia 2021 r.

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI Z OKAZJI XI TYGODNIA WYCHOWANIA W POLSCE

„W blasku ojcostwa św. Józefa"

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia,

W dzisiejszej Ewangelii Jezus pyta swych uczniów, za kogo uważają Syna Człowieczego. Piotr udziela poprawnej odpowiedzi: „Ty jesteś Mesjaszem". Okazuje się jednak, że nie rozumie, jakie jest znaczenie tych słów. Nie chce przyjąć tego, że Mesjasz będzie odrzucony, doświadczy cierpienia i spotka Go śmierć. W drogę wiary każdego z nas wpisana jest konieczność nieustannego rozwoju, dorastania do coraz bardziej dojrzałego rozumienia i przeżywania prawdy objawionej przez Boga. Konieczna jest w tym pomoc drugiego człowieka – przewodnika, nauczyciela i wychowawcy.

W Roku św. Józefa otrzymujemy piękny przykład wychowawcy z sercem otwartym na Boga. Św. Józef jest dla nas wzorem człowieka słuchającego Słowa Bożego, a zarazem, jak to określił św. Jan Paweł II „wcielonym wzorem posłuszeństwa" Bogu (Jan Paweł II, Adhortacja *Redemptoris custos 30)*. Jego otwartość na Boga i Jego Słowo sprawiła, że stał się ziemskim ojcem i wychowawcą Pana Jezusa.

Tegoroczny Tydzień Wychowania bardzo mocno splata się również z osobą Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który już za tydzień, 12 września br. zostanie ogłoszony błogosławionym. Jego życie i nauczanie są świadectwem postawy ojcostwa na wzór św. Józefa.

Rozpoczynając w przyszłą niedzielę w naszej Ojczyźnie XI Tydzień Wychowania spójrzmy na dzieło wychowania w świetle osoby św. Józefa i Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podejmijmy zamyślenie nad tajemnicą „Blasku ojcostwa". Inspiracją dla nas niech będzie List apostolski papieża Franciszka „Patris corde" napisany z okazji 150 rocznicy ogłoszenia św. Józefa Patronem Kościoła Powszechnego oraz nauczanie wielkiego Prymasa Tysiąclecia.

1. Św. Józef – wzorem ojca

Mówiąc o tajemnicy ojcostwa Papież Franciszek zwraca uwagę na to, że do bycia ojcem człowiek musi dojrzewać: „Nikt nie rodzi się

ojcem, ale staje się ojcem". Ojciec Święty dodaje, że prawdziwe ojcostwo polega na podjęciu odpowiedzialnej troski za dziecko, a w szerszym sensie – na wzięciu na siebie odpowiedzialności za drugiego człowieka (PC 7).

Pouczający jest polski wątek w papieskim nauczaniu. Papież wspomina powieść Jana Dobraczyńskiego „Cień Ojca". Św. Józef, który towarzyszy Jezusowi, jest wobec Niego „cieniem Ojca Niebieskiego na ziemi: osłania Go, chroni, nie odstępuje od Niego, podążając Jego śladami" (PC 7). Ten piękny obraz można odnieść do każdego ziemskiego ojca, a także – do każdego wychowawcy. Każdy wychowawca ma być „cieniem Ojca niebieskiego na ziemi".

Źródłem prawdziwego ojcostwa jest zawsze miłość Boga do każdego z nas. Przepięknie wyjaśniał to Stefan Kardynał Wyszyński na Jasnej Górze w dniu 15 sierpnia 1979 r.: „Powszechnie mówi się, że: czas to pieniądz. A ja wam powiem: czas to miłość! Bo my wszyscy, jak tu stoimy, jesteśmy owocem Ojcowej miłości. Nie byłoby nas na świecie, ani na tym placu, gdyby Bóg Ojciec każdego z nas nie umiłował pierwszy! On cię umiłował wcześniej, zanim jeszcze twoja matka ujrzała cię na swoich ramionach, zanim przytuliła cię do piersi. Wiedz, że nie jej miłość do ciebie była pierwsza, ale miłość Ojca niebieskiego, który wszczepił swoją miłość w serce twej matki, a ona ci ją tylko przekazała. Dlatego jesteśmy wszyscy owocem miłości Ojcowej, Bożej".

2. Św. Józef wzorem czułej miłości

Św. Józef był czułym opiekunem i wychowawcą. Dbał o pełne dobro powierzonych mu osób. Zaświadczał o tym w wielu trudnych sytuacjach, w których przyszło mu się znaleźć. O jednej z nich mówi Ewangelista Mateusz: Maryja „wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego" (Mt 1,18). Józef wiedział, że nie jest ojcem Dziecka, które ma się urodzić i nie rozumiał sytuacji, w której się znalazł. W swym sercu musiał przeżywać rozterki, a może nawet i gniew. W żaden jednak sposób nie chciał skrzywdzić Maryi. Jego miłość do Maryi znalazła wyraz w niesamowitej decyzji: „nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie" (Mt 1,19). Był gotów zrezygnować ze swoich praw, by ochronić Maryję i ocalić Jej dobre imię.

Bóg jest czuły. Bóg zawsze daje szansę, aby rozpocząć wszystko od nowa. Nie potępia nikogo, ale z miłością prowadzi nas do uznania

prawdy o swoim życiu. Papież Franciszek przypomina, że „nawet Zły [szatan] może powiedzieć nam prawdę, ale czyni to, aby nas potępić. Wiemy jednak, że Prawda, która pochodzi od Boga, nas nie potępia, lecz akceptuje nas, obejmuje, wspiera, przebacza nam" (PC 2). Nasze doświadczenia związane z życiem w rodzinie, a także z relacją wychowawczą, potwierdzają słuszność takiej oceny. Okazując serce i przebaczając zyskujemy stokroć więcej niż ferując potępiającymi osądami. „Wskazywanie palcem i osąd, który stosujemy wobec innych, są bardzo często oznaką naszej niezdolności do zaakceptowania własnej słabości" (PC 2). To prawda: Jeżeli w sposób niedojrzały przyjmujemy własne słabości, jesteśmy skłonni krytykować innych. W podobnym duchu uczył nas Kardynał Stefan Wyszyński. Głosił on, że obowiązkiem każdego nauczyciela jest „objawiać miłość i promieniować dobrem. To jest warunkiem powodzenia w pracy wychowawczej" (Warszawa, Homilia w Kościele seminaryjnym, 30. III 1968 r.).

3. Św. Józef potrafi przekształcić problem w szansę

Wyzwania, jakie stoją dziś przed rodzicami, wychowawcami i duszpasterzami mogą rodzić niepokój i lęk. W związku z pandemią, która dotknęła nas wszystkich, jeszcze wyraźniej ujawniły się obecne w wielu rodzinach obawy i problemy. W żaden sposób nie wolno się jednak poddawać i ulegać złym myślom. Każdy problem trzeba przekształcić w twórczą szansę. Takie jest życie św. Józefa. Patrzy na wszystko z wiarą i spokojem. Zasypia, a Bóg we śnie pozwala mu zrozumieć sens wydarzeń, w których uczestniczy i przeprowadza go przez wszystkie trudności. Ojciec Święty pisze: „Także poprzez niepokój Józefa przenika wola Boga, Jego historia, Jego plan. W ten sposób Józef uczy nas, że posiadanie wiary w Boga obejmuje również wiarę, że może On działać także poprzez nasze lęki, nasze ułomności, nasze słabości" (PC 2). Wobec pokusy rozczarowania życiem, które często rozmija się z marzeniami i oczekiwaniami młodości, warto wziąć sobie do serca zachętę papieża Franciszka, by przyjmować życie takim, jakim jest: „nie ma znaczenia, czy obecnie wszystko zdało się przybrać zły obrót i czy pewne rzeczy są teraz nieodwracalne. Bóg może sprawić, że kwiaty zaczną kiełkować między skałami" (PC 4). Taka jest droga naszego duchowego wzrostu. Kardynał Stefan Wyszyński uczył: „szczęśliwy człowiek, który jest z siebie niezadowolony, bo to jest punkt wyjścia" (Warszawa, Homilia w kościele św. Anny, 25, IX 1953 r.)

Ważne jest, by mieć świadomość swoich mocnych i słabszych stron, by wiedzieć w jakiej dziedzinie jest się niedojrzałym. Warunkiem tego, by być dobrym wychowawcą, rodzicem czy nauczycielem jest troska o swój własny rozwój wewnętrzny. Jakże istotna w tym procesie jest pomoc kierownika duchowego i spowiednika. Pragniemy zachęcić Was, drodzy Bracia i Siostry, do korzystania z kierownictwa duchowego, a wszystkich Braci w kapłaństwie do chętnego podejmowania posługi kierowników duchowych, którą coraz wyraźniej słusznie postrzega się jako jeden z priorytetów posługi duszpasterskiej. Dziękujemy wszystkim spowiednikom, którzy w trudnych warunkach epidemii, wykorzystując dostępne możliwości, ofiarnie posługiwali wiernym w sakramencie pokuty. Rozeznanie historii własnego życia prowadzi nieraz do odkrycia, że nieodzowna staje się pomoc psychologa i terapeuty. U wielu z nas pokutuje wciąż obawa przed korzystaniem z takiej profesjonalnej pomocy, tymczasem nie jest ona niczym nadzwyczajnym i może stanowić skuteczną pomoc w drodze do dojrzałości.

4. Niezawodny Patron

Źródłem odwagi i siły dla św. Józefa była relacja z Bogiem. To Bóg uwalniał serce Józefa od lęku i napełniał je mocą do przezwyciężenia przeciwności. Papież Franciszek przypomina: „Podobnie, jak Bóg powiedział do naszego Świętego: *Józefie, synu Dawida, nie bój się* (Mt 1,20), zdaje się powtarzać także i nam: *Nie lękajcie się!*" (PC 4).

Święty Józef czczony jest jako potężny patron i orędownik u Boga we wszystkich potrzebach. Jego szczególnej opieki doświadczyło wielu świętych. Skorzystajmy z zachęty św. Teresy od Jezusa: „Proszę w imię miłości Bożej, aby ten, kto mi nie wierzy, spróbował tego, a z własnego doświadczenia zobaczy to wielkie dobro, jakim jest polecenie się opiece tego chwalebnego patriarchy…" (św. Teresa od Jezusa, *Księga życia* 6,8).

Podejmujmy piękne dzieło wychowania ufając, że jego owoce są niezniszczalne i pozostają na wieki. Pamiętajmy o głębokich słowach Kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Na grobie każdego nauczyciela napisać można «Non omnis moriar» – «nie umarłem wszystek» – bo żyjesz w dzieciach, które wychowywałeś. I ducha, któregoś posiadał, a przekazałeś dzieciom i młodzieży, tego ducha będziesz oglądał w owocach swoich wychowanków" (Wykład wygłoszony do Pielgrzymki Nauczycieli, Jasna Góra, 30. VI 1957 r.).

Drodzy Rodzice, Nauczyciele, Katecheci, Wychowawcy i Duszpasterze,

Zapraszamy Was gorąco do włączenia się w inicjatywy kolejnego Tygodnia Wychowania w naszej Ojczyźnie. Zaproszenie to kierujemy też do przedstawicieli samorządów i osób podejmujących misję wspierania polskiej rodziny i szkoły, a także do pracowników środków społecznego przekazu.

Osoby zaangażowane w dzieła wychowawcze i wszystkich wychowanków zawierzamy opiece Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa i niebawem już błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Na czas modlitwy i refleksji nad kształtem wychowania w naszej Ojczyźnie z serca wszystkim błogosławimy.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 389. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski,
Kalwaria Zebrzydowska, 12 czerwca 2021 r.

BISKUP DIECEZJALNY

Zamość, 30 września 2021 r.

L.dz. 589/Gł/21

INSTRUKCJA BISKUPA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEGO DOTYCZĄCA STOSOWANIA LITURGII RZYMSKIEJ SPRZED REFORMY Z 1970 R.

W związku z wydaniem dnia 16 lipca 2021 r. przez Ojca Świętego Franciszka Listu apostolskiego w formie motu proprio „Traditionis custodes", na podstawie art. 2 i 3 ww. Listu apostolskiego, określa się na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej następujące zasady, dotyczące celebracji eucharystycznych z użyciem Mszału Rzymskiego, promulgowanego przez św. Jana XXIII w 1962 r.:

1. Jako miejsce celebracji eucharystycznych według Mszału sprzed reformy z 1970 r. wyznacza się w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej wyłącznie kościół rektoralny pw. św. Katarzyny w Zamościu, znajdujący się na terenie parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu.
2. W wymienionym wyżej miejscu celebracje eucharystyczne z użyciem Mszału Rzymskiego promulgowanego przez św. Jana XXIII z 1962 r. dozwolone są we wskazane niedziele.
3. Podczas tych celebracji czytania mszalne winny być wygłaszane w języku polskim, zgodnie z obowiązującymi księgami liturgicznymi według przekładu zatwierdzonego przez Konferencję Episkopatu Polski.
4. W homiliach wygłaszanych podczas tych celebracji eucharystycznych a także w katechezach głoszonych przy okazji tych celebracji należy uwzględniać dokumenty Soboru Watykańskiego II oraz obowiązujące Magisterium Kościoła.
5. Odpowiedzialnym za celebracje oraz opiekę duszpasterską nad wiernym i uczestniczącymi w tych celebracjach jest delegat Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego ds. łacińskiej tradycji liturgicznej w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Winien on zabiegać o godne sprawowanie liturgii w wymienionym miejscu a także otoczyć troską duszpasterską i duchową gromadzących się tam wiernych w łączności z Biskupem Zamojsko-Lubaczowskim oraz w poczuciu komunii kościelnej. Nadto, w sposób szczególny ma on zatroszczyć się zwłaszcza o to, aby:

a) w wyznaczonym miejscu celebracji prowadzona była księga intencji mszalnych a intencje odprawianych Mszy były podawane do wiadomości wiernym z odpowiednim wyprzedzeniem;

b) ustalić harmonogram posługi w wyznaczonym miejscu wraz z pozostałymi prezbiterami celebrującymi według Missale Romanum sprzed reformy z 1970 r., którzy uzyskali zgodę Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego na korzystanie z tego uprawnienia;

c) przedstawiać Biskupowi Zamojsko-Lubaczowskiemu corocznie, do końca roku kalendarzowego, pisemne sprawozdanie z całości działalności duszpasterskiej wobec wiernych, uczestniczących w celebracjach eucharystycznych w wyżej wymienionym miejscu.

6. Prezbiterzy, którzy do dnia ogłoszenia motu proprio „Traditionis custodes" celebrowali liturgię eucharystyczną według Missale Romanum z 1962 r. winni zwrócić się z pisemną prośbą do Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego o zgodę na celebracje, jeśli nadal chcą korzystać z tego uprawnienia, o ile spełniają warunki podane w motu proprio (umiejętność posługiwania się Mszałem Rzymskim z 1962 r., znajomość języka łacińskiego w stopniu pozwalającym na pełne zrozumienie rubryk i tekstów liturgicznych).
7. Prezbiterzy, którzy zostali wyświęceni po dniu ogłoszenia motu proprio „Traditionis custodes", jeśli chcą sprawować liturgię eucharystyczną według Missale Romanum z 1962 r., o ile spełniają ww. warunki podane w motu proprio, winni zwrócić się z pisemną prośbą do Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego o zgodę na celebracje, która może zostać udzielona po konsultacji ze Stolicą Apostolską.
8. W razie jakichkolwiek wątpliwości czy trudności interpretacyjnych w rozumieniu zapisów niniejszej instrukcji należy zwrócić się do Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego, do którego należy autentyczna interpretacja niniejszej instrukcji.

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

DECYZJE PERSONALNE

27 sierpnia 2021 r.

ks. kan. dr Stanisław SOLILAK, proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Cieszanowie odwołany z funkcji wicedziekana Dekantu Cieszanów i mianowany dziekanem tegoż Dekanatu na piecioletnią kadencję

ks. Mieczysław SZYNAL, proboszcz parafii pw. św. Anny w Gródku – przedłużono okres pełnienia urzędu wicedziekana Dekanatu Łaszczów na kolejną pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Jerzy TWOREK, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie – przedłużono okres pełnienia urzędu dziekana Dekanatu Tarnogród na kolejną pięcioletnią kadencję

30 sierpnia 2021 r.

ks. mgr. Mariusz KONOPKA, z dniem 6 września 2021 r. odwołany z funkcji pomocnika duszpasterza w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łaszczowie i mianowany administratorem parafii pw. św. Anny w Wasylowie Wielkim

3 września 2021 r.

ks. mgr Dominik CHOMYSZYN, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Jacka w Płoskiem, z dniem 27 września 2021 r. mianowany wikariuszem parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Rachaniach

ks. mgr Mariusz ŁOZA, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Rachaniach, z dniem 27 września 2021 r. mianowany proboszczem parafii pw. św. Stanisława Bpa w Krynicach

ks. mgr lic. Jan MUDA, dotychczasowy proboszcz parafii pw. św. Anny w Wasylowie Wielkim, z dniem 6 września 2021 r. otrzymał zgodę na zamieszkanie w domu rodzinnym na terenie parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Goraju, z możliwością kontynuowania posługi katechetycznej zgodnie z misją kanoniczną oraz świadczenia pomocy duszpasterskiej w parafiach Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

13 września 2021 r.

ks. mgr lic. Dariusz BABIAK, rezydent przy parafii pw. Świętego Krzyża w Zamościu, mianowany diecezjalnym duszpasterzem powołań

ks. mgr Dariusz BAJWOLUK, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Uchaniach, mianowany kapelanem Straży Pożarnych w powiecie hrubieszowskim

ks. dr Marek BARSZCZOWSKI, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej i Narodzenia NMP w Trzeszczanach – przedłużono okres pełnienia funkcji duszpasterza nauczycieli dla rejonu hrubieszowskiego na kolejną czteroletnią kadencję

ks. mgr lic. Grzegorz BARTKO, wikariusz parafii pw. Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, mianowany duszpasterzem środowisk twórczych

ks. mgr lic. Krystian BORDZAŃ, wikariusz parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju, mianowany asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w rejonie biłgorajskim

ks. dr Adrian BOROWSKI, wikariusz parafii pw. Narodzenia NMP w Oleszycach, mianowany diecezjalnym kapelanem Honorowych Dawców Krwi

ks. mgr Jan BORYSOWSKI, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Czartowcu odwołany z funkcji duszpasterza głuchoniemych

ks. dr Piotr BRODZIAK, dyrektor Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu, mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu zamojskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Dariusz BUCIOR, wikariusz parafii pw. Zwiastowania NMP w Tomaszowie Lubelskim, mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu tomaszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. kan. mgr Stanisław BUDZYŃSKI, emeryt przy parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie biłgorajskim

ks. mgr Andrzej CHILEWICZ, wikariusz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, odwołany z funcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie hrubieszowskim i mianowany opiekunem dzieł misyjnych w rejonie biłgorajskim

ks. Piotr CIEĆKIEWICZ, proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Niemstowie, odwołany z funkcji kapelana Straży Pożarnych w powiecie hrubieszowskim

ks. kan. mgr Józef DUDEK, emeryt przy parafii pw. Narodzenia NMP w Oleszycach, odwołany z funkcji diecezjalnego duszpasterza środowisk twórczych

ks. mgr Paweł DYNAKA, wikariusz parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie, odwołany z funcji opiekuna dzieł misyjnych w rejonie lubaczowskim

ks. mgr Mateusz FURMANIAK, wikariusz parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Dubie, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie zamojskim i mianowany diecezjalnym asystenetem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr lic. Mieczysław GRABOWSKI, proboszcz parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Jezierni, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie tomaszowskim i mianowany diecezjalnym duszpasterzem głuchoniemych

ks. mgr lic. Mateusz JANUSZEWSKI, wikariusz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, odwołany z funcji koordynatora Wspólnoty Chrystusa Zmartwychwstałego „Galilea"

ks. mgr Karol JĘDRUSZCZAK, kapelan Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamościu, mianowany diecezjalnym duszpasterzem służby zdrowia, diecezjalnym duszpasterzem niepełnopsprawnych oraz kościelnym asystentem Zamojskiego Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich

ks. mgr Roman KARPOWICZ, proboszcz parafii pw. św. Karola Boromeusza w Lubaczowie, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie lubaczowskim

ks. mgr Marek KĘDZIA, wikariusz parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Sitańcu, mianowany asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w rejonie zamojskim

ks. mgr lic. Łukasz KOLASA, wikariusz parafii pw. św. Karola Boromeusza w Lubaczowie, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych dla rejonu zamojskiego i mianowany duszpasterzem tegoż środowiska dla rejonu lubaczowskiego oraz duszpasterzem nauczycieli dla rejonu lubaczowskiego na czteroletnią kadencję

ks. mgr Mariusz KONOPKA, administrator parafii pw. św. Anny w Wasylowie Wielkim, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie hrubieszowskim

ks. mgr lic. Daniel KOPER, student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, odwołany z funkcji asystenta Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w rejonie zamojskim

ks. dr Sławomir KORONA, pomocnik duszpasterza w parafii pw. św. Michała Archanioła w Zamościu, odwołany z funkcji wicemoderatora Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej i mianowany moderatorem tegoż Dzieła

ks. mgr Mateusz KOZYRA, wikariusz parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Radzięcinie, odwołany z funkcji asystenta Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w rejonie biłgorajskim

ks. mgr Paweł KUBISZYN, wikariusz parafii pw. św. Jana Pawła II w Biłgoraju, mianowany duszpasterzem niepełnosprawnych dla rejonu biłgorajskiego

ks. mgr Radosław ŁUKASIEWICZ, wikariusz parafii pw. św. Wojciecha w Cieszanowie, mianowany kapelanem Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr lic. Rafał ŁUKIEWICZ, wikariusz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Starym Dzikowie, mianowany duszpasterzem głuchoniemych dla rejonu lubaczowskiego

ks. mgr Marian MACIOŁEK, wikariusz parafii pw. św. Mikołaja w Hrubieszowie, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie lubaczowskim oraz z funkcji duszpastarza głuchoniemych rejonu lubaczowskiego i mianowany duszpasterzem głuchoniemych na rejon hrubieszowski

ks. mgr Marek MAZUREK, proboszcz parafii pw. św. Brata Alberta w Zamościu, mianowany moderatorem diecezjalnego duszpasterstwa pielgrzymkowego

ks. mgr Michał MOŃ, proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Kryłowie, odwołany z funkcji kapelana Hufca im. ks. hm. Hass-Paneckiego w Lubaczowie

ks. mgr Bogdan NOWICKI, wikariusz parafii pw. Św. Stanisława BM w Lubaczowie, mianowany kapelanem Hufca im. ks. hm. Hass-Paneckiego w Lubaczowie

ks. mgr Ryszard OSTASZ, proboszcz parafii pw. Św. Anny w Tuczępach, odwołany z funkcji diecezjalnego kapelana Honorowych Dawców Krwi

ks. mgr Dominik OSUCHOWSKI, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zamościu, odwołany z funkcji asysteneta Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Tomasz PACHUTA, wikariusz parafii pw. Świętego Krzyża w Zamościu, mianowany diecezjalnym duszpasterzem niewidomych

ks. mgr Sławomir PORTKA, wikariusz parafii pw. MB Królowej Polski w Zwierzyńcu, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie biłgorajskim

ks. mgr lic. Marcin PUDO, wikariusz parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju, mianowany duszpasterzem nauczycieli dla rejonu biłgorajskiego na czteroletnią kadencję oraz wicemoderatorem Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej

ks. mgr Piotr RAWLIK, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Buśnie, odwołany z funkcji kapelana Straży Miejskiej Miasta Zamość

ks. mgr Marek SAJ, wikariusz parafii pw. św. Leonarda w Tyszowcach, mianowany duszpasterzem Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu tomaszowskiego na czteroletnią kadencję

ks. kan. mgr lic. Dominik SAMULAK, proboszcz parafii pw. Objawienia Pańskiego w Łukawcu, odwołany z funkcji diecezjalnego duszpasterza powołań oraz z funkcji Zastępcy Przewodniczącego Diecezjalnej Rady ds. Powołań

ks. mgr lic. Artur SCHODZIŃSKI, proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Oleszycach, odwołany z funkcji opiekuna dzieł misyjnych w rejonie biłgorajskim i mianowany opiekunem tychże dzieł w rejonie lubaczowskim

ks. mgr Marcin SERAFIN, wikariusz parafii pw. św. Józefa w Tomaszowie Lubelskim, mianowany diecezjalnym kapelanem Straży Miejskiej

ks. mgr Paweł Piotr SOCHACKI, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Obszy, mianowany współpracownikiem diecezjalnego duszpasterza trzeźwości

ks. mgr Tomasz SZADY, wikariusz parafii pw. Ducha Świętego w Hrubieszowie, odwołany z funkcji asystenta Katolickiego

Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w rejonie tomaszowskim oraz funkcji duszpasterza Liturgicznej Służby Ołtarza dla rejonu tomaszowskiego

ks. mgr Krzysztof ŚLEPOKURA, kapelan Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Tomaszowie Lubelskim, mianowany duszpasterzem niepełnopsprawnych dla rejonu tomaszowskiego

ks. dr Paweł ZUBRZYCKI, wikariusz parafii pw. św. Jana Nepomucena i MB Szkaplerznej we Frampolu, odwołany z funkcji duszpasterza niepełnosprawnych w rejonie zamojskim i mianowany duszpasterzem głuchoniemych dla rejonu biłgorajskiego i zamojskiego

15 września 2021 r.

ks. mgr Bogdan JAWOROWSKI, proboszcz parafii pw. Nawiedzenia NMP w Wożuczynie – przedłużono okres pełnienia urzędu wicedziekana Dekanatu Tomaszów Lubelski Północ na kolejną pięcioletnią kadencję

16 września 2021 r.

ks. mgr Mieczysław KACIUBA, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Nowym Siole, odwołany z funkcji ojca duchownego Dekanatu Cieszanów i mianowany wicedziekanem tegoż Dekanatu na pięcioletnią kadencję

ks. kan. mgr Zbigniew MAZUREK, dotychczasowy proboszcz parafii pw. św. Stanisława Bpa w Krynicach, z dniem 27 września 2021 r. przeniesiony w stan emerytalny z zamieszkaniem na terenie parafii pw. MB Bolesnej w Wólce Panieńskiej

21 września 2021 r.

ks. kan. dr Piotr KORNAFEL, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Dachnowie, mianowany ojcem duchownym kapłanów Dekanatu Cieszanów

30 września 2021 r.

ks. mgr Andrzej Kijek, wikariusz parafii pw. Św. Katarzyny Aleksandyjskiej w Szczebrzeszynie, mianowany Delegatem Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego do spraw łacińskiej tradycji liturgicznej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej; otrzymał uprawnienie do sprawowania Mszy św. według Mszału Rzymskiego św. Jana XXIII z 1962 r. w kościele rektoralnym pw. św. Katarzyny w Zamościu

ks. mgr Marek Żur, rektor kościoła rektoralnego pw. św. Katarzyny w Zamościu, otrzymał uprawnienie do sprawowania Mszy św. według Mszału Rzymskiego św. Jana XXIII z 1962 r. w kościele rektoralnym pw. św. Katarzyny w Zamościu.

HOMILIA PODCZAS DOŻYNEK POWIATOWO-GMINNYCH W SITNIE 22 SIERPNIA 2021 R.

Łk 12,13-21

W środku tego tygodnia, bo teraz z rozmaitych racji to i poza sobotą czy niedzielą nowożeńcy przystępują do ślubnej ceremonii, byłem na takim wydarzeniu syna moich przyjaciół aż w tarnowskiej diecezji. I podczas ceremoniału rozpoczynającego weselne przyjęcie Państwo Młodzi zostali wprowadzeni do lokalu rytuałem, w jakim wypowiadane są następujące słowa: „Witamy Was chlebem i solą, aby Wam chleba i soli nigdy w życiu nie zabrakło".

Często właśnie chlebem i solą jestem przyjmowany przez przedstawicieli wspólnoty parafialnej u drzwi kościoła, podczas kanonicznej wizytacji i wprowadzenia biskupa do świątyni. Zawsze też w darach ofiarnych we Mszy św. sami wierni lub ich przedstawiciele – ministranci – przynoszą chleb i wino. Albo tylko ten biały chleb upieczony z pszennej mąki i wody, co w trakcie eucharystycznej przemiany staje się Chlebem z nieba na życie wieczne, Ciałem Jezusa Chrystusa, albo też przy jakichś szczególnych okolicznościach – jak choćby dzisiejsze dożynki – Boży lud prezentuje i ofiaruje przed Panem bochen pięknego żytniego chleba, owoc ziemi i pracy ludzkich rąk oraz błogosławieństwa samego Stwórcy.

Dzisiaj natomiast tu w Sitnie wszyscy uczestniczymy w podobnym rytuale, kiedy chlebem i solą witają gości i zaproszone osoby gospodarze tej uroczystości, dożynkowi starostowie, dzieląc się z nami chlebem z tegorocznych zbiorów – pięknym i pożywnym chlebem wypieczonym z ziaren zbóż, jakimi obrodziło pole tej ziemi. Oto uczestniczymy w starym zwyczaju niosącym głęboką symbolikę wdzięczności za plony, jakie Bóg nam dał w obecnym roku oraz w potrzebie podziękowania rolnikom za ich wysiłek i pracę przy zasiewach, pielęgnacji, a także zbiorach z sitnieńskiej roli.

Warto dzisiaj powiedzieć nieco więcej właśnie o tym chlebie, wobec wszystkich tu obecnych osób bardziej lub mniej znających tajemnice procesu tworzenia tego dla nas, w naszej kulturze i warunkach, powszedniego pokarmu nasycającego ludzki głód. A jest nim zwyczajny chleb, jaki nigdy się nam nie przeje. Za nim wędrowali przez wieki i nadal wyjeżdżają nasi rodacy za „wielką wodę" do

Ameryki, a obecnie bliżej, do zachodniej Europy, a także w ostatnich czasach w azjatyckie strony.

Czyż starsi rolnicy i my sami w naszych polskich domach nie pamiętamy o tym, że gdy kroma chleba przez ludzką nieuwagę lub niezręczność upadła na ziemię, czy na podłogę, to brano ją do rąk i całowano? Mnie tak uczyli rodzice, choć od urodzenia mieszkałem w dużym mieście, ale oni jeszcze ze swego dzieciństwa pamiętali rolniczy trud pracy i żniwowania dla chleba.

Wiem o tym, że zanim wbito nóż we wnętrze leżącego na stole pachnącego bochenka, wykonywano na nim znak krzyża. Sam jeszcze jako kleryk widziałem, jak to czyniły siostry zakonne w przemyskim seminarium, które miało swoją piekarnię i piekarza wypiekającego każdego dnia chleb i bułki. Przed krojeniem, aby podać kromki chleba na stół w jadalni, podchodziła zakonnica i naznaczała każdy bochenek tym Chrystusowym znakiem błogosławieństwa.

Ów symbol stoi mi wciąż przed oczyma, gdy rozpoczynam krojenie chleba, bo on mi mówi o tym, z jakim szacunkiem do pokarmu i do tego co zebrano na roli odnosili się dawniejsi nasi rodacy. Czy to już jest przeszłość, o której żeśmy w naszych rodzinach zapomnieli? Kto z nas, kto z rolników dzisiaj jeszcze tak czyni?

Jeszcze jedno dopowiem z tych osiemdziesiątych lat poprzedniego wieku, z mego kleryckiego doświadczenia w przemyskim seminarium. Otóż, te duże bochny żytniego chleba, pachnące, smaczne, z chrupiącą skórką, jakie można było jeść bez żadnego dodatku, nawet do trzech tygodni po wypieku, były oczekiwanym wynagrodzeniem za pracę przez rozmaite osoby, które nie chciały niczego innego, jak tylko ów chleb.

Kiedy do owej wspólnoty wróciłem po studiach jako przełożony alumnów, to po tamtym chlebie nie pozostał już żaden ślad, a nawet zapach, bo ową tajemnicę zabrał ze sobą do grobu stary piekarz, nikomu jej nie zdradzając. Obecnie na Roztoczu znamy kilka takich miejsc, gdzie nasi rolnicy powracają do starych receptur, zasad produkcji i wytwarzania rozmaitej zdrowej żywności, także i do pieczenia chleba zdrowego, żytniego, zachowującego świeżość na dłuższy czas. Ale czy z tym dzisiejszym chlebem, według starych tajemnic, złączona jest również modlitwa i wiara, pokora oraz ufność w Boże błogosławieństwo, z jaką dawniej rolnik podchodził do ziemi, do ziarna i do owoców swej pracy?

Chleb, który w takiej obfitości i rozmaitości został przyniesiony przez rolników na dzisiejsze dożynkowe dziękczynienie, ów wypiek

od tysięcy lat jest podstawowym posiłkiem ludzi i on zaspokajał codzienny głód człowieka. Oczywiście, inne były jego ówczesne formy, bardziej płaskie i twarde, a obecnie uznano by je za nie nadające się do jedzenia.

To pieczywo znane jest od starożytności, już w XII wieku przed Chrystusem wypiekano 30 różnych rodzajów chleba z mąki pszennej, jęczmiennej i orkiszowej. Z Egiptu, przez Żydów, Fenicjan i Rzymian stał się pokarmem Europejczyków. Rzymianie jedli chleb na zakwasie, a dobre pieczywo cenili sobie tak bardzo, że wyróżniających się piekarzy niewolników obdarzali wolnością.

Właściwy chleb, tzn. pieczony z ciasta przefermentowanego, miał kształt okrągły, ale najbardziej cenionym od wieków pozostał ten biały, pszenny. Jego jedli króle i bogacze, zaś czarny, ciemny, żytni chleb był dla niewolników, wieśniaków i niezamożnych mieszkańców miast. Dzisiejsza medycyna ocenia nieco inaczej wartości tego rodzaju chleba.

W średniowieczu Polska prezentowała się jako potęga pod względem uprawy zbóż, które były eksportowane do większości krajów Europy i cechowały się najwyższą jakością. Z takiego zboża, roztcieranego w żarnach, wypiekano wówczas chleb. Jak to się dzisiaj wszystko zmieniło, wprost nie możemy w to uwierzyć, ale czy jakość zboża, jakie Drodzy rolnicy zebraliście w naszym rejonie w tym roku, należy do najlepszych? Jesteście zadowoleni z tegorocznych plonów? Jak będzie smakował chleb z owocu waszego trudu podjętego w tym roku?

Chleb przez wieki był nie tylko symbolem pożywienia, ale i znakiem życia. Jego brak oznaczał głód i śmierć. Traktowany jako dar Boży, darzony był szczególną czcią. Jak już wspominałem, jeszcze nie tak dawno ludzie nie wyrzucali pieczywa na śmietnik, ale gdy upadło podnosili je z szacunkiem z ziemi i całowali. Jak wielu naszych współbraci z wcześniejszej historii, także z naszej podzamojskiej ziemi, znało smak głodu, to znaczy wiedzieli, co to jest brak chleba? Czy komuś z nas kiedykolwiek brakowało powszedniego chleba i czy wiemy, co to znaczy być głodnym, nie jeść od kilku dni żadnego posiłku?

Czcigodni rolnicy, wy którzy pracujecie na roli i z niej żyjecie, wszyscy tu obecni rodzice i dziadkowie, nawet gdy nie macie w swym codziennym trudzie żadnej styczności z uprawą ziemi i troską o produkcję zbóż, pozostając jedynie zwyczajnymi zjadaczami chleba,

czy przekazujecie obecnemu pokoleniu, swoim dzieciom i wnukom szacunek do chleba, a przez to czy doceniacie wartość trudu na roli?

Chleb gwarantował dobrobyt i pomyślność, a dzielenie się nim z drugimi było znakiem pojednania, życzliwości i wzajemnego przebaczenia. Przynieśliście, gospodynie i gospodarze, na dożynkowe dziękczynienie przepiękne wieńce, będące znakiem waszego kunsztu i umiejętności. Ale też popatrzmy na bogactwo prezentowanych tu specjalnie wypieczonych chlebów. Przecież niemożliwe jest bez nich wyobrazić sobie rolniczych dożynek. Wszak chleb to owoc naszej ziemi, ale także ciężkiej waszej pracy. To symbol dostatku, szczęścia i pomyślności, wspólnoty, a zarazem szacunku dla natury.

Kiedyś chleb pieczono w każdym domu, gospodynie korzystały z pieców chlebowych, a dziś idziemy po chleb do sklepu a nawet kupujemy krojony, by oszczędzać sobie dodatkowego trudu. Jednak w przypadku chleba dożynkowego nie ma mowy o sklepie. To wy czcigodne gospodynie same żeście go upiekły i podczas naszego święta plonów przekazujecie ten znak gospodarzowi dożynek.

Zgodnie z tradycją, świeży bochen upieczony z mąki pochodzącej z obecnych zbiorów zostaje sprawiedliwie podzielony i rozdany. Każdy z nas będzie chciał dzisiaj skosztować, jak on smakuje, także po to, by z radością serca dziękować Bogu i rolnikom za tegoroczne plony i zbiory.

Ten chleb był, jest i pozostanie także znakiem miłości bliźniego. Gdy się nim dzielę z potrzebującym, to zawiera w sobie konkretny czyn mego miłosierdzia, który będzie mnie chronił przed zachłannością zamożnego człowieka, jakiemu obrodziło pole. Ta sytuacja i jej konsekwencje zostały nam zaprezentowane w usłyszanej Ewangelii.

Dziękuję rolnikom, wszystkim rodzinom oraz Caritas naszej zamojsko-lubaczowskiej diecezji, wszelkim instytucjom i osobom, które podejmują akcje charytatywne wiążące się z chlebem, a mające na celu pomoc osobom będącym między innymi w żywnościowej potrzebie. Ponieważ wraz z kromką chleba, jaką chcę się podzielić z sąsiadem, niekiedy starszym, chorym, niepełnosprawnym czy zniedołężniałym, ofiaruję mu swój czas, życzliwość, dobre słowo, uśmiech, rozmowę. W taki sposób buduję moją wrażliwość na sytuacje innych ludzi i interesuje się w chrześcijański sposób losem drugiego człowieka.

Dożynki i wspólne dziękczynienie uświadamiają nam także i to, że chleb jest darem, a każda ukrojona z niego kromka ukrywa w sobie wiele rolniczego wysiłku. Bo to on najpierw sieje ziarno, Bóg

zaś daje wzrost owemu zbożu, ale pielęgnację i troskę zostawia człowiekowi, który sam musi zebrać otrzymany plon. Potem zaś na rzecz owego chleba pracuje młynarz i piekarz.

Podziękujmy dzisiaj Panu Bogu za to, że u nas nie brakuje chleba, nie ma też głodu. To jest dar od Boga, który nam przygotowuje przebogatą spiżarnię. Z tej Bożej spiżarni dziękujemy na tych powiatowo-gminnych dożynkach w Sitnie za wszelkie owoce i dary, jakimi obrodziła nasza w tym powiecie i gminie rola, ogrody, sady i lasy. Niech za wszystko będzie uwielbiony Bóg oraz niech zostanie zauważony i należycie doceniony, a także wynagrodzony wszelki trud i wysiłek naszych rolników, ogrodników, osób pracujących na roli, w przyzagrodowym przetwórstwie, ale także w obszarze hodowli i produkowaniu innych darów dla potrzebującego człowieka.

Na koniec przywołam słowa, jakie zawsze były wypowiadane w moim rodzinnym domu podczas wigilijnego posiłku, właściwie rozpoczynającego wieczerzę i świętowanie Bożego Narodzenia. Przy podawaniu sobie białego chleba – opłatka, mówiło się tak: łammy się i dzielmy tym chlebem, abyśmy się spotkali w Królestwie niebieskim. Dlatego pozwalam sobie teraz podczas tych dożynek powtórzyć te słowa: łammy się i dzielmy tym chlebem, abyśmy. obdarzając się miłością i wdzięcznością, spotkali się w Królestwie niebieskim. Amen.

KURIA DIECEZJALNA

DOKUMENTACJA REKOGNICJI RELIKWII BŁ. ZYGMUNTA PISARSKIEGO, KAPŁANA I MĘCZENNIKA

Prośba Biskupa Mariana Rojka, Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego do Kongregacji Kultu Bożego i Sakramentów o zezwolenie na przeprowadzenie rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego

BISKUP
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 27 giugno 2018 r.

L.dz. 315/Gł/18

Sua Eminenza
Cardinale Robert Sarah
Prefetto della Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti

Eminenza,

tra i 108 martiri beatificati il 13 giugno del 1999 da Papa Giovanni Paolo II, c'è il sacerdote Zygmunt Pisarski. Il suo corpo, dal momento in cui fu sepolto dopo il martirio il 30 gennaio 1943, rimane al cimitero della parrocchia di Gdeszyn nella diocesi di Zamość-Lubaczów.

Desideriamo ora che le reliquie di questo martire – ad eius cultum promovendum – fossero collocate in un sarcofago preparato presso l'altare maggiore nella chiesa parrocchiale.

Pertanto, umilmente chiedo il permesso della Vostra Eminenza per il riconoscimento dele reliquie e il trasferimento di esse in un luogo più appropriato.

Sarò anche molto grato per l'indicazioni sulle regole che dovrebbero essere osservate durante una tale esumazione.

Con rispetto e unità in Cristo, Signore

MARIAN ROJEK
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

† Marian Rojek

† Marian Rojek
VESCOVO DI ZAMOŚĆ-LUBACZÓW

Tekst polski

BISKUP
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 27 czerwca 2018 r.

L.dz. 315/Gł/18

Jego Eminencja
Ksiądz Kardynał Robert Sarah
Prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów

Eminencjo,

Wśród 108 Męczenników beatyfikowanych dnia 13 czerwca 1999 r. przez papieża Jana Pawła II znajduje się bł. ks. Zygmunt Pisarski, którego ciało spoczywa, od chwili pochowania po męczeństwie w dniu 30 stycznia 1943 r., na cmentarzu w parafii Gdeszyn na terenie Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Pragnęlibyśmy obecnie relikwie tego Męczennika – ad eius cultum promovendum – umieścić w przygotowanym w kościele parafialnym sarkofagu pod ołtarzem głównym.

Dlatego pokornie proszę Waszą Eminencję o zgodę na dokonanie rekognicji tych relikwii i ich przeniesienie na bardziej stosowne miejsce.

Będę również bardzo wdzięczny za wskazania, jakich zasad należy przestrzegać przy dokonywaniu tego rodzaju ekshumacji.

Z wyrazami szaczunku i jedności w Chrystusie Panu

MARIAN ROJEK BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

† Marian Rojek

† Marian Rojek
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Odpowiedź Kongregacji na prośbę Bpa Mariano Rojka

KOPIA

CONGREGAZIONE
DELLE CAUSE DEI SANTI

Dal Vaticano, 11 luglio 2018

Prot. N. 1844-37/18/18

Eccellenza Reverendissima,

La Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti ha trasmesso a questa Congregazione la Sua lettera L.dz.315/GŁ/18, indirizzata il 27 giugno 2018 all'Em.mo Card. Robert Sarah, Prefetto, chiedendo l'autorizzazione per poter procedere alla ricognizione canonica delle reliquie del Beato Zygmunt Pisarski, Sacerdote diocesano, Martire, conservate nel cimitero della parrocchia della città di Gdeszyn, situata nella diocesi di Zamość-Lubaczów, e trasferirle in un sarcofago presso l'altare maggiore della chiesa parrocchiale della stessa città.

In proposito, Le trasmetto, qui unito (cf. Allegato), il rescritto del consenso di questo Dicastero, competente in materia. Ella potrà procedere all'esecuzione del rescritto, previo il consenso richiesto dall'Art. 2 § 1 della nuova istruzione *Le Reliquie nella Chiesa: Autenticità e Conservazione* dell'8 dicembre 2017, attenenendosi a quanto stabilito dalla medesima, il cui testo si trova anche in polacco sul sito web: www.causesanti.va, sotto il titolo "Documenti".

Con sensi di distinta stima mi confermo

dev.mo nel Signore

+Marcello Bartolucci
Segretario

Sua Eccellenza Reverendissima
Mons. **Marian Rojek**
Vescovo di Zamość-Lubaczów
Ul. Kolegiacka 1
PL 22-400 Zamość
Polonia

Stwierdzam zgodność
kopii (kserokopii) z oryginałem
Zamość 24.04.2019 r.
ks. Zygmunt Jagiełło
Ks. Zygmunt Jagiełło
Notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu

Dekret powołania Delegata Biskupiego

KOPIA

BISKUP
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

L.dz. 54/Gł/19

Zamość, 11 lutego 2019 r.

Dekret powołujący Delegata Biskupiego
do przeprowadzenia rozpoznania kanonicznego i przeniesienia relikwii
Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego

W czerwcu 2018 r. Biskup Zamojsko-Lubaczowski zwrócił się z prośbą do Prefekta Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o wyrażenie zgody na dokonanie rekognicji kanonicznej i przeniesienie do kościoła parafialnego w Gdeszynie relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego. Ciało Męczennika spoczywa, od chwili pochowania po męczeństwie w dniu 30 stycznia 1943 r., na cmentarzu parafialnym w Gdeszynie.

Sprawa została przekazana Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Sekretarz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w piśmie z dnia 11 lipca 2018 r. przekazał na ręce Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego zgodę Kongregacji na przeprowadzenie wskazanych czynności oraz zobowiązanie do zachowania w tej sprawie wskazań Instrukcji Kongregacji Spraw kanonizacyjnych *Le Reliquie nella Chiesa: Autenticità e Conservazione* z dnia 8 grudnia 2017 r.

Przystępując do realizacji zamierzenia, niniejszym (zgodnie z art. 7 Instrukcji) powołuję Delegata Biskupiego do przeprowadzenia rozpoznania kanonicznego i przeniesienia relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego w osobie J.E. Ks. Bp dr hab. Mariusza Leszczyńskiego, Biskupa Pomocniczego Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

W wykonywaniu swoich zadań będzie Ksiądz Biskup kierował się normami wyżej przywołanej Instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Wybór i powołanie pozostałych członków Zespołu do Przeprowadzenia rekognicji i translokacji Relikwii, przewidzianych w Instrukcji, pozostawiam Księdzu Biskupowi – Delegatowi.

Na trud wypełnienia ważnego i odpowiedzialnego zadania z serca błogosławię i otaczam modlitwą przez przyczynę Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji oraz Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego.

† Marian Rojek

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

† *Marian Rojek*
BISKUP

Stwierdzam zgodność
kopii (kserokopii) z oryginałem
Zamość, 24.04.2019 r.
Ks. Zygmunt Jagiełło
Notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu

ul. Zamoyskiego 1, PL 22-400 Zamość, tel. +48 84 627 98 55, fax: 84 627 95 21, e-mail: rojmar1@poczta.onet.pl

Dekret powołujący Trybunał

KOPIA

BISKUP
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Zamość, 11 lutego 2019 r.

Ldz. 55/GI/19

Dekret powołujący Trybunał do przeprowadzenia rozpoznania kanonicznego i przeniesienia relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego

Pośród 108 polskich męczenników, zamordowanych podczas II wojny światowej z nienawiści do wiary, beatyfikowanych podczas podróży apostolskiej Jana Pawła II do Polski w Warszawie 13 czerwca 1999 r., znajduje się Błogosławiony Ksiądz Zygmunt Pisarski, proboszcz z Gdeszyna w obecnej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Duszpasterze i wierni tej wspólnoty parafialnej, kultywującej pamięć o Błogosławionym Proboszczu, jak też liczne grono Jego czcicieli w naszej diecezji, Ojczyźnie i poza jej granicami, podjęli starania o ożywienie kultu Błogosławionego, do czego przyczyniłoby się także umieszczenie Jego relikwii w kościele parafialnym.

W czerwcu 2018 r. Biskup Zamojsko-Lubaczowski, przychylając się do szlachetnej i pożytecznej dla dobra duchowego wiernych inicjatywy, zwrócił się z prośbą do Prefekta Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o wyrażenie zgody na dokonanie rekognicji kanonicznej i przeniesienie do kościoła parafialnego w Gdeszynie relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego. Ciało Męczennika spoczywa, od chwili pochowania po męczeństwie w dniu 30 stycznia 1943 r., na cmentarzu parafialnym w Gdeszynie.

Sprawa została przekazana Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Sekretarz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w piśmie z dnia 11 lipca 2018 r. przekazał na ręce Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego zgodę Kongregacji na przeprowadzenie wskazanych czynności oraz zobowiązanie do zachowania w tej sprawie wskazań Instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych *Le Reliquie nella Chiesa: Autenticità e Conservazione* z dnia 8 grudnia 2017 r.

Przystępując do realizacji zamierzenia, niniejszym (zgodnie z art. 8 Instrukcji) powołuję Trybunał do przeprowadzenia rozpoznania kanonicznego i przeniesienia relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego w składzie:

J.E. Ks. Bp dr hab. Mariusz Leszczyński, Biskup Pomocniczy Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, Delegat Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego do przeprowadzenia rozpoznania kanonicznego i przeniesienia relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego – **PRZEWODNICZĄCY TRYBUNAŁU**

Ks. Dziekan Kan. mgr lic. Stanisław Bachor – PROMOTOR SPRAWIEDLIWOŚCI

Ks. Proboszcz Kan. mgr lic. Zbigniew Szalko – NOTARIUSZ

Wyznaczone zadania Członkowie Trybunału będą wykonywać w porozumieniu z Biskupem Diecezjalnym, kierując się normami wyżej przywołanej Instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Na trud wypełnienia doniosłego dla Kościoła dzieła z serca błogosławię i otaczam modlitwą przez przyczynę Matki Odkupiciela – Patronki Diecezji oraz Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego.

† Marian Rojek

† Marian Rojek
BISKUP

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

MARIAN ROJEK BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Stwierdzam zgodność kopii (kserokopii) z oryginałem
Zamość, ..24.04.2019 r.....
Ks. Zygmunt Jagiełło
Notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu

ul. Zamoyskiego 1, PL 22-400 Zamość, tel. +48 84 627 98 55, fax: 84 627 95 21, e-mail: rojmar1@poczta.onet.pl

Upoważnienie dla Księdza Proboszcza

KOPIA

BISKUP
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

L.dz. 56/Gł19

Zamość, 11 lutego 2019 r.

Przewielebny
Ks. mgr Mariusz Rybiński
Proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP
w Gdeszynie

UPOWAŻNIENIE

Biskup Zamojsko-Lubaczowski Marian Rojek, zgodnie z zaleceniami Instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych *Le Reliquie nella Chiesa: Autenticità e Conservazione* z dnia 8 grudnia 2017 r. (art. II, § 1 i 2) niniejszym upoważnia ks. mgra Mariusza Rybińskiego, proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Gdeszynie do występowania wobec władz cywilnych w sprawie uzyskania zezwolenia na ekshumację ciała Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego, pochowanego po męczeńskiej śmierci kapłana w dniu 30 stycznia 1943 r., na cmentarzu parafialnym w Gdeszynie oraz na umieszczenie urny z relikwiami Błogosławionego w kościele parafialnym w Gdeszynie.

Ks. Michał Maciołek
KANCLERZ

MARIAN ROJEK
BISKUP ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

† *Marian Rojek*
BISKUP

Stwierdzam zgodność
kopii (kserokopii) z oryginałem
Zamość, 24.04.2019 r.
ks. Zygmunt Jagiełło
Ks. Zygmunt Jagiełło
Notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu

ul. Zamoyskiego 1, PL 22-400 Zamość, tel. +48 84 627 98 55, fax: 84 627 95 21, e-mail: rojmar1@poczta.onet.pl

Decyzja Inspektora Sanitarnego w Zamościu

KOPIA

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zamościu
22-400 Zamość, ul. Peowiaków 96; skr. poczt. 95
tel./fax: 84 627 10 59, tel. centrala: 84 639 36 91 do 93
e-mail: psse.zamosc@pis.gov.pl

Klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej PSSE w Zamościu (www.pssezamosc.bip.gov.pl)

Zamość, dnia 13 marca 2019 r.

HK.7131.21.2019

Decyzja Nr 21/2019

Działając na podstawie art. 15 ust. 1 pkt. 1 Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (t. j. Dz. U. z 2017r., poz. 912 ze zm.), §12 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 roku w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. 2001r., Nr 153, poz.1783 ze zm.) oraz art.104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.) i po rozpatrzeniu wniosku ks. Mariusza Rybińskiego dotyczącego ekshumacji zmarłego w dniu 30 stycznia 1943 roku ks. Zygmunta Pisarskiego pochowanego na Cmentarzu Parafialnym w Gdeszynie

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zamościu
z e z w a l a

na przeprowadzenie ekshumacji zmarłego w dniu 30 stycznia 1943 roku ks. Zygmunta Pisarskiego pochowanego na Cmentarzu Parafialnym w Gdeszynie w celu przeniesienia szczątków do sarkofagu Kościoła Parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gdeszynie.
Decyzję należy wykonać przy zachowaniu poniższych środków ostrożności:
1. Ekshumacja zostanie przeprowadzona we wczesnych godzinach rannych,
2. Przy ekshumacji mogą być wyłącznie osoby bezpośrednio zainteresowane lub reprezentujące wnioskodawcę.
3. Inne zalecenia:
a) szczątki ekshumowane po okresie mineralizacji należy :
- wydobyć wraz z resztkami trumny i umieścić w nowej trumnie,
- trumnę umieścić w szczelnie zamkniętym worku z nieprzepuszczalnego tworzywa sztucznego odpornego na uszkodzenia mechaniczne,
b) przewożenie zwłok lub szczątków dopuszczalne jest tylko specjalnie przeznaczonym do tego środkiem przewozowym /karawanem/.

Ekshumację i przewóz szczątków wykona – Adam Knysz Murarstwo, Usługi Pogrzebowe Trzeszczany Pierwsze 154, 22-554 Trzeszczany.
O dacie i godzinie zamierzonej ekshumacji należy powiadomić Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zamościu, który sprawuje nadzór nad prawidłowością jej wykonania. W przypadku nie dostosowania się do w/w warunków przedstawiciel Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zamościu może nie dopuścić do przeprowadzenia ekshumacji.

Przeprowadzona ekshumacja winna spełniać warunki sanitarne określone w § 5 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 23 marca 2011 roku w sprawie sposobu przechowywania zwłok i szczątków (Dz. U. Nr 75, poz. 405).

U Z A S A D N I E N I E

W dniu 27 lutego 2019 roku ks. Mariusz Rybiński złożył wniosek o ekshumację zwłok ks. Zygmunta Pisarskiego zmarłego w dniu 30 stycznia 1943 roku pochowanego na Cmentarzu Parafialnym w Gdeszynie w celu przeniesienia szczątków do sarkofagu Kościoła Parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gdeszynie. Strona własnoręcznym podpisem potwierdziła, że treść wniosku odpowiada stanowi faktycznemu i prawnemu oraz że nieznane są jej okoliczności mogące być w sprzeczności z pozytywnym rozpatrzeniem wniosku, w szczególności dotyczące innego stanowiska pozostałych osób uprawnionych do złożenia wniosku o ekshumację. Ks. Mariusz Rybiński Proboszcz Parafii p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gdeszynie wymienił pozostałych uprawnionych członków rodziny z podaniem stopnia pokrewieństwa. Do wniosku dołączono oświadczenia pozostałych uprawnionych do współdecydowania w sprawie.

Zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 912 ze zm.), ekshumacja zwłok może być dokonana na umotywowaną prośbę osób uprawnionych do pochowania zwłok za zezwoleniem właściwego inspektora sanitarnego. Osobami uprawnionymi do pochowania zwłok w świetle art. 10 ust. 1 ww. ustawy są członkowie najbliższej pozostałej rodziny osoby zmarłej a mianowicie: małżonek, krewni zstępni, krewni wstępni, krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa, powinowaci w linii prostej do 1 stopnia. Ekshumacja zwłok i szczątków jest dopuszczalna w okresie od 16 października do 15 kwietnia i przeprowadza się ją we wczesnych godzinach rannych.
Mając na uwadze uzasadniony wniosek Ks. Mariusza Rybińskiego Proboszcza Parafii p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gdeszynie oraz oświadczenia pozostałych osób uprawnionych wyrażające brak sprzeciwu do przeprowadzenia ekshumacji zezwolono na przeprowadzenie ekshumacji objętej wnioskiem.

POUCZENIE

Od niniejszej decyzji służy stronie odwołanie do Lubelskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Lublinie w terminie 14-tu dni od daty otrzymania decyzji za pośrednictwem Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zamościu. Wniesienie odwołania wstrzymuje wykonanie decyzji.
Zgodnie z treścią art. 127a kpa:

1) w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję,
2) z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, iż podlega wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia jej do sądu administracyjnego.

Otrzymują:
1. Ks. Mariusz Rybiński
Proboszcz Parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Gdeszynie
Gdeszyn 25
22-455 Miączyn
2. Aa

Do wiadomości:

1. Jerzy Stanisław Cichocki
ul. Rumiankowa 67m5
23-200 Kraśnik

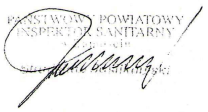

Stwierdzam zgodność
kopii (kserokopii) z oryginałem
Zamość, 24.04.2019 r.
ks. Zygmunt Jagiełło
Ks. Zygmunt Jagiełło
Notariusz Kurii Diecezjalnej w Zamościu

Przysięgi uczestników rekognicji

PRZYSIĘGA PRZEWODNICZĄCEGO TRYBUNAŁU

Ja, **bp Mariusz Leszczyński**, jako Przewodniczący Trybunału, powołany do przeprowadzenia rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Przewodniczący Trybunału

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA PROMOTORA SPRAWIEDLIWOŚCI

Ja, **ks. Stanisław Bachor**, jako promotor sprawiedliwości, powołany do przeprowadzenia rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA NOTARIUSZA

Ja, **ks. Zbigniew Szalko**, jako notariusz, powołany do przeprowadzenia rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

ks. Zbigniew Szalko

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA LEKARZA BIEGŁEGO

Ja, **Marek Gąsior,** jako lekarz biegły, powołany do przeprowadzenia rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

MAREK GĄSIOR

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA PIELĘGNIARKI

Ja, **Bożena Haciuk,** pielęgniarka, powołana do przeprowadzenia rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA ŚWIADKA

Ja, **ks. Mariusz Rybiński**, proboszcz miejscowej parafii, jako świadek uczestniczący w przeprowadzeniu rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie świadczenia o fakcie i przebiegu rekognicji relikwii wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA ŚWIADKA

Ja, **ks. Michał Maciołek**, kanclerz Kurii Diecezjalnej w Zamościu, świadek uczestniczący w przeprowadzeniu rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie świadczenia o fakcie i przebiegu rekognicji relikwii wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

ks. Michał Maciołek

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA ŚWIADKA

Ja, **ks. Zygmunt Żółkiewski**, dziekan dekanatu Grabowiec, jako świadek uczestniczący w przeprowadzeniu rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgam w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone mi zadanie świadczenia o fakcie i przebiegu rekognicji relikwii wykonam z najgłębszą starannością, będąc świadom religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

MARIUSZ LESZCZYŃSKI Biskup Pomocniczy ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

ks. Zygmunt Żółkiewski

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

Zgoda krewnych bł. ks. Zygmunta Pisarskiego
na ekshumację jego doczesnych szczątków – relikwii

(w myśl Instrukcji Kongregacji do Spraw Świętych „Relikwie w Kościele: autentyczność i ochrona" z 16 XII 2017, art. 2 § 1)

Niniejszym wyrażamy zgodę na ekshumację, 26 kwietnia b.r., doczesnych szczątków – relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, naszego krewnego, z grobu na cmentarzu parafialnym w Gdeszynie, w diecezji zamojsko-lubaczowskiej i przeniesienie ich do miejscowego kościoła parafialnego, z przeznaczeniem do kultu publicznego.

Jerzy Cichocki z rodziną
Wanda Cichocka
Mirosław Cichocki
Anna Matys
Katarzyna Wiśniewska

W mojej obecności

+ Mariusz Leszczyński

Bp Mariusz Leszczyński
Delegat Biskupa Diecezjalnego
– Przewodniczący Trybunału

+ MARIUSZ LESZCZYŃSKI
Biskup Pomocniczy
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PRZYSIĘGA PRACOWNIKÓW UCZESTNICZĄCYCH W REKOGNICJI

Jako pracownicy uczestniczący w przeprowadzeniu rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, przysięgamy w imię Boga w Trójcy Świętej Jedynego, że powierzone nam zadania wykonamy z najgłębszą starannością, będąc świadomi religijnego znaczenia tego aktu kanonicznego służącego do określenia i ustalenia relikwii Kapłana Męczennika, które mają być otoczone publicznym kultem Kościoła.

Adam Knysz

Andrzej Uleryk

Ryszard Michaluk

Marek Karpiuk

W mojej obecności

Przewodniczący Trybunału

Gdeszyn, 26 kwietnia 2019 r.

PROTOKÓŁ LEKARSKI
EKSHUMACJI I REKOGNICJI RELIKWII BŁ. KS. ZYGMUNTA PISARSKIEGO

(Descriptio reliquiarum beati sacerdotis Sigismundi Pisarski a medicis peritis exarata)

W dniu 26 kwietnia (piątek) 2019 r. dokonano ekshumacji i rekognicji szczątków zwłok bł. ks. Zygmunta Pisarskiego, stanowiących relikwie tego Męczennika. Znaleziono i zabezpieczono następujące elementy kośćca mężczyzny wydobyte z grobu, który od początku był uważany za miejsce Jego pochówku.

Die 26 mense Aprilis (feria sexta) anno 2019 peracta est recognitio reliquiarum b. Sigismundi Pisarski, sacerdotis et martyris. Inventa sunt et secure deposita elementa sceleti hominis viri, quae in eodem loco die 30 mensis Januaris anno 1943 sepulta erant. Quae ossium partes hic in lingua Polona et Latina enumerantur:

- kości czaszki kompletne – (ossa capitis: ossa crani et ossa faciei) w znacznym stopniu zniszczone erozyjnie;
– kości obręczy barkowych obu kończyn górnych (ossa cinguli membri superioris):
– obojczyki: prawy i lewy (ossa clavicula dexter et sinister),
– kości ramienne: prawa i lewa (ossa humeri dexter et sinister),
– kości przedramienia: obie kości promieniowe, prawa i lewa (ossa antebrachii dexter et sinister),
– kości śródręcza, nadgarstka, palców obu rąk (ossa manus),
- kości kręgosłupa (ossa columnae vertebralis) kompletne; kręgi kręgosłupa szyjnego (7): kręg szczytowy, obrotowy i pozostałe kręgi szyjne, piersiowe (12) częściowo zniszczone, kręgi lędźwiowe (5) zachowane,
– kości klatki piersiowej (ossa thoracis): żebra (costa) – kompletne, częściowo uszkodzone (lewe i kość łopatki); uszkodzenia lewej łopatki mogą być następstwem postrzału lewej strony klatki piersiowej; uszkodzenia na łopatce wskazują na kierunek postrzału od strony tylnej do przodu, czemu odpowiadają częściowe uszkodzenia żeber (5, 4 i 3 po stronie lewej);
– kości miednicy (ossa coxae) wskazują na wiek mężczyzny – ok. 40 lat;
– kości kończyn dolnych (ossa membri inferioris) kompletne, bez uszkodzeń.

Niektóre elementy szkieletu uległy naturalnemu rozkładowi biologicznemu, na co wskazywały pewne bardzo zniszczone cząstki.

Wszystkie znalezione części relikwii umieszczono w drewnianym relikwiarzu (trumience).

Omnes reliquiarum partes debite purificatae et in reliquiario ligneo sunt depositae ac asservatae.

MAREK GĄSIOR

Lekarz biegły wykonujący rekognicję relikwii

Subscriptiones nominum medicorum

1124376
lekarz medycyny sądowej
Marek Gąsior, dr n. biol.
biegły Sądu Okręgowego w Lublinie
Adm. 0151 - 25/19
20-844 Lublin, ul. Smyczkowa 4 m. 3
tel. 601 091 007

Gdeszyn, dnia 26 kwietnia 2019 r.

Dokument o dokonaniu rekognicji dla Bpa M. Rojka

+ Mariusz Leszczyński
Biskup Pomocniczy Diecezji Zamojsko - Lubaczowskiej
ul. H. J. Zamoyskiego 1, PL 22-400 Zamość
tel. biurowy 0-84/ 627-95-21 w. 18; tel. domowy 0-84/ 639-96-05; fax 0-84/ 627-95-21
e-mail: mleszczynski@episkopat.pl

DOCUMENTUM TESTIFICANS DE PERFECTA RECOGNITIONE RELIQUIARUM BEATI SIGISMUNDI PISARSKI

Excellentissimo Domino Domino Mariano Rojek Episcopo Zamosciensi-Lubaciensi ad notum faciendum.

Litteris his certiores facimus omnes, qui hoc documentum inspicient legentque, nos in coetu communi concorditer collaborantes Reliquias Beati Martyris Sigismundi Pisarski, Presbyteri in sepulcro terrae inventas excepisse ac recognovisse easque in urnam ligneam duplicem deposuisse atque in ecclesiam paroeciae Gdeszyn in Dioecesi Zamosciensi-Lubaciensi sitae transtulisse ibique in altari positas ad publicam fidelium venerationem collocavisse ac proposuisse Iuris Canonici ac Instructionis Congregationis de Causis Sanctorum normis omnibus servatis.

Quod factum est die 26 mense Aprili anno Salutis 2019 horis diurnis.

+ Mariusz Leszczyński
Episcopus Vicarius Generalis
Delegatus ad recognitionem Reliquiarum perficiendam

Ks. Stanisław Bachor
Promotor Iustitiae

Ks. Zbigniew Szalko
Notarius

Dr Marek Gąsior
Medicus peritus

Mgr Bożena Hacuk
Nosocoma

Ks. Mariusz Rybiński

Ks. Michał Maciołek

Ks. Zygmunt Żółkiewski
Testes instrumentarii

Dokument o dokonaniu rekognicji i autentyczności relikwii

+ Mariusz Leszczyński
Biskup Pomocniczy Diecezji Zamojsko - Lubaczowskiej
ul. H. J. Zamoyskiego 1, PL 22-400 Zamość
tel. biurowy 0-84/ 627-95-21 w. 18; tel. domowy 0-84/ 639-96-05; fax 0-84/ 627-95-21
e-mail: mleszczynski@episkopat.pl

DOCUMENTUM TESTIFICANS DE PERFECTA RECOGNITIONE RELIQUIARUM BEATI SIGISMUNDI PISARSKI

Litteris his certiores facimus omnes, qui hoc documentum inspicient legentque, nos in coetu communi concorditer collaborantes Reliquias Beati Martyris Sigismundi Pisarski, Presbyteri in sepulcro terrae inventas excepisse ac recognovisse easque in urnam ligneam duplicem deposuisse atque in ecclesiam paroeciae Gdeszyn in Dioecesi Zamosciensi-Lubaciensi sitae transtulisse ibique in altari positas ad publicam fidelium venerationem collocavisse ac proposuisse Iuris Canonici ac Instructionis Congregationis de Causis Sanctorum normis omnibus servatis.

Quod factum est die 26 mense Aprili anno Salutis 2019 horis diurnis.

+ Mariusz Leszczyński
Episcopus Vicarius Generalis
Delegatus ad recognitionem Reliquiarum perficiendam

Ks. Stanisław Bachor
Promotor Iustitiae

Ks. Zbigniew Szalko
Notarius

Dr Marek Gąsior
Medicus peritus

Mgr Bożena Haciuk
Nosocoma

Ks. Mariusz Rybiński

Ks. Michał Maciołek

Ks. Zygmunt Żółkiewski
Testes instrumentarii

Dokument o dokonaniu rekognicji i autentyczności relikwii złożony w rekwiarzu

+ Mariusz Leszczyński
Biskup Pomocniczy Diecezji Zamojsko - Lubaczowskiej
ul. H. J. Zamoyskiego 1, PL 22-400 Zamość
tel. biurowy 0-84/ 627-95-21 w. 18; tel. domowy 0-84/ 639-96-05; fax 0-84/ 627-95-21
e-mail: mleszczynski@episkopat.pl

DOCUMENTUM TESTIFICANS DE PERFECTA RECOGNITIONE RELIQUIARUM BEATI SIGISMUNDI PISARSKI
(in reliquiario depositum)

Litteris his certiores facimus omnes, qui hoc documentum inspicient legentque, nos in coetu communi concorditer collaborantes Reliquias Beati Martyris Sigismundi Pisarski, Presbyteri in sepulcro terrae inventas excepisse ac recognovisse easque in urnam ligneam duplicem deposuisse atque in ecclesiam paroeciae Gdeszyn in Dioecesi Zamosciensi-Lubaciensi sitae transtulisse ibique in altari positas ad publicam fidelium venerationem collocavisse ac proposuisse Iuris Canonici ac Instructionis Congregationis de Causis Sanctorum normis omnibus servatis.

Quod factum est die 26 mense Aprili anno Salutis 2019 horis diurnis.

+ Mariusz Leszczyński
Episcopus Vicarius Generalis
Delegatus ad recognitionem Reliquiarum perficiendam

Ks. Stanisław Bachor
Promotor Iustitiae

Ks. Zbigniew Szalko
Notarius

Dr Marek Gąsior
Medicus peritus

Mgr Bożena Haciuk
Nosocoma

Ks. Mariusz Rybiński

Ks. Michał Maciołek

Ks. Zygmunt Żółkiewski
Testes instrumentarii

UROCZYSTA PUBLICZNA SESJA REKOGNICJI RELIKWII BŁ. ZYGMUNTA PISARSKIEGO, KAPŁANA MĘCZENNIKA

Dnia 26 kwietnia 2019 r., w piątek w oktawie Wielkanocy, o godz. 9^{00}, rozpoczęła się uroczysta sesja publiczna Trybunału ustanowionego przez Biskupa Diecezjalnego dla dokonania rekognicji relikwii bł. Zygmunta Pisarskiego, Kapłana i Męczennika – w parafii Gdeszyn, w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Sesję otworzył i poprowadził Delegat Biskupa Diecezjalnego bp dr hab. Mariusz Leszczyński, mianowany do tej funkcji dekretem z dnia 11 lutego 2019 r. Uczestniczyli w niej: ks. mgr lic. Stanisław Bachor – promotor sprawiedliwości, ks. mgr lic. Zbigniew Szalko – notariusz, dr Marek Gąsior – lekarz medycyny sądowej, biegły w zakresie anatomii, mgr Bożena Haciuk – pielęgniarka oraz ks. mgr Mariusz Rybiński – proboszcz miejscowej parafii, ks. dr Michał Maciołek – kanclerz Kurii Diecezjalnej i ks. dziekan mgr Zygmunt Żółkiewski – Dziekan dekanatu Grabowiec – jako świadkowie, a także osoby pomagające. Wszyscy uczestnicy Sesji złożyli wymagane prawem przysięgi i potwierdzili je swoim podpisem. Zostały odczytane stosowne wskazania z Instrukcji Kongregacji do Spraw Świętych – „Relikwie w Kościele: autentyczność i ochrona" z 16 XII 2017 r.

O godz. 10^{00} na cmentarzu parafialnym w Gdeszynie rozpoczęto ekshumację i rekognicję Relikwii, które spoczywały tam w grobie przed dużym krzyżem drewnianym. Usunięto płytę nagrobną poziomą i płytę pionową z napisem stwierdzającym, że w tym grobie spoczywa bł. ks. Zygmunt Pisarski. Płyta nagrobna była postawiona w 1948 r. i poświęcona przez Biskupa Lubelskiego Stefana Wyszyńskiego. Z grobu zdjęto granitową płytę. Na grobie była warstwa cegły i gruzu (ok. 50 cm). Następnie usunięto część cegieł, aby dotrzeć do szczątków Błogosławionego. Okazało się, że trumna Zmarłego spoczywała w piwnicy zbudowanej z cegły (długość 200 cm, szer. 90/85 cm, wys. 100 cm). Na głębokości około 1 metra znajdowała się trumna (dł. 193 cm, wys. w nogach 25 cm, w głowie 27 cm). Trumna była częściowo spróchniała (zapadnięte wieko); dobrze zachowały się jej ściany boczne i dno. Wieko trumny było przybite czterema gwoździami (dwa u góry wieka i dwa u dołu).

O godz. 11^{30} trumnę ze relikwiami przywieziono na plebanię; odmówiono przy niej modlitwę i przystąpiono do jej otwarcia. Po zdjęciu wieka stwierdzono obecność szczątków kapłana, ubranego w sutannę zapiętą na guziki i ornat zielony; pod ornatem była stuła zielona, skrzyżowana na piersiach, pod głową poduszka, na głowie biret, w ręku brewiarz kapłański; na piersi leżał metalowy krzyżyk z pasyjką, położoną w kierunku ciała (wys. 30 cm, szer. 20 cm) oraz różaniec z krzyżykiem metalowym. Kapłan miał złożone ręce, w ręku prymicyjny obrazek ks. Antoniego Jaworskiego, na lewej ręce znajdował się manipularz. Oceniono, że Zmarły miał wzrost ok. 165 cm. Ze szczątków Zmarłego zdjęto stułę, manipularz i biret. Szkielet ułożony w postawie leżącej na wznak, kości sczerniałe, prawie w całości dobrze zachowane. Stwierdzono pewne zniszczenia kości żeber. Wszystkie kości Zmarłego zostały wyjęte z trumny, oczyszczone i zidentyfikowane przez lekarza biegłego. Lekarz sporządził pisemny protokół z dokonanych oględzin szczątków Zmarłego. Zachowane relikwie zostały złożone w drewnianej skrzyni – relikwiarzu; resztki szat i obuwia pozostały w dotychczasowej trumnie, którą złożono z powrotem w grobie na cmentarzu.

Po zakończeniu tych czynności na plebanii i cmentarzu, relikwie Błogosławionego umieszczono w relikwiarzu, przeniesiono w procesji do kościoła parafialnego w Gdeszynie i złożono przy ołtarzu. Następnie podpisano trzy egzemplarze dokumentu potwierdzającego dokonanie rekognicji relikwii. Jeden dokument włożono do relikwiarza, drugi egzemplarz

1

załączono do akt przeznaczonych dla Kongregacji ds. Świętych, trzeci dla Biskupa zamojsko-lubaczowskiego. Następnie na relikwiarzu złożono pieczęć lakową kurii diecezjalnej w Zamościu, po czym bp Mariusz Leszczyński przewodniczył Mszy św., w której uczestniczyli członkowie Trybunału i krewni bł. ks. Zygmunta Pisarskiego.

Gdeszyn, dnia 26 kwietnia 2019 r.

MARIUSZ LESZCZYŃSKI
Biskup Pomocniczy
ZAMOJSKO-LUBACZOWSKI

Bp Mariusz Leszczyński
Biskup Pomocniczy Zamojsko-Lubaczowski
i Delegat Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego

ks. Stanisław Bachor
Promotor Sprawiedliwości

dr Marek Gąsior
lekarz biegły

mgr Bożena Haciuk
pielęgniarka

ks. dr Michał Maciołek
świadek

ks. mgr Zygmunt Żołkiewski
świadek

Protokół sporządził
ks. mgr lic. Zbigniew Szalko
notariusz

KURIA DIECEZJALNA w Zamościu

Fotografie z przeprowadzonej rekognicji w dniu 26 IV 2019 r.

Fot. 1. Grób bł. Ks. Zygmunta Pisarskiego na cmentarzu w Gdeszynie

Fot. 2. Wyjęcie trumny z grobu bł. ks. Zygmunta Pisarskiego

Fot. 3. Modlitwa przed otwarcie trumny bł. ks. Z. Pisarskiego

Fot. 4. Krzyż wyjęty z trumny bł. ks. Zygmunta Pisarskiego

Fot. 5. Podpisanie dokumentów związanych z rekognicją relikwii

Fot. 6. Opieczętowanie relikwiarza

Fot. 7. Msza św. w kościele w Gdeszynie pod przewodnictwem Bpa M. Leszczyńskiego na zakończenie rekognicji relikwii

Fot. 8. Relikwiarz bł. ks. Z. Pisarskiego przed ołtarzem, w którym został złożony (13.10.2019)

HOMILIA BISKUPA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKIEGO MARIANA ROJKA PODCZAS WPROWADZENIA RELIKWII BŁ. KS. ZYGMUNTA PISARSKIEGO W PARAFII GDESZYN 13 PAŹDZIERNIKA 2019 R.

28 Niedziela zwykła „C”
Łk 17,11-19

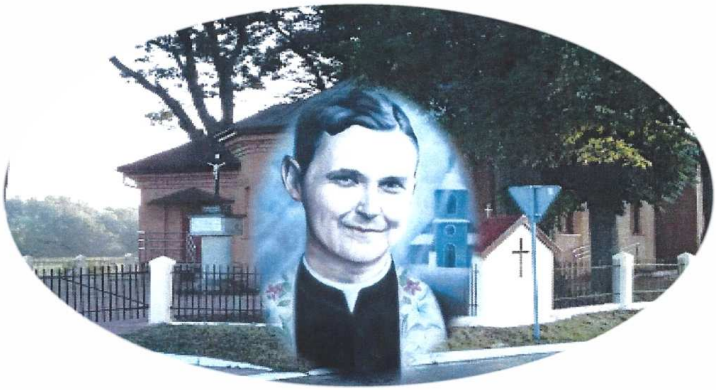

Siostry i Bracia w Chrystusie Panu. Krasnystaw, rodzinna miejscowość bł. Ks. Zygmunta Pisarskiego, to niewielkie miasteczko położone w odległości 30 km na północ od Zamościa, a drugie tyle trzeba by dołożyć drogi, aby tam dojechać z Gdeszyna. Dlaczego o tym grodzie z dwiema rybami w herbie wspominamy? Bo tam urodził się 24 kwietnia 1902 r. oraz spędził swoje dzieciństwo, a także pierwsze lata szkolnej edukacji, aż do 16 roku życia ten, którego relikwie, doczesne szczątki, przynosimy i umieszczamy w sarkofagu przy głównym soborowym ołtarzu w parafii w jakiej spędził jako proboszcz swoje ostatnie 10 lat niedługiego, bo 41-letniego życia.

Po co to mówię? Bo nie sposób zrozumieć człowieka, fundamentalnych jego zachowań, postaw o jakie walczy i za jakie gotowy jest oddać także swoje ziemskie życie, w oderwaniu od korzeni, od rodzinnego domu i dziecięcych a także młodzieńczych przeżyć. Od środowiska, które od pierwszych dni kształtuje sposób czucia, myślenia i odniesienia do drugiej osoby. Nasz męczennik już w atmosferze rodzinnego domu, jako dziecko, uczył się szacunku do

drugiego człowieka, niezależnie od jego statusu społecznego, religii czy narodowości. Z wrażliwością dostrzegał różnorakie cierpienia, jakich doznają najubożsi, bo w ich pięcioosobowej rodzinie krasnystawskiego murarza nie zawsze także wystarczało na chleb.

Pierwsze lata, te najważniejsze dla każdego z nas i naszej osobowości, ów najpiękniejszy okres dzieciństwa, spędził w rodzinnym domu, a następnie kontynuował swą edukację w Liceum im. Piusa X we Włocławku, w którym jako młodzieniec i uczeń spotkał się ze sługą Bożym, a wkrótce błogosławionym, Stefanem, późniejszym kardynałem Wyszyńskim. Tam też w 1921 r. ukończył klasę szóstą. Wówczas wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie i 27 czerwca 1926 r., mając 24 lata, otrzymuje święcenia kapłańskie.

Czy my sobie właściwie cenimy rodzinny dom, rodziców, dziadków, rodzeństwo, krewnych, znaczenie i wartość tego pierwszego środowiska dla wychowania oraz dla wiary, a także religijnych postaw każdego z nas? Jesteśmy wdzięczni za ów skarb, którym następnie żyjemy w dojrzałych latach i w realizacji osobistego powołania? Przecież tak kocham, jak przez moich rodziców i rodzeństwo zostałem nauczony kochać. Na to jestem wrażliwy i wyczulony, na co od dziecka zwracano mi uwagę, takie tkwią we mnie pragnienia i marzenia, jakie mi ukazują moja mama i tato oraz rodzeństwo.

Boża łaska buduje na naszej ludzkiej naturze, na tym co jest ukształtowane i wypielęgnowane w rodzinnym domu. Duch Święty obdarza i ubogaca swoimi darami moje człowieczeństwo, ale ono jest kształtowane przez atmosferę pierwszego i najważniejszego wychowawczego gniazda, o czym warto wspomnieć w przeddzień Narodowego Święta Edukacji i Dnia Nauczyciela. Jesteśmy kształtowani przez miłość, jaka w rodzinie króluje, przez świadectwo codziennej modlitwy, wrażliwość na drugiego człowieka, przez duchowe i religijne wartości, które się odkrywa każdego dnia, jakie się ceni, o które się walczy, pokonując własne słabości. Tu, przy błogosławionym księdzu Zygmuncie, mam odwagę zapytać siebie samego, czy jestem Bogu wdzięczny za moich rodziców i rodzeństwo, za rodzinę, rodzinny dom, wychowawców i nauczycieli, za moich przyjaciół.

Już na pierwszej jego parafii, to obecna diecezja sandomierska, gdzie był tylko rok, przypada temu młodziutkiemu wikariuszowi przeżyć śmierć proboszcza i doświadczenie kilkumiesięcznego

samodzielnego zarządzania parafią. Od 1927 r., rozpoczyna swą duszpasterską pracę jako wikariusz już na terenie naszej obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej w miejscowości Sól k. Biłgoraja. Ale 16 miesięcy później biskup lubelski Marian Fulman, zleca mu organizację placówki duszpasterskiej w Zamchu, w większości zamieszkałym przez ludność rusko-prawosławną. Trudne to było wyzwanie dla tego młodego człowieka i jego stanowczego charakteru.

Po dwóch niełatwych latach walki o obudzenie życia religijnego wiernych, a także zmagania się o dobro materialne tej małej katolickiej wspólnoty, nasz męczennik zostaje przeniesiony na proboszcza do Trzęsin k. Szczebrzeszyna. Tam też nie miał szczęścia do współpracy z miejscowymi wiernymi. I znowu po następnych dwóch latach odchodzi na proboszcza do parafii Perespa, ale jedynie na czas 19 miesięcy.

W ten oto sposób ks. Pisarski od 1 września, 86 lat temu, rozpoczyna historię swego życia i duszpasterskiego posługiwania tu w Gdeszynie, zamieszkałym wówczas przez Polaków, Ukraińców i Żydów. Obszar kapłańskiej pracy również i w tym miejscu nie był dla niego łatwy. Ale nie zniechęca się, lecz gorliwie oddaje swym parafianom całego siebie. Prezentuje się jako gorliwy duszpasterz o sercu wrażliwym na ludzkie potrzeby, bo tak ono zostało ukształtowane przez jego rodzinny dom.

Błogosławiony ks. Zygmunt tworzy w tutejszym środowisku klimat wzajemnej życzliwości, utrzymuje dobre relacje z prawosławnymi. Szczególnie zabiega o moralne wychowanie młodzieży. Ale ta jego gorliwość, rozwijanie apostolstwa świeckich przez Róże Różańcowe i inne duszpasterskie oraz modlitewne grupy, nie wszystkim osobom, również uważającym się za katolików, się podoba. Zresztą zawsze tak jest, iż kapłan nieprzeciętny, nieszukający kompromisu ze złem, trzymający się dosłownie Ewangelii i Bożego Prawa, posłuszny Kościołowi, napotyka na sprzeciw ludzkiej bylejakości i obojętności oraz letniości serca, odrzucanej tak wyraźnie przez Chrystusa.

Po wejściu Niemców do Gdeszyna, jesienią 1939 r., zabrano naszemu proboszczowi klucze do kościoła i świątynię zamieniono na prawosławną cerkiew. Więc on przysposobił dla katolickich parafian kaplicę na plebanii. Stąd też usiłowano go usunąć. Namawiano go do odejścia z tego miejsca, nękano na różne sposoby, straszono, czyniono materialne szkody i krzywdę, aby tylko wypędzić z tej parafii dobrego pasterza.

W 1942 r., mimo coraz większej presji okupanta i nieprzyjaznych ludzi, ks. Pisarski nie opuścił swoich owieczek, został z wiernymi. I wtedy nastał dzień największej jego próby oraz ofiary, 30 stycznia 1943 r., wtedy, gdy liczył sobie 41 lat życia. Przymuszany pod groźbą śmierci przez Niemców, aby wydał im osoby czyniące mu krzywdę oraz tych, co przemocą zabrali klucze od świątyni, on tego nie uczynił. Męczeńską śmiercią potwierdził swoją kapłańską i katolicką wierność oraz miłość do Boga i do każdego człowieka, niezależnie od tego, jak on postępuje i jakiej jest narodowości czy wiary. W pobliżu kościoła mieszkańcy Gdeszyna postawili krzyż, na którym zapisali: „Posłuszny na głos serca i obowiązku kapłańskiego, oddał życie za nieprzyjaciół Ukochanej Ojczyzny".

Błogosławiony wasz Proboszcz, dzisiaj wprowadzany w swych relikwiach do serca swej parafii, które zawsze stanowi świątynia, a w niej centralny ołtarz, na jakim składana jest ofiara Jezusa Chrystusa, pyta nas teraz o miejsce Boga w naszym życiu, o nasze miłosierdzie i miłość do bliźniego, o naszą gotowość na wyrzeczenie, na ofiarę, o to jak cenimy sobie ludzkie życie i czy nas obchodzi jakakolwiek bieda drugiego człowieka?

Usłyszane przed chwilą słowo Boże ukazuje nam istotny związek zachodzący między darami Boga, jakimi nas obdarza, między czynionym przez nas dobrem, miłością, miłosierdziem, a naszą wdzięcznością, która zawsze jest rzeczą miłą w oczach Bożych.

Wspólne przeżycia, cierpienie, choroby, bieda, nieszczęścia, mają to do siebie, że łączą ludzi. Inne różnice stają się wtedy nieważne. Ewangelia ukazuje nam małą grupę 10 osób, które naznaczone są tym samym cierpieniem i właśnie ze względu na ten ich krzyż, tę chorobę, są przez wszystkich opuszczeni – ba, nawet wypędzeni, zdani tylko na samych siebie.

Doskonała izolacja społeczna nie daje im żadnych szans na normalne ludzkie życie. Cóż im zostaje – błąkają się po bezdrożach, szukają ludzkiego miłosierdzia. Wspólnie dźwigają chorobę i razem znajdują uzdrowienie. Od pierwszego momentu zawierzają Jezusowi Chrystusowi i są gotowi uczynić to, co On każe.

Dlaczego akcentuję wspólnotowość tej małej grupy chorych na trąd? Zauważcie, że również przez nas samych, przez nasze serca, przez nasze rodziny, przez naszą społeczność parafialną i narodową, sąsiedzką, przechodzą różne granice podziałów. Na zdrowych

i współczesnych trędowatych. Owymi podziałami skażone są mniej lub bardziej nasze myślenie i czyny.

Razem dźwigamy te nasze „choroby" i jako wspólnota ludzi słabych szukamy uzdrowiciela. Tu właśnie przychodzimy i tu podczas Mszy Św. każdy z nas woła: „Spowiadam się Bogu Wszechmogącemu i wam Bracia i Siostry". W pokorze i rozeznaniu osobistego grzechu, własnej duchowej choroby, modlimy się: „Miej miłosierdzie dla nas i świata całego".

Uzdrowienie na ciele z choroby trądu, to nie jest koniec usłyszanej ewangelicznej historii tej małej grupy nieszczęśliwych ludzi. Oni doznali Chrystusowego miłosierdzia. I co z tego? Wydawać by się mogło, że wdzięczność jest tutaj tak czymś oczywistym – niemal wprost narzucającym się.

A jaka jest prawda? Bilans 9:1. To daje nam dużo do myślenia. I właśnie owym jedynym był ten, którym najbardziej pogardzano, bo był Samarytaninem. Ciekawe, że ewangelia już nic nie wspomina o owych dziewięciu. Odeszli zadowoleni, bo otrzymali to czego chcieli. Ale czy niewdzięczność może owocować czymś dobrym i szlachetnym w życiu człowieka? Zapytajcie się sami o to waszego sumienia.

Jak łatwo jest nam włączyć się tutaj w powszechne narzekanie – mniej więcej takiego typu: Uczyń komuś coś dobrego, pomóż mu w kłopotach, pożycz mu coś, czego potrzebuje – to potem ciesz się bardzo, gdy on ciebie, swego dobroczyńcę, pozna na ulicy.

Jak trudno nam, uzdrowionym przez łaskę Jezusa Chrystusa, zgodzić się na to, że wszystko zawdzięczamy Bogu. Jeżeli my widzimy nasze życie, zdrowie, mądrość, rzeczy materialne jako coś najbardziej oczywistego na tym świecie, co się nam należy i tylko od nas zależy, to odejdziemy z tej Eucharystii z darami Boga jak owych dziewięciu.

Czy dziękujemy za to, co takie oczywiste – każdego dnia, że Bóg dał nam jeszcze jeden dzień życia, za codzienny chleb, za czystą wodę, za życzliwych ludzi, za dobrych sąsiadów. Za to, że mamy świątynię, w której możemy się zbierać na wspólną modlitwę, za naszego obecnego księdza proboszcza? Wreszcie za tego, kto w swym duchowym obowiązku o was wszystkich ciągle myśli, o was się martwi, zabiega o świętość i zbawienie Gdeszynian, a mianowicie za błogosławionego męczennika Księdza Zygmunta Pisarskiego? Czy prosimy, aby wyniesiony do świętości i nas do niej mobilizował i nikomu nie odpuszczał? Bo taki był. Dla chwały Boga i dla zbawienia człowieka dawał wszystko, najpierw z siebie, a potem wymagał.

Dziękujemy Bogu, krewnym księdza Pisarskiego, wiernym parafii Gdeszyn na czele z obecnym księdzem proboszczem, ale też i wszystkim poprzednim pasterzom, którzy mają swój wkład w to dzieło przygotowania do beatyfikacji, dokonanej przed 20 laty, przez Papieża św. Jana Pawła II, wszystkim osobom z różnych wspólnot, troszczącym się o kult naszego męczennika, a także osobom z miejsca jego pochodzenia. Słowo wdzięczności kieruję do ludzi przyczyniających się na różny sposób do poznania jego osoby, życia, także przez obieranie tego Błogosławionego Kapłana jako patrona np. dla placówek edukacyjnych, jak choćby dla tutejszej Szkoły Podstawowej w Gdeszynie.

Wreszcie także za ostatnie prace związane z ekshumacją doczesnych szczątek Błogosławionego Księdza Zygmunta, mówię serdeczne Bóg zapłać wszystkim w to zaangażowanym, lekarzom, specjalistom, personelowi obsługi technicznej i księdzu biskupowi Mariuszowi Leszczyńskiemu wraz z księdzem proboszczem Mariuszem Rybińskim. Dzisiaj w znaku relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego wprowadzamy do świątyni w Gdeszynie i dokonujemy intronizacji tego zwykłego kapłana na niezwykłe czasy, jakie przed nami się pojawiają. Niech on wyprasza wszystkim Boże błogosławieństwo i wstawia się za nami, za naszym zamojsko-lubaczowskim Kościołem, za tą parafialną wspólnotą, za naszymi klerykami i prosi dla nas o takich gorliwych kapłanów jak on. Amen.

Bp Mariusz Leszczyński

(Fot. 1926)

BŁOGOSŁAWIONY KS. ZYGMUNT PISARSKI (1902-1943). ORĘDOWNIK POJEDNANIA*

Wstęp

Represje ze strony Niemiec hitlerowskich, w latach II wojny światowej (1939-1945), dotknęły boleśnie także polskie duchowieństwo katolickie. Jego eksterminację nakazał Adolf Hitler już 12 września 1939 r. na konferencji w Jełowej. Na skutek tego prześladowanych było 6367 osób duchownych, łącznie z braćmi i siostrami zakonnymi. Spośród nich zginęło: 1932 duchownych diecezjalnych (w tym posiadający święcenia niższe), 580 zakonników i 289 sióstr zakonnych[1]. Z diecezji lubelskiej zostali zamęczeni: bp Władysław Goral, 52 księży diecezjalnych i 2 kleryków[2]. Wśród księży był ks. Zygmunt Pisarski (1902-1943)[3].

* Przedruk z: *W przestrzeni słowa i czasu. Księga Jubileuszowa dla Księdza Profesora Jana Walkusza*, red. T. Moskal., M. Nabożny, Lublin 2020, s. 481-493.

[1] S. Zych, *Kapłańskie świadectwo męczeństwa. Polscy duchowni podczas II wojny światowej*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, [t.] 10, red. J. Walkusz, Lublin 2011, s. 171, przyp. 1, s. 183-189.

[2] Z. Goliński, *Biskupi i kapłani Lubelszczyzny w szponach Gestapo 1939-1945*, Lublin 1946, s. 5, 24; E. Walewander, *Diecezja lubelska*, [w:] *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 347-379; tenże,

1. Droga do kapłaństwa

Ksiądz Zygmunt Pisarski urodził się 24 kwietnia 1902 r. w Krasnymstawie jako syn miejscowego murarza Stanisława (1876-1968) i Władysławy z domu Banaszkiewicz (1878-1910). Został ochrzczony w tamtejszym kościele parafialnym św. Franciszka Ksawerego[4]. W mieście rodzinnym uczęszczał do Szkoły Powszechnej im. Adama Mickiewicza (na Zakręciu) i do Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Władysława Jagiełły. Jako szesnastoletni uczeń, idąc za głosem powołania do kapłaństwa, wyjechał w 1918 r. do Włocławka i kontynuował naukę w Liceum im. Piusa X – Niższym Seminarium Duchownym. W 1921 r. ukończył tam klasę szóstą i otrzymał promocję do klasy VII (kurs trzeci)[5]. W tym okresie spotkał się zapewne ze Stefanem Wyszyńskim, również uczniem tej szkoły (1917-1920), późniejszym biskupem lubelskim (1946-1948) i prymasem Polski (1948-1981)[6]. 1 września 1921 r. Z. Pisarski wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie, gdzie

Działalność wychowawcza Kościoła lubelskiego 1939-1945, Lublin 2009, s. 27, 30-40, 61-80, 83-99, 102-145; J. Maciąg, *Więzień Chrystus Jezusa (Ef 3,1). Błogosławiony biskup Władysław Goral (1898-1945)*, [w:] *W duchu i prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805-2005)*, red. H. Misztal, Lublin 2005, s. 42-53.

[3] Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (AALb), Akta Personalne Księży (AP), Ks. Zygmunt Pisarski, sygn. Rep. 60 II B P66; S. Młynarczyk, *Śp. ksiądz Zygmunt Pisarski, proboszcz w Gdeszynie* (1902-1943), „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie" 1949, nr 4, s. 218-220; W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską latach 1939-1945*, Warszawa 1978, z. 3, s. 270-271; J. Pałyga, *Spotkania w drodze,* Poznań 1985, s. 27-29; J. Misiurek, *Sługa Boży ks. Zygmunt Pisarski (1902-1943)*, [w:] *Męczennicy za wiarę*, Warszawa 1996, s. 127- 130; J. Maciąg, *Z wielkiego ucisku. Błogosławieni męczennicy Ziemi Lubelskiej i Zamojskiej (1939-1945),* Lublin 1999, s. 76-84; T. Kaczmarek, *Światła w ciemności. Męczennicy 1939-1945*, Włocławek 2000, s. 93; M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni i kapłani – męczennicy z lat 1939-1945 na Ziemi Zamojsko-Lubaczowskiej*, Zamość 2002, s. 30-40; J. Maciąg, *Dał życie swoje za owce. Błogosławiony ksiądz Zygmunt Pisarski (1902-1943)*, [w:] *W duchu i prawdzie…*, s. 54-63; H. Kapica, *Błogosławiony Ksiądz Zygmunt Pisarski*, Krasnystaw 2017.

[4] AALb, AP Ks. Zygmunt Pisarski, sygn. Rep. 60 II B P66, „Wypis z aktu urodzenia Zygmunta Pisarskiego z ksiąg Stanu Cywilnego parafii Krasnystaw, sporządzonego w roku 1902 pod liczbą 208, Krasnystaw, 5 lipca 1923 r.", k. 2.; Ks. Z. Pisarski miał siostry: Mariannę, zamężna Cichocka (1904-1989) i Władysławę (1907-2003). J. Kapica, dz. cyt., s. 41-45.

[5] AALb, AP Ks. Zygmunt Pisarski, sygn. Rep. 60 II B P66, „Świadectwo" ukończenia klasy szóstej przez Zygmunta Pisarskiego w Liceum im. Piusa X we Włocławku, 5 X 1921; S. Młynarczyk, dz. cyt., s. 218; J. Kapica, dz. cyt., s. 46; P. Nitecki, *Włocławskie dzieje ks. Stefana Wyszyńskiego 1917-1946*, Wrocław 2008, s. 26, przyp. 20.

[6] P. Nitecki, *Włocławskie dzieje…*, s. 27.

odbywał studia filozoficzno-teologiczne. Na kapłana został wyświęcony 27 czerwca 1926 r. w katedrze lubelskiej przez biskupa pomocniczego Adolfa Józefa Jełowickiego[7].

2. Pierwsze placówki duszpasterskie

Pierwszą placówką ks. Z. Pisarskiego był wikariat w parafii Modliborzyce (7 IX 1926-27 VI 1927) w dekanacie janowskim, a następnie w Soli w dekanacie biłgorajskim (27 VI 1927-5 X 28). 5 października 1928 r. został mianowany administratorem parafii Zamch w dekanacie tarnogrodzkim, z zadaniem zorganizowania tam placówki duszpasterskiej. Zamieszkał u jednego z miejscowych gospodarzy, ponieważ budynek kościelny zajmowała szkoła. Warunki życia i pracy były tam niełatwe ze względu na to, że większość mieszkańców tej wsi stanowiła ludność rusko-prawosławna. Pomimo trudności zdołał ożywić życie religijne swoich parafian, a nawet pozyskać kilka osób prawosławnych dla katolicyzmu. W dziedzinie zaś materialnej przeprowadził remont dawnej cerkwi prawosławnej i jej adaptację na świątynię rzymskokatolicką oraz ogrodził cmentarz. Nie uniknął jednak problemów. Popadł w konflikt z miejscowym dziedzicem i niektórymi mieszkańcami wsi. Nieżyczliwi mu ludzie skierowali przeciwko niemu oskarżenie do biskupa lubelskiego i do Sądu Grodzkiego w Tarnogrodzie. Pomimo stosownych wyjaśnień, które życzliwi ks. Pisarskiemu parafianie przedłożyli biskupowi (m.in. 12 IV 1930), musiał opuścić tę parafię[8]. 1 kwietnia 1930 r. otrzymał nominację na probostwo w Trzęsinach w dekanacie szczebrzeszyńskim, które objął 5 maja tego roku. 11 stycznia 1932 r. ze względu na trudności czynione mu przez niektórych mieszkańców tej wsi i problemy natury materialnej, przeszedł na probostwo w Perespie w dekanacie tyszowieckim. I tam pracował krótko, bo jedynie do 31 sierpnia 1933 r.[9].

[7] M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni*…, s. 30.

[8] AALb, AP Ks. Zygmunt Pisarski, sygn. Rep. 60 IIBP66, E. Ilcewicz, „Prekursor ekumenizmu w Diecezji lubelskiej śp. ks. Zygmunt Pisarski, proboszcz parafii Gdeszyn", mps, Lublin 16 XI 1974, s. 2-5; M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni*…, s. 30-31.

[9] M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni*…, s. 31; J. Kapica, dz. cyt., s. 48-51.

3. Proboszcz parafii Gdeszyn

W dniu 1 września 1933 r. ks. Z. Pisarski został proboszczem parafii Gdeszyn w dekanacie hrubieszowskim[10]. Funkcję kościoła parafialnego pełniła tam od 1921 r. dawna cerkiew prawosławna[11]. Teren pracy duszpasterskiej był trudny, gdyż mieszkali tam obok Polaków, również Ukraińcy i Żydzi. Ksiądz Pisarski zdołał jednak stworzyć w Gdeszynie klimat wzajemnej życzliwości i utrzymywać dobre relacje ze wszystkimi ludźmi. Gorliwie pracował wśród swoich parafin. Rozwijał życie sakramentalne oraz działalność bractw i stowarzyszeń kościelnych, w tym Akcji Katolickiej, tworząc cztery jej «kolumny» skupiające mężczyzn, kobiety, młodzież męską i żeńską[12].

4. Droga krzyżowa i męczeństwo

Spokojną i owocną, choć nie wolną od trudności, pracę duszpasterską ks. Pisarskiego w Gdeszynie przerwał wybuch II wojny światowej. W jesieni 1939 r. do wsi wkroczyli Niemcy. Wykorzystując i rozbudzając istniejące tam antagonizmy narodowościowe, zabrali ks. Pisarskiemu klucze do kościoła i przekazali je ukraińskiej ludności prawosławnej. W tej sytuacji ksiądz urządził kaplicę na plebanii, z której również okupanci usiłowali go usunąć, czemu jednak udało się zapobiec miejscowym katolikom[13]. Ksiądz Pisarski był zmuszany przez Niemców do opuszczenia tej placówki duszpasterskiej także w 1942 r., gdy wysiedlali Polaków z Zamojszczyzny. On jednak trwał nieugięcie na swoim posterunku w warunkach zagrożenia i niepewności. Tak

[10] AALb, AP Ks. Zygmunt Pisarski, sygn. Rep. 60 IIBP66, Nominacja na probostwo par. Gdeszyn, Lublin 1 IX 1933; M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni…*, s. 31.

[11] Cerkiew ta (1896) został rekoncyliowana i poświęcona 22 VI 1919; do 1921 pełniła funkcję kościoła filialnego par. Grabowiec. 15 IX 1921 bp lubelski Marian Leon Fulman (1864-1945) utworzył w Gdeszynie parafię, która w 1927 otrzymała wezwanie Najśw. Maryi Panny. *Schematyzm diecezji zamojsko-lubaczowskiej (jubileuszowy)*, Zamość 2017, s. 163-164.

[12] Muzeum Diecezjalne w Zamościu (MDZ), Akta Personalne ks. Zygmunta Pisarskiego, b. sygn., List członków Akcji Katolickiej w Gdeszynie z 18 VI 1938 do dziekana hrubieszowskiego ks. Melchiora Juścińskiego w obronie ks. Z. Pisarskiego przed niesłusznymi oskarżeniami ze strony kilku mieszkańców Gdeszyna, w związku ze zwolnieniem z pracy organisty; M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni…*, s. 31.

[13] M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni…*, s. 31.

nadszedł dla niego tragiczny dzień, poniedziałek, 30 stycznia 1943 r. W godzinach rannych, gdy kończył odprawiać Mszę św. – wspomina ówczesny organista Marian Libensztejn (1907-2002) – na plebanię wtargnęli żandarmi z Rollkommando i zażądali wskazania nazwisk komunistów i ludzi, od których doznał przykrości. Ksiądz odpowiedział: *Nie wiem, nie mogę!* Wtedy jeden z żandarmów uderzył go rękojeścią pistoletu w policzek i głowę. Następnie oprawcy postawili kapłana przed grupą zatrzymanych mężczyzn, głównie Ukraińców i komunistów, ponawiając swoje żądania. On jednak nikogo nie wydał. Wówczas Niemcy całą grupę popędzili przez wieś w kierunku Grabowca. Gdy mijali dom Ukraińca, który posiadał klucze od kościoła, Niemcy powtórzyli żądanie: *Wskaż bandytę; jeśli tego nie uczynisz, zginiesz jak pies! (…). Kto zabrał klucze od kościoła!?* Ksiądz milczał. Wówczas jeden z Niemców oddał z pistoletu strzał w jego plecy. Kapłan upadł na ziemię. Gdy próbował wstać, otrzymał śmiertelny strzał w głowę. 1 lutego tego roku kilku miejscowych katolików, za zgodą Niemców, przeniosło ciało swego proboszcza na plebanię i złożyło je w prostej drewnianej trumnie. W jego pogrzebie, bez kapłana, uczestniczyło tylko siedem osób. Ciało ks. Pisarskiego pochowano na miejscowym cmentarzu, w grobowcu zbudowanym z cegły przez jego ojca[14]. W miejscu zaś śmierci kapłana, przy drodze, postawiono krzyż z napisem: *Posłuszny na głos serca i obowiązku kapłańskiego oddał życie za nieprzyjaciół ukochanej Ojczyzny*.

Akt zgonu ks. Z. Pisarskiego spisał, kilka miesięcy później, w „Księdze zmarłych 1930-1945" parafii Gdeszyn, nowy jej duszpasterz ks. Bazyli Stysło[15]. Oto jego treść: *Działo się w Gdeszynie dnia dziewiątego maja tysiąc dziewięćset czterdziestego*

[14] Informacja uzyskana od członków rodziny bł. ks. Z Pisarskiego, Gdeszyn, 26 IV 2019. S. Młynarczyk, dz. cyt., s. 219-220; J. Maciąg, *Z wielkiego ucisku*…, s. 82-83; M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni*…, s. 32-33; J. Kapica, dz. cyt., s. 60-62.

[15] Ks. Bazyli Stysło (1887-1958), alumn seminarium duchownego we Lwowie (1908-12), 1913 wyświęcony na kapłana w diec. łuckiej, wikariusz par. Żółtaniec (1913-15), internowany przez Rosjan w Orenburgu (1915), administrator par. Emilczyn w diec. łucko-żytomierskiej (do 1924), więziony przez Sowietów (1924-32), proboszcz par. Stężarzyce w diec. łuckiej (1932-39). W 1939, po wejściu na Wołyń Armii Czerwonej, wyjechał do diec. lubelskiej. Pomagał w duszpasterstwie w Horodle (do 1942), był adm. par. Zubowice (1942), katechetą w Tyszowcach (1942-43), adm. par. Gdeszyn (1943-44) i Dub, wik. par. Polichna, adm. par. Świeciechów (1944) i Gdeszyn (1944-58). AALb, AP Ks. Bazyli Stysło, sygn. Rep. 60 IIbS133; *Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie dekanatów i parafii 1941-1944*, oprac. M. Dębowska, Biały Dunajec, Lublin 2005, s. 63, 125, p. 56.

trzeciego roku o godzinie pierwszej po południu. Stawili się: Kazimierz Sztajber, lat sześćdziesiąt osiem liczący, rolnik z Gdeszyna i Marian Libensztejn, lat trzydzieści pięć liczący, organista z Gdeszyna i oświadczyli nam, iż dnia trzydziestego stycznia bieżącego roku, o godzinie dziesiątej rano, zmarł w Gdeszynie Ksiądz Zygmunt Pisarski, proboszcz Rzymsko-Katolickiej Parafii Gdeszyn, lat czterdzieści jeden mający, urodzony w Krasnymstawie, zamieszkały w Gdeszynie, syn Stanisława i Władysławy z Banaszkiewiczów, małżonków Pisarskich. Akt ten, po naocznym przekonaniu się o zejściu Księdza Zygmunta Pisarskiego stawającym przeczytany, przez nas podpisany został – Urzędnik Stanu Cywilnego ks. B. Stysło[16].

5. Pamięć o kapłanie męczenniku

Pamięć o męczeńskiej śmierci ks. Z. Pisarskiego wśród mieszkańców Gdeszyna i okolic trwa nieprzerwanie. Przy jego grobie modlił się także biskup lubelski Stefan Wyszyński podczas wizytacji tej parafii, 16 i 17 czerwca 1947 r.[17]. Wtedy to został zaproszony przez miejscowego proboszcza ks. Bazylego Stysło na poświęcenie nagrobka kamiennego na mogile kapłana męczennika. Uroczystość z udziałem najbliższej rodziny ks. Pisarskiego, w tym jego ojca i licznych wiernych, miała miejsce 24 lipca 1948 r. Biskup Wyszyński odprawił w kościele nabożeństwo żałobne, po czym poświęcił nagrobek[18]. Relację odręczną z tego wydarzenia zamieścił w „Księdze wizyt kanonicznych w Gdeszynie". Oto jej treść: *Przybyłem do Gdeszyna w towarzystwie dziekana hrubieszowskiego ks. Floriana Gąsiorowskiego i ks. kan. Franciszka Trochonowicza, dyrektora Diec[ezjalnej] Centrali Caritas – celem poświęcenia pomnika na mogile zamordowanego*

[16] Archiwum Parafialne w Gdeszynie (ArPar Gdeszyn), b. sygn., „Księga zmarłych 1930-1945" [parafii Gdeszyn], rkps, nr 19.

[17] ArPar Gdeszyn, b. sygn., Wizytacja kanoniczna par. Gdeszyn, w dniach 16-17 VI 1947 r., [w:] Księga wizyt kanonicznych w Gdeszynie, rkps, s. 5-7; *Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenach obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej 1946-194*8. Zebrał, opracował, wydał i wstępem poprzedził Bp Mariusz Leszczyński, Warszawa (IPN, w druku).

[18] Na nagrobku ks. Z. Pisarskiego jest wymowny napis: *Ofiarą swojego życia innym życie ocalił.* Miał on brzmieć pierwotnie: *Wierny swemu powołaniu, życie swoje młode oddał za nieprzyjaciół.* S. Młynarczyk, dz. cyt., s. 220; M. P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, [t. 1], Warszawa 1994, s. 318; J. Maciąg, *Z wielkiego ucisku…*, s. 84; J. Kapica, dz. cyt., s. 62-63.

przez Niemców ks. Zygmunta Pisarskiego, proboszcza par. Gdeszyn. Pragnę, by pamięć tego kapłana, który duszę swą oddał za owce swoje, nie zaginęła. Ksiądz Proboszcz gdeszyński Bazyli Stysło, razem z Radą Parafialną, zatroskał się o to, by postawić pomnik na cmentarzu grzebalnym, by przypominał potomnym dobrego Pasterza. Ks. Pisarski padł bowiem ofiarą swego wysokiego poczucia obowiązku. Pytany przez gestapo o działaczy patriotycznych polskich, nikogo nie wydał; było [to] wyrokiem śmierci dlań. Zginął wraz z gromadą swoich parafian (…). Prawdziwie godna i słuszna była teza, by zdarzenie to podkreślić w jego wymowie. I dlatego postanowiliśmy przybyć osobiście do Gdeszyna, na zaproszenie ks. proboszcza, by obecnością swoją i modlitwą oddać cześć prawdziwej kapłańskiej zasłudze. Prosimy ks. proboszcza, by szczegóły dotyczące śmierci ks. Pisarskiego zebrał i zamieścił w „Kronice parafialnej"[19].

6. Beatyfikacja i kult

W 50. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Zygmunta Pisarskiego, 31 stycznia 1993 r., w kościele w Gdeszynie, biskup zamojsko-lubaczowski Jan Śrutwa celebrował Mszę św., podczas której modlono się o wyniesienie kapłana na ołtarze. Dnia 13 czerwca 1999 r., na placu J. Piłsudskiego w Warszawie, Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfikował ks. Z. Pisarskiego, w gronie 108 męczenników z ostatniej wojny[20]. W homilii powiedział: *Świętujemy zwycięstwo tych, którzy w naszym stuleciu oddali życie dla Chrystusa (…). Pośród nich (…) są kapłani diecezjalni i zakonni, którzy ginęli, gdyż nie chcieli odstąpić od swojej posługi (…). Są oni świadectwem zwycięstwa Chrystusa – darem przywracającym nadzieję*[21].

11 lipca 1999 r. w Gdeszynie była celebrowana Msza św. dziękczynna za dar błogosławionego kapłana, której przewodniczył biskup pomocniczy diecezji zamojsko-lubaczowskiej Mariusz Leszczyński.

[19] ArPar Gdeszyn, b. sygn., S. Wyszyński, „Poświęcenie pomnika ku czci śp. ks. Pisarskiego, Gdeszyn dnia 24 VII 1948 r.", [w:] Księga wizyt kanonicznych w Gdeszynie, rkps, s. 8-9; S. Młynarczyk, dz. cyt., s. 220.

[20] *108 błogosławionych polskich męczenników z czasów II wojny światowej*, „L'Osservatore Romano", wyd. polskie, 1999, nr 8, s. 81; zob. [Materiały dotyczące beatyfikacji 108 męczenników z lat II wojny światowej] – „Ateneum Kapłańskie" 2000, t. 135, z. 1(548), s. 4-99; t. 135, z. 2-3(549-550), s. 204-277.

[21] *Świadkowie żywej wiary, niezachwianej nadziei i ofiarnej miłości. Homilia [Jana Pawła II] podczas Mszy św. beatyfikacyjnej na placu Józefa Piłsudskiego*, „L'Osservatore Romano", wyd. polskie, 1999, nr 8, s. 76.

On też poświęcił teren pod budowę kościoła – przyszłego sanktuarium, w miejscu dotychczasowej drewnianej świątyni. W uroczystości uczestniczyła siostra bł. ks. Z. Pisarskiego – Władysława i dawny organista M. Libensztejn, świadek jego śmierci męczeńskiej. Budowę kościoła rozpoczął 8 maja 2000 r. ks. prob. Tadeusz Maciejko, a kamień węgielny wmurował 17 czerwca 2001 r. bp Jan Śrutwa[22].

25 listopada 2001 r. Szkoła Podstawowa w Gdeszynie otrzymała imię bł. ks. Zygmunta Pisarskiego. Z tej okazji bp M. Leszczyński celebrował Mszę św. w tymczasowej kaplicy na plebanii. Wyjątkową okazją do przypomnienia postaci błogosławionego była 100. rocznica jego urodzin, przypadająca 24 kwietnia 2002 r. Nawiązał do niej 20 kwietnia tego roku bp M. Leszczyński, podczas wizytacji kanonicznej parafii Gdeszyn. W samym zaś dniu rocznicy Mszę św. celebrował ks. prob. T. Maciejko[23]. Wtedy już zaczęto kreślić plan przeniesienia z cmentarza do kościoła relikwii błogosławionego, z myślą o rozwoju jego kultu przez nabożeństwa i ruch pielgrzymkowy[24].

7. Rekognicja i intronizacja relikwii

11 lutego 2019 r. biskup zamojsko-lubaczowski Marian Rojek, w myśl „Instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o relikwiach" (Watykan, 8 XII 2017), powołał „Trybunał do przeprowadzenia rozpoznania kanonicznego i przeniesienia relikwii Błogosławionego Księdza Zygmunta Pisarskiego". W skład Trybunału weszli: bp Mariusz Leszczyński – przewodniczący, ks. Stanisław Bachor – promotor sprawiedliwości i ks. Zbigniew Szalko – notariusz. Ekshumacji i rekognicji doczesnych szczątków błogosławionego – relikwii dokonano w piątek, 26 kwietnia tego roku. W akcie tym uczestniczyli: członkowie Trybunału, Marek Gąsior – lekarz medycyny sądowej, biegły w zakresie anatomii i Bożena Haciuk – pielęgniarka oraz ks. Mariusz Rybiński – proboszcz miejscowej parafii, ks. Michał

[22] MDZ, AP Ks. Zygmunt Pisarski, b. sygn. „Protokół z wizytacji dziekańskiej przeprowadzonej w parafii Gdeszyn, w dniu 13 grudnia 2001 r. przez ks. Adolfa Wawrzyniaka, wicedziekana dekanatu Grabowiec", mps, s. 1; „Akt erekcyjny kościoła parafialnego w Gdeszynie", Gdeszyn 17 VI 2001 (kopia); M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni…*, s. 30-40; J. Maciąg, *Dał życie swoje za owce. Błogosławiony ksiądz Zygmunt Pisarski (1902-1943)*, [w:] *W duchu i prawdzie…*, s. 54-63.

[23] M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni…*, s. 34.

[24] *Nabożeństwo ku czci błogosławionego Zygmunta Pisarskiego*, oprac. T. Maciejko, Zamość 2000, ss. 22; Zob. także J. Kapica, dz. cyt., s. 5-37.

Maciołek – kanclerz kurii diecezjalnej i ks. Zygmunt Żółkiewski – dziekan dekanatu Grabowiec – świadkowie, a także osoby pomagające. Wyjęte z trumny kości (*reliquie insigni*) złożono w drewnianej skrzynce, którą przeniesiono do kościoła i ustawiono przed ołtarzem. Po Mszy św. celebrowanej pod przewodnictwem bp. M. Leszczyńskiego, skrzynkę z relikwiami umieszczono w bocznej nawie świątyni. Drobne zaś fragmenty kości znajdą się w relikwiarzach, a wyjęte z trumny przedmioty: krucyfiks metalowy, brewiarz, manipularz, części stuły, fragmenty różańca (*reliquie non insigni*), po konserwacji, znajdą się w odpowiednich gablotach w kościele – sanktuarium[25]. Warto w tym miejscu wspomnieć, że siostra bł. ks. Zygmunta Pisarskiego – Władysława podarowała parafii w Gdeszynie, 26 sierpnia 1999 r., cenne po nim pamiątki: brewiarz (3 tomy), książeczkę *Horae Diurnae*, stułę, 8 broszurek w j. łac., 3 medaliki, zakładkę do książki z dedykacją ks. Wincentego Depczyńskiego i małą walizkę. Jeden tom brewiarza został przekazany, 13 września 2000 r., do Muzeum Diecezjalnego w Zamościu[26].

W niedzielę, 13 października 2019 r., w kościele w Gdeszynie bp M. Rojek dokonał uroczystej intronizacji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego.

8. Rysy duchowości – trzy świadectwa

Błogosławiony ks. Zygmunt Pisarski – pisze ks. Henryk Kapica z Krasnegostawu – *był człowiekiem niezwykle spokojnym, pogodnym, zrównoważonym, pokornym, pełnym ciepła, a nawet humoru. Świadczyła o tym najbliższa rodzina – obydwie siostry Błogosławionego, a także mieszkańcy Gdeszyna (…). Był człowiekiem duchowo dojrzałym i przyjaźnie nastawionym do ludzi (…). Starał się stwarzać klimat wzajemnej życzliwości, przyjaźni i (…) szacunku, nie tylko we wspólnocie katolickiej, ale też w relacjach z innymi wyznaniami (…). W pracy duszpasterskiej odznaczał się wielką gorliwością, solidnie przygotowując się do kazań, dbając o ubogich, z (…) namaszczeniem sprawując Eucharystię i inne sakramenty (…). Był mężem modlitwy, szczególnie różańcowej i adoracyjnej i (…) gorliwym katechetą*[27].

[25] MDZ, AP Ks. Zygmunt Pisarski, b. sygn., Dokumenty dotyczące rekognicji relikwii bł. ks. Z. Pisarskiego (kopie).

[26] MDZ, AP Ks. Zygmunt Pisarski, Zaświadczenie Władysławy Pisarskiej dotyczące pamiątek po bracie – bł. ks. Zygmuncie Pisarskim, Krasnystaw, 26 VIII 1999, mps, s. 1 (kopia); M. Leszczyński, *Święci, błogosławieni…*, s. 34.

[27] J. Kapica, dz. cyt., s. 51-52, 56-57.

Jako kapłan – zaświadcza ks. Stefan Młynarczyk z Lublina – *gorliwy, pobożny, zrównoważony, wrażliwy na nędzę ludzką; jako pracownik – cichy, wytrwały, sumienny; jako konfrater – uczynny, koleżeński, łatwo wybaczający urazy; zdobył sobie powszechny szacunek i poważanie zarówno u ludności katolickiej, jak i prawosławnej. Parafianie lubili go, bo nigdy się nie spieszył, dla każdego miał czas (…), nigdy się nie irytował (…). U władzy diecezjalnej zdobył sobie uznanie jako gorliwy duszpasterz*[28].

Osobiście ośmielę się go nazwać – stwierdza lubelski biskup pomocniczy Edmund Ilcewicz – *prekursorem pracy ekumenicznej w naszej diecezji (…). Umiał – rozeznając znaki czasu – poprzez modlitwy, słowo, działalność, a przede wszystkim ustawiczną pracę własnego życia, potwierdzoną w końcu śmiercią męczeńską, przypomnieć wszystkim słowa Pisma św.: 'Wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie'* (Ga 3,28). *Pracę duszpasterską prowadził systematycznie i dokładnie. Zwracał baczną uwagę na moralne wychowanie młodzieży. Nie wszystkim się to podobało (...). Pracował gorliwie ze wszystkich sił swoich. Nie był kapłanem przeciętnym, albo szukającym kompromisu (...). Był jednak kapłanem Bożym i pracę swoją wykonywał solidnie tak, jak rolnik, który orze ziemię pod zasiew*[29].

Zakończenie

Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński napisał, że *ósmy 'sakrament' z życia Kościoła – to męczeństwo. Chrystus sam go uświęcił, gdy nazwał błogosławionymi tych, których prześladować będą (…). Bóg zażądał od kapłanów wieku XX, by wydali ciała swoje jako hostię zastępczą*[30]. W tym gronie jest bł. ks. Zygmunt Pisarski – prawy i mężny sługa Chrystusa, wierny do końca obranej drodze, orędownik pojednania bratnich narodów[31].

[28] S. Młynarczyk, dz. cyt., s. 219.

[29] AALb, AP Ks. Zygmunt Pisarski, sygn. Rep. 60 IIBP66, E. Ilcewicz, „Prekursor ekumenizmu…", s. 1-2.

[30] S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Paryż 1982, s. 57, 132.

[31] J. Pałyga, *Sanktuarium pojednania Polaków i Ukraińców w Gdeszynie*, Warszawa 2010[2].

KONFERENCJA KSIĘŻY DZIEKANÓW
ZAMOŚĆ, 27 SIERPNIA 2021 R.

KOMUNIKATY KURII DIECEZJALNEJ

1. Po zmianach personalnych kapłanów aktualne dane teleadresowe należy przekazać do ks. Zygmunta Jagiełło – notariusza Kurii do 30 września 2021 r.
2. W związku z objęciem nowych parafii przez niektórych księży (są wśród nich także tzw. księża neoproboszczowie), proszę księży dziekanów o życzliwe i troskliwe zainteresowanie się, towarzyszenie oraz gotowość do okazania pomocy nowym proboszczom w ogarnięciu spraw parafialnych, o podzielenie się doświadczeniem duszpasterskim i administracyjnym.
3. Przypominam o dziekańskich wizytacjach w parafiach (należy je przeprowadzić w bieżącym roku kalendarzowym).
4. Na dzień 26 września 2021 r. zaplanowane jest badanie niedzielnych praktyk religijnych (tradycyjne „liczenie wiernych"). Formularze znajdują się w materiałach rozłożonych na półkach. Wypełnione karty z ilością *dominicantes* oraz *communicantes*, jak też z odpowiedziami na dodatkowe pytania (tym razem dotyczące zabytków nieruchomych w parafiach) należy zebrać od księży proboszczów, sporządzić zbiorowe zestawienie z dekanatu i przekazać do kurii w nieprzekraczalnym terminie do 20 października 2021 r.
5. Następne spotkanie księży dziekanów we środę, 20 października 2021 r., o godz. 10.00 w Zamościu.

Ks. Michał Maciołek

WYDZIAŁ NAUKI I WYCHOWANIA KATOLICKIEGO

1. Diecezjalny Dzień Katechetyczny dla wszystkich katechetów (duchownych i świeckich) odbędzie się w sobotę – 28 sierpnia 2021 r. Rozpocznie się o godzinie 9.30 adoracją Najświętszego Sakramentu. O godzinie 10.00 zaplanowana jest Msza św. pod przewodnictwem biskupa Mariana Rojka, zakończona błogosławieństwem na nowy rok katechetyczny 2021/2022.

Program spotkania:
godz. 9.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu
10.00 – Msza św. /przewodniczy bp Marian Rojek/
11.00 – 11.30 – Przerwa na kawę
11.30 – Wykład inauguracyjny: *Mistagogiczny wymiar katechezy – spojrzenie z perspektywy 30 lat nauczania religii w szkole* /ks. dr hab. Roman Buchta, prof. UŚ, Dyrektor Wydziału Katechetycznego Archidiecezji Katowickiej/
12.15 – Przemówienia zaproszonych gości
12.30 – Ogłoszenia WNiWK

2. W ramach stałej formacji katechetów świeckich w roku 2021, Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego zorganizował dla nauczycieli religii cztery turnusy rekolekcji wakacyjnych na terenie naszej diecezji i jeden poza diecezją – w Zakopanem. Głównym prelegentem był ks. mgr lic. Marcin Pudo – doktorant biblistyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Tematem przewodnim rekolekcji było zagadnienie: *Słowo Boże głównym źródłem katechezy*. Rekolekcje dla katechetów świeckich odbywały się w następującym porządku:

Turnus I – 28-29 czerwca 2021 r. w Werchracie, uczestniczyło 23 katechetów.

Turnus II – 30 czerwca – 1 lipca 2021 r. w Górecku Kościelnym, uczestniczyło 64 katechetów.

Turnus III – 2-3 lipca 2021 r. w Tomaszowie Lubelskim, Sanktuarium MB Szkaplerznej, uczestniczyło 55 katechetów.

Turnus IV – 5-6 lipca 2021 r. w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w Lublinie, uczestniczyło 24 katechetów.

Turnus V rekolekcji odbył się poza terenem naszej diecezji, w domu Rekolekcyjnym Sióstr Urszulanek w Zakopanem (Jaszczurówka 2), w terminie 1-4 sierpnia 2021 r.. Ta grupa rekolektantów liczyła 17 osób, a rekolekcje poprowadził dla nich ks. dr Piotr Brodziak – Dyrektor Wydziału Katechetycznego. W sumie we wszystkich turnusach wzięło udział 183 nauczycieli religii z terenu Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Liczba katechetów w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej pracujących w roku szkolnym i katechetycznym 2020/2021:

	księża diecezjalni	zakonnicy	alumni/ diakoni	siostry zakonne	świeccy*)	razem
ogólna liczba katechetów w diecezji	218	3	2	16	M:17 K: 189 206	445

*) M – mężczyźni, K – kobiety

3. W dniach od 12-18 września 2021 r. będziemy obchodzili XI Tydzień Wychowania pod hasłem: *W blasku ojcostwa św. Józefa*. Dla wszystkich pragnących owocnie przeżyć ten wyjątkowy tydzień zostały przygotowane pomoce katechetyczne dostępne na stronie http://tydzienwychowania.pl.

4. Dnia 15 września 2021 r. o godz.16.00 odbędzie się spotkanie on-line z katechetami uczącymi w klasach maturalnych w sprawie przygotowania do Diecezjalnej Pielgrzymki Maturzystów na Jasną Górę.

5. Jesienne konferencje metodyczne dla kapłanów (pracujących i niepracujących w szkole) odbędą się w ramach formacji stałej księży w dniach 29 września – 1 października:

29 września, godz.: 19.30 – Biłgoraj
30 września, godz.: 19.30 – Tomaszów Lub.
1 października, godz.: 19.30 – Zamość

Plan konferencji:

- Adoracja i konferencja ojca duchownego /ks. Krzysztof Portka; Ojciec duchowny/
- *Współczesne problemy moralne w katechezie* /ks. dr hab. Sławomir Nowosad, prof. KUL/.

6. Jesienne spotkania formacyjne z katechetami świeckimi oraz siostrami zakonnymi w rejonach odbędą się w dniach 30 września – 2 października 2021 roku, a przyświecał im będzie temat: *Współczesne problemy moralne w katechezie.* Konferencje będzie głosił ks. dr hab. Sławomir Nowosad, prof. KUL.

30 września, godz. 15.00 – Lubaczów (Konkatedra)

1 października, godz. 9.00 – Biłgoraj (Parafia św. Jana Pawła II)
1 października, godz. 15.00 – Zamość (Parafia MB Królowej Polski)
2 października, godz. 9.00 – Tomaszów Lubelski (Sanktuarium MB)
2 października, godz. 14.00 – Hrubieszów (Parafia św. Mikołaja)

7. XXI Dzień Papieski będzie obchodzony w naszej Ojczyźnie w dniu 10 października 2021 r. pod hasłem: *„Nie lękajcie się”*. Zachęca się, aby przygotować na terenie szkoły i w kościele odpowiednią dekorację, akademię, wystawę o św. Janie Pawle II oraz przygotować dzieci i młodzież na katechezie do właściwego przeżycia Dnia Papieskiego.

W tym dniu, tradycyjnie w całej Polsce, organizowana jest także zbiórka ofiar do puszek, na program stypendialny prowadzony przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Do każdej parafii trafiły informacje na piśmie z numerem konta, na który należy wpłacić ofiary ze zbiórki. Szczegółowe informacje dotyczące kryteriów ubiegania się o stypendium zamieszczone zostały w Diecezjalnym Informatorze Katechetycznym (DIK).

8. Tegoroczna XXX Diecezjalna Pielgrzymka młodzieży maturalnej na Jasną Górę odbędzie się w sobotę,23 października 2021 r. Szczegółowe informacje oraz program pielgrzymki umieszczone zostały w Diecezjalnym Informatorze Katechetycznym (DIK).

9. Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu i Katolicka Szkoła Podstawowa im. św. Ojca Pio w Zamościu przygotowuje sympozjum, które odbędzie się 27 października 2021 r. o godz. 16.00 w Katolickiej Szkole Podstawowej im. św. Ojca Pio w Zamościu przy ul. Sikorskiego 11 w Zamościu (aula przy kościele św. Brata Alberta). Tematyka sympozjum będzie poświęcona Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.

10. Diecezja Płocka wraz z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego są organizatorami XXXII Ogólnopolskiej Olimpiady Teologii Katolickiej w roku szkolnym 2021/2022. Hasło tegorocznej Olimpiady brzmi: „Oblicza Miłosierdzia w nauczaniu i praktyce Kościoła”. Jej adresatami są uczniowie szkół ponadpodstawowych. Uczestników należy zgłaszać do Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Zamościu do dnia 29 października 2021 r. drogą elektroniczną na adres: otkzamosc@wp.pl

Koordynatorem OTK w Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej jest ks. dr Piotr Brodziak.

Terminarz tegorocznej edycji Olimpiady:
Etap szkolny: 17 listopada 2021 r., godz. 11.00
Etap diecezjalny: 9 marca 2022 r. w Zamościu, godz. 11.00
Etap ogólnopolski: 31 marca–2 kwietnia 2022 r. w Płocku
Pozostałe informacje dotyczące olimpiady umieszczone są w DIK.

11. W nadchodzącym roku szkolnym 2021/2022 zostanie zorganizowany i przeprowadzony XXIX Diecezjalny Konkurs Wiedzy o Biblii i Kościele dla dzieci szkół podstawowych naszej diecezji. Hasło konkursu: *„Posłani w pokoju Chrystusa”*. Konkurs przeprowadzany jest w trzech etapach:

I etap	eliminacje szkolne	10 XI 2021 r.	godz. 10.00
II etap	eliminacje powiatowe	10 II 2022 r.	godz. 10.00
III etap	eliminacje diecezjalne	10 V 2022 r.	godz. 10.00

12. Sprawozdanie z katechizacji w bieżącym roku szkolnym z poszczególnych parafii naszej Diecezji prosimy składać w Wydziale Nauki i Wychowania Katolickiego obowiązkowo w nieprzekraczalnym terminie do 30 września 2021 r. Stosowny formularz został przekazany za pośrednictwem Księży Dziekanów do wszystkich parafii w Diecezji. Jest on także do pobrania na internetowej stronie Wydziału.

UWAGA! W tym roku wypełnianie sprawozdań będzie miało postać także elektroniczną. Ankietę katechetyczną poszczególne parafie będą mogły wypełnić na stronie e-kuria.pl do 30 września, po wcześniejszym zebraniu informacji na kwestionariuszu papierowym od katechetów. Loginy i hasła do Systemu Ankietowego e-kuria.pl zostaną przesłane na początku września. W tym modelu parafie uzyskują dostęp do Systemu e-kuria.pl i same wprowadzają „swoje” dane. Zadaniem Wydziału Katechetycznego będzie monitorowanie czy dana parafia już to zrobiła. Na koniec wyniki zbiorcze Wydział Katechetyczny przesyła „jednym kliknięciem” do Komisji Wychowania Konferencji Episkopatu Polski.

Pragnę zaznaczyć, że 15 diecezji (3500 parafii) będzie w tym roku korzystać z elektronicznych sprawozdań katechetycznych.

Ks. Piotr Brodziak

WYDZIAŁU DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO

1. Wydarzenia od ostatniej konferencji dziekanów

a) Dziękuję kapłanom za zaangażowanie się w działalność duszpasterską w czasie wakacji, zarówno w wymiarze parafialnym jak i diecezjalnym.
b) 16 lipca – XV Diecezjalna Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin do sanktuarium MB Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim.
c) 16 lipca – VII Diecezjalna Pielgrzymka Sołtysów do Nabroża.
d) W dniach 2-14 sierpnia – XXXIX Zamojsko-Lubaczowska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę.
e) 21 sierpnia – VIII Diecezjalna Pielgrzymka Środowisk Trzeźwościowych do Krasnobrodu.
f) W dniach 17-20 sierpnia – XI Exodus Młodych w Górecku Kościelnym.

2. Wydarzenia do kolejnej konferencji dziekanów

a) 4 IX – Diecezjalna pielgrzymka Kół Różańcowych do katedry zamojskiej.
b) 12-18 IX – XI Tydzień Wychowania.
c) 17 IX – V Diecezjalny Dzień Sportu dla LSO i KSM.
d) 18 IX – święto św. Stanisława Kostki, patrona Polski, dzieci i młodzieży. Prosimy żeby w parafiach zorganizować nabożeństwo dla dzieci i młodzieży.
e) 19 IX – Diecezjalne Dożynki w Krasnobrodzie.
f) 19 IX – Diecezjalny Dzień Dziękczynienia za beatyfikację Ks. Stefana Kard. Wyszyńskiego w katedrze zamojskiej o godz. 18.00.
g) W dniu 7 X – spotkanie Szkolnych Kół Armii Różańcowych w Tomaszowie Lubelskim.
h) 10 X – XXI Dzień Papieski.

3. Modlitwa adoracyjna w diecezji

Od nowego roku kalendarzowego będziemy kontynuować w naszej diecezji modlitwę adoracyjną Najświętszego Sakramentu w intencji wszystkich wydarzeń diecezjalnych. Kierujemy, zatem prośbę do księży proboszczów, którzy chcieliby wybrać na taką adorację konkretny dzień w roku, aby zgłosili do Wydziału swoją propozycję. Zgłoszenia przyjmujemy do 15 września 2021 r.

4. Sprawozdania z pracy duszpasterskiej

Bardzo prosimy wszystkich księży proboszczów, aby do 30 września 2021 r. dostarczono do Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego sprawozdania z pracy duszpasterskiej w parafii. Wzór takiego sprawozdania dołączony jest do materiałów oraz jest do pobrania na stronie internetowej kurii.

5. Rekolekcje kapłańskie

W 2021 r. w naszej diecezji będą zorganizowane turnusy rekolekcji.

I turnus: 13-15 IX 2021 r., WSD Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej w Lublinie, prowadzący Ks. dr Robert Strus. Liczba miejsc – 30

II turnus: 15-17 IX 2021 r., Dom rekolekcyjny w Górecku Kościelnym, prowadzący Ks. prof. dr bab. Marian Zając z KUL. Liczba miejsc – 45

III turnus: 20-22 IX 2021 r., Dom rekolekcyjny w Werchracie, prowadzący Ks. Marian Zając. Liczba miejsc – 45

IV turnus: 23-25 IX 2021 r., Dom rekolekcyjny w Werchracie, prowadzący Ks. Robert Strus. Liczba miejsc – 45

6. Informacje Liturgicznej Służby Ołtarza

a) Diecezjalna Pielgrzymka LSO i Olimpiada Sportowa-Duszpasterstwo LSO razem z KSM zaprasza w dn. 17 września na pielgrzymkę LSO do Katedry Zamojskiej i V Diecezjalny Dzień Sportu na OSiR. Szczegółowe informacji na stronie internetowej Kurii Diecezjalnej. Prosimy o pilnowanie terminu zgłoszeń drużyn do 10 września.
b) Kurs lektorski – Diecezjalne duszpasterstwo LSO zaprasza ministrantów z klas VIII i VII na kurs lektorski. Zajęcia będą odbywały się w soboty raz w miesiącu w miastach rejonowych naszej diecezji: Zamościu, Tomaszowie Lubelskim, Hrubieszowie, Biłgoraju i Lubaczowie. Prosimy zgłaszać kandydatów na lektorów do rejonowych duszpasterzy LSO do końca września.
c) Audycje w Katolickim Radiu Zamość – Od września w każdy czwartek o 21:30 na antenie KRZ można słuchać audycji dla LSO „Króluj nam Chryste" prowadzonej przez księży i ministrantów z naszej diecezji. W ostatni czwartek miesiąca audycja dla ceremoniarzy prowadzona przez ks. Kamila Kossaka i ks.

Mateusza Kopę. Zachęcamy również do zgłaszania się do prowadzenia wspomnianej audycji.

7. Stała formacja kapłanów w naszej diecezji

W dniu 1 września 2017 r. weszło w życie Zarządzenie Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego dotyczące stałej formacji kapłanów naszej diecezji. Każdy ksiądz wraz z materiałami z konferencji otrzymał informator dotyczący stałej formacji na dany rok duszpasterski 2021/2022. Obowiązek formacji dotyczy wszystkich kapłanów, dlatego proszę o szczegółowe zapoznanie się z zawartością informatora.

Ks. Sylwester Zwolak

CARITAS

1. Na ostatnim Zgromadzeniu Dyrektorów Caritas Diecezjalnych jednym z głównych tematów było dzieło Parafialnych Zespołów Caritas. Pod dyskusję została poddana „Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o posłudze charytatywnej w parafiach". Dokument w wersji roboczej został zaakceptowany i przekazany do dalszych prac. Gdy będzie przyjęty w ostatecznym kształcie, zostanie podany do informacji dla wszystkich księży. Mam nadzieję, że stanie się on impulsem do powstawania nowych PZC w parafiach naszej diecezji.

2. Abp Stanisław Gądecki, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, wystosował apel, aby niedziela 25 lipca br. była obchodzona w Kościele w Polsce jako dzień solidarności z poszkodowanymi w powodziach i nawałnicach w Europie. Wpłaty należy bezpośrednio przelewać na konto Caritas Polska: 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384, z dopiskiem ULEWY.

3. Bardzo serdecznie dziękuję Księżom Dziekanom za pomoc w zebraniu zapotrzebowania na świece Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom 2021. Okazuje się, że wiele parafii zamawia więcej świec niż miała dotychczas. W efekcie ilość świec na całą diecezję będzie nieco wyższa niż w poprzednich latach. Gdy tylko świece znajdą się w naszym magazynie, będą rozdysponowane do poszczególnych parafii dziekańskich na terenie diecezji.

4. Od lipca br. Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej realizuje nowy projekt „Akademia Liderów Wolontariatu!" Biorą w nim udział liderzy i opiekunowie SKC i PZC z terenu Diecezji. Każda z zakwalifikowanych osób:

- będzie uczestniczyła w 8 warsztatach tematycznych;
- w grupach 5 osobowych będzie inicjatorem inicjatywy na rzecz środowiska lokalnego skierowanej do osób wymagających wsparcia, starszych, niepełnosprawnych;
- na inicjatywę każda grupa otrzyma kwotę 1 000 zł (po 2 w każdej lokalizacji);
- nagra krótki filmik ze zrealizowanych działań;
- weźmie udział w spotkaniu podsumowującym na zakończenie realizacji zadania;
- będzie członkiem Akademii Liderów Wolontariatu Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Biuro projektu – ul. Matejki 21 w Zamościu (e-mail: nowefio.zamosc.caritas@gmail.com). Projekt dofinansowany jest ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030. Czas realizacji projektu: lipiec 2021 – 30 czerwca 2022 r.

5. Caritas naszej Diecezji realizuje także projekt „Włącznik!" finansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W jego ramach serdecznie zapraszamy osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny, osoby zawodowo pracujące z osobami niepełnosprawnymi do korzystania z bezpłatnych porad psychologicznych i terapeutycznych. Porady mają na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom psychicznym wywołanym przez pandemię koronawirusa i kierowane są do osób niepełnosprawnych oraz ich bliskich mieszkających na obszarze województwa lubelskiego i podkarpackiego. Czas realizacji projektu: lipiec 2021 – 31 grudnia 2021.

Z pomocy psychologów i terapeuty można skorzystać:

- telefonicznie pod numerem tel.: 600 047 119; 724 034 676; 503 097 788;
- on-line: poradnictwo.zamosc@gmail.com;
- stacjonarnie – Biuro Caritas ul. Matejki 21 w Zamościu (po telefonicznym umówieniu na spotkanie).

6. Caritas Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej po raz kolejny jest Partnerem Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia w Tyszowcach podczas realizacji projektu „Od Przedszkola – do Seniora" – program

antyprzemocowy. Projekt ma na celu poprawę jakości i zwiększenie dostępności usług świadczonych na rzecz osób zagrożonych i doznających przemocy w rodzinie, w miejscach zamieszkania osób potrzebujących pomocy i wsparcia.

Osoby zainteresowane udziałem w zadaniu zapraszamy do kontaktu z kadrą Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia w Tyszowcach pod nr tel. 84 66-19-587, tel. kom. 570-22-00-23 w godzinach pracy ośrodka.

7. W związku z sytuacją pandemiczną została odwołana ogólnopolska akcja „Kromka Chleba dla Sąsiada". Tradycyjnie była ona przeprowadzana w sklepach na terenie diecezji. Jednym z jej głównych celów było uwrażliwianie na potrzeby osób samotnych i potrzebujących wsparcia duchowego i materialnego.

8. Trwają akcje pomocy chorym i potrzebującym. Od ostatniej konferencji wpłynęło do nas 13 wniosków o pomoc bezpośrednią. Wszystkie zostały rozpatrzone i pomoc została udzielona. Przy tej okazji zwracam się z prośbą do czcigodnych księży o rzetelne wypełnienie rubryki przeznaczonej jako informacja od księdza Proboszcza o osobie ubiegającej się o pomoc. To bardzo cenne wskazówki uzasadniające udzielenie pomocy.

9. Tegoroczna edycja programu „Tornister Pełen Uśmiechów" zmienia swoją formę. Od tego roku nazywa się ona „Akademia Caritas Dzieciom". Zamiast tradycyjnego zakupu i przekazania artykułów szkolnych dla najbardziej potrzebujących – będą przekazywane środki na pomoc i opiekę dla dzieci mających trudność z adaptacją po okresie nauki zdalnej. Czekamy tutaj na wytyczne Caritas Polska. Oczywiście wszystko zależy od rozwoju sytuacji pandemicznej.

Ks. Marcin Jakubiak

SPRAWY EKONOMICZNO - GOSPODARCZE

1. Ubezpieczenia TUW od 01.07.2021 do 30.06.2022 roku, zakres:
   a) budynki i budowle oraz mienie w budynkach sakralnych, polisa nr UM 32901315
   b) odpowiedzialność cywilna osób duchownych, polisa nr UM 32901319

c) odpowiedzialność cywilna kurii diecezjalnej, parafii, pracodawcy i najemcy, polisa nr UM 32901318

d) mienie osób duchownych od pożaru i innych zdarzeń losowych, polisa nr UM 32901326

e) ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków kapłani, polisa nr 43689346

f) ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków osoby pracujące na stałe, polisa nr 43689361

g) ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków osoby pracujące dorywczo, polisa nr 43689336

h) solary, polisa nr FB 32908089

i) fotowoltaika, polisa nr FB 32908086

Zgłaszanie szkód tel. 801 001 003 lub 22 545 39 50

Składkę należy opłacić do 30 września 2021 r.

2. Poduszne należy wpłacać najpóźniej do końca kwartału, z całego dekanatu, wszelkie zobowiązania proszę regulować do 30 dni od zaistniałego zobowiązania.
3. Trwają prace budowlane przy kościele św. Katarzyny w Zamościu, odbudowa zakrystii, montowana jest stolarka okienna, prowadzone są wstępne prace elektryczne i hydrauliczne, planowana jest rozbiórka budynku – betlejemki i budowa głównego wejścia do Domu Trzeciego Tysiąclecia.

   Ofiarodawcom Dzieła Diecezjalnego dziękuję za składane ofiary. Darowizny można wpłacać na konto Banku PEKAO SA, Diecezja Zamojsko-Lubaczowska nr konta 63 1240 2005 1111 0010 2453 9572.

Ks. Miłosław Żur

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE

1. 30 czerwca alumni zakończyli rok akademicki. Letnią sesję egzaminacyjną wszyscy ukończyli pomyślnie, bez ocen niedostatecznych. Średnia ocen dla całego seminarium wyniosła 4,53. Najlepsze wyniki osiągnęli: Bartosz Świrgoń (4,93) oraz Łukasz Łukasiewicz, Marek Kędzia i Mateusz Wojda (4,86). Do końca września seminarzyści przebywają na wakacjach. Odbywają w tym czasie praktyki duszpasterskie i katechetyczne oraz posługują w rodzin-

nych parafiach. Powrót do seminarium jest zaplanowany na niedzielę 3 października.
2. W pierwszej turze rekrutacji do seminarium na pierwszy rok został przyjęty jeden kandydat (z parafii Grabowiec). Do 22 września trwa nabór dodatkowy. Szczegółowe informacje na temat rekrutacji dostępne na seminaryjnej stronie internetowej.
3. Zapraszamy księży na rekolekcje kapłańskie w seminarium (od 13 do 15 września). Zapewniamy pojedyncze pokoje z łazienkami. Swój udział można zgłaszać do 7 września za pośrednictwem formularza na stronie diecezjalnej.
4. 30 czerwca posługę w seminarium zakończył ks. Dominik Samulak. Dziękujemy za prawie piętnastoletnią sumienną pracę formacyjną – najpierw jako prefekt, a następnie ojciec duchowny. Życzymy owocnej pracy duszpasterskiej na stanowisku proboszcza oraz diecezjalnego egzorcysty.
5. Dziękujemy za przeprowadzenie w lipcu zbiórki tacowej na seminarium. Następna taca jest zaplanowana na 5 i 12 września.

Ks. Jarosław Przytuła

KATOLICKIE RADIO ZAMOŚĆ

1. W dniach 2-14 sierpnia odbyła się XXXIX Piesza Pielgrzymka Zamojsko-Lubaczowska na Jasną Górę. Katolickie Radio Zamość sprawowało opiekę medialną nad tym wydarzeniem.
2. Katolickie Radio Zamość sprawowało także opiekę medialną nad XI Exodusem Młodych.
3. Bardzo dziękuję księżom proboszczom za życzliwość i wsparcie naszej rozgłośni poprzez zaproszenie na „Niedzielę Radiową". Od ostatniej konferencji Księży Dziekanów odwiedziliśmy parafie: Kalinówka, Załuże, Józefów. Zachęcam te parafie, które jeszcze nie gościły Katolickiego Radia Zamość w ramach takiej niedzieli, do wsparcia w tej formie naszej rozgłośni.
4. W dniu 19 września przeżywamy w kościele Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. W kościołach będziemy zbierać do puszek ofiary na potrzeby naszej rozgłośni. Z tej okazji będzie przygotowany krótki list, który będzie można odczytać w ramach ogłoszeń. List będzie do pobrania na stronie internetowej kurii.
5. Katolickie Radio Zamość, jak każdego roku, przygotowuje do druku kalendarz na 2022 rok. Motywem przewodnim tego

kalendarza będzie wizerunek św. Józefa w kościołach naszej diecezji. Kalendarze trafią do dekanatów na początku września. Prosimy księży dziekanów według przygotowanej rozpiski o pomoc w dystrybucji w dekanatach tych kalendarzy. Cena kalendarza 6 zł. W tym 1 zł zostaje w parafii a 5 zł proszę wpłacić na konto radia lub uiścić opłaty w dziale reklamy rozgłośni.

6. Bardzo dziękuję księżom za pomoc w sprzedaży kalendarzy radiowych w poszczególnych parafiach. Z przykrością chciałbym stwierdzić, że kilka parafii zalega z płatnością za kalendarze radiowe. Za kalendarz 2021 roku: Radecznica, Chmielek, NSPJ Tomaszów Lub., św. Stanisław Hrubieszów. Bardzo proszę Księży Dziekanów o przypomnienie proboszczom wymienionych parafii o uregulowaniu długu, wpłacając na konto radia lub w biurze radia.
7. Po wakacjach jak co roku przygotowaliśmy nowy program ramowy naszego radia. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim księżom wolontariuszom, którzy od września wyrazili chęć współpracy z naszym radiem. Pragnę zauważyć, że ok. 50 księży będzie zaangażowanych w prowadzenie różnych audycji w naszym radiu. Zapraszam do słuchania naszego radia i promowania go w parafiach.
8. Każdego dnia na falach naszego radia transmitujemy dwie Msze św. z różnych części naszej diecezji. Jest to możliwe dzięki stałemu łączu, które zostało założone w tych parafiach. Jeśli któraś z parafii była by zainteresowana podłączeniem stałego łącza w swoim kościele, to prosimy o zgłoszenie się do radia. Takie podłączenie umożliwi transmisje różnych uroczystości bez potrzeby wysyłania wozu transmisyjnego, co sprawia, że koszty transmisji są bardzo małe. Koszt podłączenia takiego sprzętu wynosi około tysiąca złotych (zakładając że są odpowiednie warunki techniczne). W tej chwili z takich łączy korzysta 26 parafii w naszej diecezji.
9. Proszę księży proboszczów o przesyłanie informacji dotyczących życia parafii (zapowiedzi czy relacje w formie tekstowej, plakaty i zdjęcia) na adres: redakcja@radiozamosc.pl lub telefonicznie do Działu Informacji: 84 638 9010. Dziękuję za każdą formę współpracy.

Ks. Sylwester Zwolak

DUSZPASTERSTWO RODZIN

1. 16 lipca odbyła się diecezjalna pielgrzymka rodzin do Sanktuarium MB Szkaplerznej w Tomaszowie Lubelskim. Dziękuję parafii katedralnej w Zamościu za zorganizowanie pieszej pielgrzymki rodzin z Zamościa do Tomaszowa w dniach 15-16 lipca.
2. W dniach 18-19 września odbędą się w Krasnobrodzie rekolekcje dla Doradców Życia Rodzinnego.
3. W dniach 25-26 września odbędzie się XXXVII Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę – „Pójdźcie do Józefa". Szczegółowe informacje na plakatach. Proszę o podanie w ogłoszeniach parafialnych informacji o pielgrzymce oraz zachętę do udziału. Istnieje możliwość zorganizowania wyjazdu grupowego. Zgłoszenia i informacje na stronie duszpasterstwa oraz u ks. Macieja Lewandowskiego (tel. 790 680 180) i p. Doroty Szatraj (tel. 514 811 434).
4. W październiku planujemy przeprowadzić ponownie program „Radość i nadzieja" – przygotowanie do małżeństwa sposobem warsztatowym oraz e-learningowym. Informacje o terminie i zapisy poprzez stronę internetową w zakładce Narzeczeni → Rekolekcje dla narzeczonych. Tam również znajdują się informacje o tzw. weekendowym przygotowaniu do małżeństwa.
5. Duszpasterstwo organizuje w internecie (na stronie zrzutka.pl) zbiórkę na pomnik dziecka utraconego w Zamościu – według projektu p. Marka Sołowieja. Zachęcamy do wsparcia i rozpropagowania. Można wyszukać na zrzutka.pl wpisując: pomnik dzieci utraconych w Zamościu lub przez stronę duszpasterstwa.

Ks. Maciej Lewandowski

PIESZA PIELGRZYMKA NA JASNA GÓRĘ

XXXIX Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę z diecezji miała formę sztafety. Te wyjątkowe rekolekcje w drodze rozpoczęły się 2 sierpnia Mszą św. w Katedrze Zamojskiej pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego Mariana Rojka, który towarzyszył pielgrzymom na pierwszym etapie. Hasłem tegorocznej pielgrzymki były słowa: „Weź Maryję do siebie", rozważane w codziennych konferencjach i podczas homilii. 13 sierpnia pątnicy dotarli na Jasną Górę wraz z biskupem pomocniczym Mariuszem Leszczyńskim, który

przewodniczył Mszy św. w Kaplicy Cudownego Obrazu Czarnej Madonny.

W sposób ciągły w pielgrzymce uczestniczyły osoby zaangażowane w głównych służbach:
Dyrektor – ks. Marek Mazurek
Wicedyrektor – ks. Karol Stolarczyk
Ojciec duchowny – ks. Mariusz Skakuj
Główny kwatermistrz – ks. Paweł Kubiszyn
Główna Służbę Porządkową tworzyli: ks. Tomasz Żurawel, ks. Marcin Dańków, ks. Marek Kędzia, Alina Klimczak-Wieczorek, Marcin Koper, Krystian Nowak, Mateusz Trześniowski, Damian Sobczak
Liturgia – Diakon Grzegorz Reszczyński
Sekretariat – Anna Janczyk, Gabriela Róg, Agnieszka Dudzic
Służba Medyczna – Elżbieta Skwarek, Krzysztof Żebrowski
Katolickie Radio Zamość – Joanna Suszko, Paweł Michalski
Obsługa medialna – Agnieszka Dudzic, Monika i Łukasz Kamińscy

Wzorem lat ubiegłych na trasę wyruszyli pątnicy z grup:
Grupa bł. ks. Jerzego Popiełuszki (Ziemia Biłgorajska)
Przewodnik – ks. Mateusz Januszewski
Łączna liczba pątników w trakcie 3 dni pielgrzymowania – 220

Grupa św. Wojciecha (Ziemia Hrubieszowska)
Przewodnik – ks. Michał Efner
Duszpasterze – ks. Grzegorz Szlązak, ks. Piotr Kawecki, ks. Marian Wyrwa (1 dzień), ks. Artur Prażak (1 dzień)
Łączna liczba pątników w trakcie 3 dni pielgrzymowania – 120

Grupa św. Stanisława (Ziemia Lubaczowska)
Przewodnik – ks. Rafał Łukiewicz
Duszpasterze – ks. Mateusz Maksim,
Diakon Ireneusz Żyła
Łączna liczba pątników w trakcie 5 dni pielgrzymowania – 90

Grupa św. Józefa (Ziemia Tomaszowska)
Przewodnik – ks. Łukasz Malec
Duszpasterz – ks. Piotr Grzechnik
Łączna liczba pątników w trakcie 4 dni pielgrzymowania – 90

Grupa św. Tomasza (Ziemia Zamojska)
Przewodnik – ks. Maciej Banach
Łączna liczba pątników w trakcie 3 dni pielgrzymowania – 140

Ponadto pielgrzymowali: Ks. Michał Maciołek, ks. Tomasz Rybiński, ks. Mateusz Wojda, ks. Paweł Krzaczek, ks. Sylwester Zwolak, ks. Piotr Brodziak, alumn Damian Sokół, s. Lucja Kamińska – Serafitka, s. Bożena Łubiarz – Benedyktynka Misjonarka

Mimo obostrzeń i różnego rodzaju ograniczeń, pielgrzymowanie odbyło się w modlitewnej, radosnej i bezpiecznej atmosferze. Czuliśmy wielkie wsparcie pielgrzymów duchowych, których w tym roku oficjalnie zadeklarowało się 70. Dzięki mediom, a zwłaszcza Katolickiemu Radiu Zamość, mogli oni każdego dnia słuchać studia pielgrzymkowego i być ważną częścią naszej pielgrzymki.

Dziękujemy Bogu i Pani Jasnogórskiej za ten wyjątkowy czas i bezpieczne dotarcie do celu naszej wędrówki. Bóg zapłać Pasterzowi naszej diecezji Księdzu Biskupowi Marianowi Rojkowi za ojcowskie wsparcie i podjęcie trudu pielgrzymowania przez trzy dni. Księdzu Biskupowi Mariuszowi Leszczyńskiemu dziękuję wprowadzenie pielgrzymów na Jasną Górę, przewodniczenie Mszy św. i wygłoszone słowo Boże. Dziękuję wszystkim, którzy bezpośrednio zaangażowali się w przygotowanie pielgrzymki: kapłanom i świeckim.

Na ręce księży Dziekanów i Proboszczów składam serdeczne podziękowania wszystkim wiernym, którzy otwierali swoje serca dla pielgrzymów, podjęli w ich intencji modlitwę, obdarzali dobrym słowem, przysłowiowym „kubkiem wody" i pożywieniem, zarówno w naszej diecezji, jak i poza jej granicami.

Ks. Marek Mazurek

SPRAWY MISYJNE

1. Dziękuję księżom za wsparcie Kapłańskiego Funduszu Misyjnego. Pieniądze z niego zostaną przekazane misjonarzom pochodzącym z naszej Diecezji. Przypominam wszystkim księżom o kapłańskiej odpowiedzialności za misje, nie tylko poprzez modlitwę, ale także wpłaty pieniężne na diecezjalny kapłański fundusz misyjny do kasy kurii (do końca września) kwoty 100 zł od księdza (proboszcza i wikariusza) rocznie.
2. Po raz kolejny ruszyła zbiórka surowców wtórnych, dzięki czemu będziemy mogli wesprzeć mieszkańców Afryki w uzyskaniu dostępu do czystej wody i wybudowaniu trzeciej studni. Zbierana

jest makulatura tj. papier, czyli książki, zeszyty, gazety, czasopisma, opakowania kartonowe szare i kolorowe.

Dowóz makulatury do Łabuń. Obok kościoła został ustawiony 12 tonowy kontener na makulaturę. Od czerwca do chwili obecnej napełniliśmy 9 kontenerów. Kwota uzyskana ze sprzedaży makulatury wynosi na dzień dzisiejszy już prawie 10 tysięcy zł. Bardzo dziękujemy parafiom, które włączyły się w tę akcję: Tarnogród, Dubienka, Kosobudy, Rachanie, Łabunie oraz ks. Bp. Marianowi, ks. Z. Jagiełło, ks. M. Wojda.

Dzięki zorganizowaniu i pomyślnej realizacji zbiórki makulatury w 2018 i 2019 r. już powstało nasze wspólne dzieło. Na terenie Burkina Faso powstały dwie studnie: jedna w Sabou a druga w Rogho, za co O. Franciszkanie serdecznie dziękują całej Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej.

Akcję można wesprzeć również, wpłacając pieniądze na konto Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej, ul. Zamoyskiego 1, 22-400 Zamość, nr konta: 57 1240 2005 1111 0010 1940 4403 z dopiskiem STUDNIA NA MISJE. Zachęcamy do włączenia się w tę piękną akcję.

3. W każdą trzecią niedzielę miesiąca na antenie Katolickiego Radia Zamość o godz. 19.00 prowadzona jest modlitwa różańcowa w intencji misjonarzy oraz o powołania misyjne. Zachęcamy do włączenia się we wspólną modlitwę.
4. W dniu 11.07.2021 r. odbył się VII już piknik Misyjny, na którym obecni byli misjonarze z Korei Południowej oraz siostry misjonarki z Łabuń. Piknik odbył się przy pięknej pogodzie oraz dużej frekwencji. Środki zgromadzone z pikniku to kwota 13 658,75 zł, które zostały przekazane w całości dnia 14.07.2021 r. siostrom misjonarkom z Łabuń, które następnie przekazały te środki na wykształcenie dzieci mieszkających na wysypisku śmieci na Filipinach. Kwota ta pokryje koszt wykształcenia 9 dzieci. Dziękujemy za wsparcie uczestnikom, jak również obecnym kapłanom.
5. Młodzież przystępująca do bierzmowania ma możliwość włączenia się w pomoc dla powołanych na terenach misyjnych poprzez zakup krzyżyków. Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła przygotowało dla nich specjalny krzyżyk z postacią Chrystusa – pamiątkę bierzmowania.

Ks. Andrzej Łuszcz

RADA DS. POWOŁAŃ

1. Podczas rekolekcji wakacyjnych Ruchu Światło-Życie w ramach „wieczoru poważnego" odbyło się spotkanie powołaniowe.
2. Podczas Exodusu młodych Rada ds. powołań wraz z alumnami naszej diecezji i siostrami zakonnymi przygotowali namiot powołaniowy, a także warsztaty powołaniowe połączone z grą terenową.
3. Zachęcamy wszystkich kapłanów do podjęcia się postu o chlebie i wodzie w intencji powołań. Link do zapisów znajduje się na stronie internetowej diecezji.
4. Po wakacyjnej przerwie rozpoczyna się w Katolickim Radio Zamość kolejny cykl audycji powoła nowych „Pójdź za Mną". Zachęcamy do słuchania w każdą 2 i 4 środę miesiąca o godzinie 21.30.

Ks. Dariusz Babiak-

EXODUS MŁODYCH

W dniach 17-19 sierpnia 2021 r. po raz jedenasty odbył się Exodus Młodych. W tym roku podobnie jak w ubiegłym spotkanie miało miejsce w Górecku Kościelnym. Tematem tegorocznego spotkania były słowa z Ewangelii św. Jana „Chodź i zobacz". Zaproszeni goście, dzieląc się świadectwem swojego życia, zachęcali, aby rozpoznawać w swoim życiu obecnego Boga i chętnie odpowiadać na Jego wezwanie. Zachęcali do tego, aby umieć rozpoznawać Jego głos i w ciszy swojego serca wybierać Jezus na swojego Pana i Króla. Wśród zaproszonych gości byli: ks. Bp Marian Rojek, ks. Krzysztof Porosło, ks. Marcin Przywara SAC, ks. Jakub Bubiłek, ks. Marek Kędzia, Michał PAX Bukowski, Konrad i Iga Grzybowscy oraz zespoły: NiemaGotu, Gospel Rain, RapBrothers. Punktem kulminacyjnym spotkania było nabożeństwo, podczas którego młodzież mała okazję doświadczyć, że Jezus zaprasza ich do swojego domu oraz, że w Jego domu jest dla nich miejsce. Była to również okazja, aby na nowo zaprosić Jezusa do siebie do swojego życia, codzienności.

Nasze spotkanie wpisuje się w działania Nowej Ewangelizacji. Pragniemy dawać impuls młodym ludziom i duszpasterzom, by wejść do mniejszych wspólnot kościelnych i tam wzrastać, a potem samemu ewangelizować. Po Exodusie młodzi ludzi wyrazili chęć, że chcą dalej

robić coś ze swoją wiarą i formować się w ciągu roku, a konkretnie uczyć się, jak doświadczenie żywego Boga przekazać rówieśnikom i rodzinie. Exodus Młodych wzbudza pozytywne zainteresowanie nie tylko w naszej diecezji ale w całej Polsce. Organizatorzy spotkania brali udział w programie realizowanym przez TVP „Studio Raban". Pracownicy tego programu byli również obecni przez dwa dni na Exodusie i z naszego spotkania będzie obszerny reportaż dostępny w internecie i na platformie TVP VOD. Pierwszego dnia spotkania ukazał się również materiał informacyjny w TVP Lublin. Dziękują Katolickiemu Radio Zamość za transmisje z Exodusu Młodych.

W organizację spotkania są zaangażowani księża oraz młodzież. Do grona organizatorów należą: ks. Adam Malinowski, ks. Mateusz Januszewski, ks. Marcin Serafin, ks. Jarosław Kędra, ks. Piotr Spyra, ks. Sebastian Koper, ks. Daniel Koper, ks. Dominik Osuchowski, ks. Tomasz Szady, ks. Jerzy Frankiewicz, ks. Paweł Kostrubiec, Natalia Strus, Katarzyna Szlonzak, Krystian Strupieniuk, Wiktoria Szymanek, Magdalena Zabłocka, Grzegorz Głuch. Dziękuję wszystkim, którzy wsparli tę inicjatywę modlitwą oraz materialnie.

Dane statystyczne:

W spotkaniu wzięły udział łącznie 1053 osoby (więcej niż na jeden dzień – 406; z tego kobiety – 348, mężczyźni – 58). Średnia wieku uczestników wyniosła 19 lat. Na spotkaniu było 25 księży, 10 kleryków, 10 sióstr zakonnych. Młodzież przyjechała do nas z 13 diecezji. W sumie uczestników spoza diecezji było 58. Prawie połowa uczestników była na Exodusie Młodych po raz pierwszy. Przedstawicieli 87 parafii z naszej diecezji mieliśmy na spotkaniu. Większość młodzieży nie należy do żadnych wspólnot przy parafii. Najwięcej młodzieży było z Ruchu Światło-Życie, KSM, LSO. Najczęstszym źródłem informacji o Exodusie Młodych byli w kolejności: koledzy, ksiądz, katecheta, Internet, ogłoszenia parafialne.

Ks. Adam Malinowski

RUCH ŚWIATŁO-ŻYCIE

Ważnym elementem formacji w Ruchu Światło-Życie są rekolekcje wakacyjne, których celem jest doprowadzenie do głębszej więzi z Chrystusem i Kościołem. W tym roku formacyjnym realizujemy temat: „Prawda-Krzyż-Wyzwolenie".

Rekolekcje odbywały się w trzech turnusach, w miejscowościach: Dereźnia Solska, Lubycza Królewska. Do poszczególnych punktów oazowych zgłosiło się 304 uczestników, 10 kapłanów, 9 alumnów i 46 animatorów. W rekolekcjach poza diecezją wzięło udział 20 osób głównie na III st. ONŻ. W sumie w rekolekcjach uczestniczyło 389 osób. Podczas rekolekcji wiele osób włączyło się w dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

W diecezji odbyły się następujące stopnie:

Turnus I 28.06-04.07 2021
ODB – Lubycza Królewska – ks. Mateusz Wojda, ks. Rafał Kowalczuk
OND I – Dereźnia Solska – ks. Michał Koziołek, ks. Marek Saj

Turnus II 05-11.07 2021
OND II – Dereźnia Solska – ks. Artur Juszczak
OND III – Lubycza Królewska – ks. Mateusz Wojda

Turnus III 12-22.07.2021
ONŻ 1 – Lubycza Królewska – ks. Daniel Wójcik, ks. Jakub Bubiłek
ONŻ 2 – Dereźnia Solska – ks. Dariusz Babiak, ks. Damian Leleń

Dziękuję wszystkim, którzy pomogli w organizacji rekolekcji, a szczególnie księżom prowadzącym rekolekcje, formującym dzieci i młodzież w parafiach, a także księżom proboszczom parafii, na których terenie odbywały się poszczególne stopnie rekolekcyjne. Dziękuję także wychowawcom naszego Wyższego Seminarium Duchownego za umożliwienie alumnom odbywania praktyk wakacyjnych podczas posługi rekolekcyjnej Ruchu Światło-Życie.

Ks. Dariusz Babiak

INNE

Bp Mariusz Leszczyński

HOMILIA WYGŁOSZONA DO PIELGRZYMÓW Z DIECEZJI ZAMOJSKO LUBACZOWSKIEJ, KAPLICA MATKI BOŻEJ NA JASNEJ GÓRZE, 13 SIERPNIA 2021 R.

„Niewiasto, oto syn Twój (…). Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie" (J 19,26-27).

W godzinie męki Jezusa są z Nim Jego Matka i inne pobożne kobiety oraz umiłowany uczeń Jan. Słowa, które Zbawiciel ukrzyżowany wypowiedział do Matki i do Jana uczą, jak bardzo ważne są rodzinne i przyjacielskie więzy. Syn Boży je ocala, uświęca i włącza w swój zbawczy plan.

Maryjo, Matko Jezusa i Matko nasza!

W Jasnogórskim Wizerunku widzimy Ciebie jako zatroskaną Matkę z Dzieckiem – Twoim Synem Jezusem, którego nam wskazujesz jako drogę, prawdę i życie (por. J 14, 6). W ten sposób pobudzasz nas do głębokiej refleksji nad tajemnicą Twojego Boskiego Macierzyństwa i życia Świętej Rodziny z Nazaretu. Pragniesz, by owocem tego zamyślenia była nasza odważna troska o każde życie, a także o sakramentalne małżeństwo mężczyzny i kobiety, o rodzinę i wzajemną miłość – fundamenty naszej egzystencji.

Sługa Boży Stefan Wyszyński, Twój wielki czciciel, na którego beatyfikację czekamy, wołał z mocą: „Ratujcie w Polsce człowieka! Ratujcie nowe życie! Ratujcie prawo człowieka do urodzenia się na polskiej ziemi!" (Kazanie, Warszawa 1969). Uczył: „Rodzina zawsze była mocą Narodu, bo jest ona kolebką, Betlejem dla Narodu. Naród będzie jutro taki, jaką dzisiaj jest rodzina (…). Jeżeli najbardziej niewinne i bezbronne dziecko nie może czuć się bezpiecznie w jakimś społeczeństwie, wówczas już nikt bezpiecznie czuć się w nim nie może!" (Kazanie, Kraków 1974).

Maryjo, Matko ludzi odkupionych Krwią Chrystusa, za św. Janem Pawłem II, prosimy: „Pomóż nam skutecznie bronić każdego życia, które jest odbiciem miłości Boga; pomóż bronić go zawsze, od świtu aż po jego naturalny zachód (…). Powierzamy się Tobie z ufnością. Postanawiamy iść z Tobą za Chrystusem, Odkupicielem człowieka (…). Przeszkody niech odwagi w nas nie gaszą, a smutek radości serca. Maryjo, Matko Odkupiciela, czuwaj nad naszą wędrówką

i spraw, byśmy w niebie pełni radości oglądali Twojego Syna" (Fatima, 13 V 1991).

Królowo rodzin! Czuwaj nad naszymi rodzinami, by były silne Bogiem i otwarte na nowe życie – nadzieję Ojczyzny i świata! Niech będą kolebką powołań do służby Bożej.

Królowo Polski i Matko Kościoła! Czuwaj nad nami – pielgrzymami do ojczyzny niebieskiej.

Dziś przed Twym Jasnogórskim Obrazem są pątnicy z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej. Wdzięczni za przebyty szczęśliwie trud drogi składają Tobie, Matko, w darze swoje serca i modlitwę oraz gotowość do nieustannego czuwania, zgodnie z wolą Twego Syna Jezusa (por. np. Mt 24,42).

Czuwam – „to znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia, że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję (…). Czuwam – to znaczy miłość bliźniego" – przypominał papież św. Jan Paweł II w czasie modlitwy apelowej na Jasnej Górze przed trzydziestoma laty (14 VIII 1991).

Matko Boża Bolesna, pomagaj dobrym «samarytanom» nieść ukojenie w bólu chorym i cierpiącym. Święty Jan Paweł II podczas wizyty, 13 sierpnia 1991 r., w szpitalu dziecięcym w Krakowie-Prokocimiu, uczył: „Cierpienie (…) przyjęte w duchu wiary, jest źródłem mocy dla cierpiącego i dla innych, i jest źródłem mocy dla Kościoła, dla jego zbawczego posłannictwa. Dlatego tak bardzo sobie cenię każde spotkanie z ludźmi chorymi i cierpiącymi. Dlatego tak bardzo liczę na owocność ich bólu i słabości (…). W chwilach trudniejszych, gdy będzie Wam źle, Drogie Dzieci, bardzo źle, popatrzcie na Chrystusa ukrzyżowanego, który zmartwychwstał. Jego Matka stała pod krzyżem. Do tej Matki, która jest naszą Matką (…) zaniosę Wasze cierpienia, modlitwy i pragnienia, i to wszystko, czego ja dla Was pragnę". I ten dar Jan Paweł II składa na Jasnej Górze nieustannie – obecny w tajemnicy świętych obcowania i w wymownym wotum przy cudownym Obrazie Maryi – przestrzelonym i zakrwawionym pasie sutanny – znaku solidarności z każdym niewinnym cierpieniem.

Czuwajcie bracia! Módlcie się bracia! Miłujcie się bracia! Czujność nasza ma zmierzać do obrony naszej świętej wiary (…). Otrzymaliśmy wiarę jako drogocenny skarb od ojców naszych (…). Miłujcie się bracia! Wyzwólcie się z uczuć nienawiści, z poglądów wam odmiennych, gdyż nienawiść rodzi nieszczęście. Zapomnijcie sobie urazy, pomagajcie sobie wzajemnie. Miłość jest siłą naszej wiary chrześcijańskiej. Miłością świat zwyciężymy – wzywał wyznawców

Jezusa i czcicieli Jego Matki, Sługa Boży Stefan Wyszyński, jako biskup lubelski, w kazaniu w Krasnobrodzie, 2 lipca 1948 r., podczas obchodów, z udziałem prymasa Polski Augusta Hlonda, 300-lecia czczonego tam obrazu Maryi.

Matko Odkupiciela, Pani Jasnogórska, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!

Ja Boży pielgrzym
Od kropli wody chrzcielnej
Od blasku światła
Od słów Ewangelii
Od pacierzy dziecięcych
Od nieporadnych znaków
Kreślonych na czole, ramionach, sercu
Jestem złączony z Ojcem, Synem i Duchem
Idę w przyszłość, w górę,
gdzie Prawda, gdzie Krzyż, gdzie świętość.
(Alina Dorota Paul, *Pielgrzym,*
w: Z wiarą w każdy czas, Niepokalanów 2004)

Amen.

Bp Mariusz Leszczyński

HOMILIA Z OKAZJI WOJEWÓDZKIEJ INAUGURACJI ROKU SZKOLNEGO 2021/2022 I 82. ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ, KONKATEDRA W LUBACZOWIE, 1 WRZEŚNIA 2021 R.

Kochane dzieci, drodzy młodzi,
Szanowni rodzice, nauczyciele, wychowawcy i katecheci,
Przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i oświatowych,
Siostry i Bracia w Chrystusie!

„Oto jest dzień, który dał nam Pan! Weselmy się i radujmy się w nim!" – głosi jedna z radosnych pieśni religijnych, chętnie śpiewnych przez dzieci i młodzież. Te słowa przywołujemy dziś – w dniu inauguracji nowego roku szkolnego i katechetycznego, przekonani, że jest on dla nas cennym darem od Boga. Jakże inny był pamiętny dzień 1 września 1939 r., kiedy wybuchła II wojna światowa. Nie można było pójść do szkoły i uczyć się spokojnie, jak dotąd. W czasie okupacji sowieckiej i niemieckiej była wprawdzie organizowana edukacja, ale pod presją polityki najeźdźców, nastawionej na niszczenie polskości i Kościoła katolickiego. W tej sytuacji Polacy prowadzili nauczanie tajne, na tzw. kompletach, w domach prywatnych, mieszkaniach nauczycieli i na plebaniach – pod groźbą aresztowań i wywózek do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Kochane dzieci i drodzy młodzi! Ceńcie sobie ten dzisiejszy szczęśliwy dzień, w którym rozpoczynacie naukę w warunkach pokoju. Z pomocą Boga oraz waszych rodziców, nauczycieli, wychowawców i katechetów rozwijajcie swój intelekt oraz ducha i w ten sposób przygotowujcie się do przyszłych zadań życiowych. Zaufajcie tym waszym dobrym przewodnikom, nie bójcie się wymagań, które wam postawią i bądźcie im wdzięczni. Sami też od siebie wiele wymagajcie! W ten sposób dacie dowód waszej wiary i miłości Najwyższemu Nauczycielowi Jezusowi Chrystusowi oraz nadzieję Ojczyźnie i Kościołowi.

Sługa Boży Stefan Wyszyński, na którego beatyfikację czekamy (12 IX 2021 r.), uczy: „Jeśli umiesz patrzeć w przyszłość – a my jesteśmy narodem ambitnym, który nie chce umierać – musisz sobie postawić wielkie wymagania. Musisz wychowywać się w duchu ofiary

i do ofiar się uzdalniać. Może bowiem przyjść taka chwila, w której tylko ofiarą będzie można zagwarantować wolność naszej ojczyźnie! (Warszawa, 24 VI 1966). Czy chcesz Polski bez wiary w Boga i ludzi, a więc bez ideałów, bez porywów i wzlotów, bez zdolności do poświęcenia i ofiary? (…). Wiara i poświęcenie są potrzebne nie tylko na froncie wojennym, ale także na froncie pracy, obowiązku, zawodu, nauki, codziennego trudu i wysiłku (…). Strzeżcie się fałszywych proroków. Chrystus wzywa do nowego stylu życia w uczciwości i prawdzie".

Niech te ideały przekazuje wam, obok domu rodzinnego i Kościoła, szkoła. O jej roli i zadaniach przypomina papież Franciszek: „Misją szkoły jest kształtowanie poczucia prawdy, dobra i piękna. Prawdziwa edukacja prowadzi nas do miłowania życia i otwiera nas na pełnię życia (…). Życzę wam wszystkim: rodzicom, nauczycielom, osobom pracującym w szkole, uczniom, wspaniałej drogi w szkole, drogi, która doprowadzi do rozwoju trzech języków, jakimi osoba dojrzała musi umieć się posługiwać: języka umysłu, języka serca i języka rąk" (10 V 2014 r.). W ten sposób szkoła, obok rodziny i Kościoła, kontynuuje misję Zbawiciela, który – jak głosi dzisiejsza Ewangelia (Łk 4,38-44) – ludzi uzdrawia, uwalnia z mocy złego ducha, uzdalnia do życia miłością i posyła do świata.

Drodzy rodzice, nauczyciele, wychowawcy, katecheci i wszyscy inni ludzie szczerze zatroskani o zdrową formację intelektualną i duchową młodego pokolenia Polaków. Przekazujcie dzieciom i młodzieży budującą wiedzę i zdrowe zasady moralne, brońcie je przed złymi wpływami świata oraz zgubnymi ideologiami i filozofiami życia, stawiajcie im wymagania. W ten sposób uformujecie młode pokolenie Polaków na wiernych uczniów Jezusa i prawych obywateli Rzeczypospolitej – gotowych na przeżywanie nieznanych i trudnych sytuacji życiowych, zdolnych do ofiar i wyrzeczeń – w coraz to bardziej niespokojnym świecie.

Panie Jezu, błogosław, na nowy rok szkolny i katechetyczny, dzieciom i młodzieży, rodzicom, nauczycielom, wychowawcom i katechetom oraz wszystkim ludziom, zatroskanym o edukację młodego pokolenia Polaków – w duchu światopoglądu katolickiego i tradycji narodowych.

Maryjo, Królowo Polski i Stolico Mądrości, módl się za nami!

Amen.

Ks. Edward Walewander

KATECHEZA SPOZA GROBU

Przede mną piętnaście pięknie wydanych, gabarytowo niewielkich, ale treściowo bardzo pojemnych tomów, zawierających myśli i przesłanie ks. Lucjana Szubartowskiego. To wyjątkowa lektura do przemyśleń na dziś i na jutro, zwłaszcza dla duszpasterzy i katechetów. Forma ich edycji przypomina podobne publikacje w języku francuskim czy niemieckim, określane tam odpowiednio *Livres de poche* czy *Taschenbuchausgabe*. Książki ks. Lutka, jak zwykłem po przyjacielsku nazywać ks. Lucjana Szubartowskiego, do których często sięgam, są autentyczną katechezą, przekazem ewangelicznym, który – o czym przekonuje się czytelnik, wertując ich kartki – bynajmniej nie jest przedawniony, chociaż przecież został odtworzony z tego, co zostało powiedziane czy zapisane wiele lat temu[1]. Zadziwiająca jest aktualność przepowiadania ks. Szubartowskiego. Jest ono przeto warte nie tylko przypomnienia, ale – zwłaszcza dla kapłanów – przede wszystkim naśladowania i wprowadzania wielu sprawdzonych form duszpasterstwa w życie.

Zanim napiszę więcej o tej ciekawej serii wydawniczej, na początek chcę wyrazić wielkie uznanie Wydawnictwu Archidiecezjalnemu GAUDIUM za nieustanną dbałość o wysoki poziom edytorski swoich publikacji oraz nieuleganie presji rynku, zalewanego przez komercyjną tandetę. Przekonaliśmy się już wielokroć, że lubelska oficyna archidiecezjalna promuje książki dobre, troszczy się również skrupulatnie o ich szatę graficzną. Recenzowane tomiki już na pierwszy rzut oka wyróżniają się, na tle często krzykliwych okładek atakujących przechodnia z księgarnianych witryn, szlachetną elegancją i prostotą. Na okładkach poszczególnych tomów widnieją

[1] Oto tytuły książek ks. Lucjana Szubartowskiego: *... o Dekalogu*, 2008, ss. 224; *... o darach Ducha Świętego*, 2009, ss. 187; *... o krzyżu Chrystusa*, 2009, ss. 198; *... o błogosławieństwach*, 2010, ss. 248; *... o miłosierdziu Boga*, 2010, ss. 165; *... o sensie i celu życia*, 2010, ss. 208; *... o pojednaniu z Bogiem*, 2011, ss. 237; *... o rzeczach ostatecznych*, 2011, ss. 167; *... o modlitwie Ojcze nasz*, 2012, ss. 220; *Hymn o miłości*, 2012, ss. 228; *... o cierpieniu i modlitwie*, 2012, ss. 309; *... o przyjaźni*, 2013, ss. 99; *... o wierze chrześcijanina*, 2013, ss. 265; *... o byciu sobą*, 2014, ss. 339; *Sumienie, prawda, wolność* (skrypt katechez), 2021, ss. 160. Wszystkie, z wyjątkiem ostatniej, ukazały się w Wydawnictwie Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM.

przeważnie zdjęcia młodych ludzi, wyraziście harmonizujące z ich tytułami.

Zarówno autor omawianych publikacji, jak i ich edytor to kapłani z pasją. Ks. Lucjan Szubartowski (1948-2005), kapłan archidiecezji lubelskiej, rekolekcjonista, wieloletni katecheta I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Lublinie, założyciel i opiekun duchowy działającego przez ponad 25 lat Zespołu Instrumentalno-Muzycznego „Massabielle's", duszpasterz pełen radości i optymizmu, przyjaciel młodzieży. Towarzyszące mu cierpienie (kłopoty z przeszczepioną nerką, a potem z sercem) i związaną z tym słabość ciała pokonywał heroicznie do końca swoich dni[2].

Redaktor i edytor spuścizny duchowej ks. Lucjana to dawny jego uczeń z lubelskiego Liceum im. Staszica, ks. dr hab. Jan Miczyński, prof. KUL, z Katedry Historii Duchowości w Instytucie Duchowości KUL. Uczeń stał się wiernym przyjacielem swojego nauczyciela religii. Studia magisterskie i licencjackie odbył na Gregorianum w Rzymie, natomiast doktorat napisał już na KUL-u pod kierunkiem ks. prof. Czesława S. Bartnika.

Na zakładkach i IV stronie okładek poszczególnych tomów redaktor umieścił krótkie i trafne wypowiedzi swoich kolegów, przyjaciół, a przede wszystkim uczniów ks. Szubartowskiego. Uczniowie tego niezapomnianego katechety to dziś ludzie spełniający ważne funkcje w życiu naukowym, społeczno-politycznym i kościelnym w Polsce i za granicą. Ich awans społeczny, wypływający między innymi z całej pedagogii ks. Szubartowskiego, to dobry temat na oddzielne opracowanie. Byłoby ono ciekawe i pouczające, aktualne zwłaszcza teraz w obliczu ataków na katechetów i nauczanie religii w szkole. Tu wystarczy napisać, że są oni nie tylko gorliwymi czytelnikami, ale przede wszystkim zaangażowanymi propagatorami przepowiadania ich nauczyciela religii. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że większość z nich jest wierna znanemu biblijnemu przekazowi o najpierwotniejszej wspólnocie kościelnej, ożywia ich bowiem doprawdy jedno serce i jeden duch (por. Dz, 4,32).

Dawny uczeń ks. Szubartowskiego, mimo że wykonał ogrom bardzo żmudnej pracy redaktorskiej, nie zdecydował się wystąpić jako współautor, ale jako autora kazał na okładce wydrukować tylko nazwisko ks. Lucjana Szubartowskiego. Niech więc nie dziwi, że

[2] Por. W. Bącal, *Ksiądz podpułkownik kanonik Lucjan Szubartowski (1948-2005)*, „Memoranda. Wiadomości Archidiecezjalne Lubelskie" 2005, nr 3, s. 811-814.

moją wypowiedź zatytułowałem *Katecheza spoza grobu* – i nie jest to bynajmniej tytuł tylko symboliczny.

Redaktor poprzedził każdy z tomów bardzo jasnym i czytelnym, gruntownie przemyślanym wstępem, ubogacanym nawiązywaniem do życiorysu ks. Szubartowskiego. Jest to przy tym sposób ukazania biografii nieodbiegający od przeciętnego *curriculum vitae* większości kapłanów. Oprócz tego w takim opisie najczęściej cytuje kogoś ze swoich koleżanek czy kolegów ze szkoły. Tym samym każdy tom staje się jak gdyby „wspólną własnością" całej *familia Staszicana*. W niektórych tomach czytelnik znajdzie też, jako ilustrację, skan odręcznych notatek samego autora, czyli ks. Szubartowskiego.

Zamieszczone w poszczególnych tomach teksty to nie jedynie konspekty lekcji religii. Są to także tak zwane podkłady do kazań, rekolekcji, różnych spotkań duszpasterskich... Niekiedy mają charakter notatki, jakiegoś skrótu, konspektu, rzuconej myśli, tak jak borykał się z tym na co dzień autor. Usuwał się w cień, aby czytelnik czuł się zaproszony na osobiste, niepowtarzalne spotkanie z Mistrzem, z Przyjacielem, z Panem i dzięki temu odnajdywał właściwą ścieżkę życia. Aby mógł rozmawiać, milczeć, zwłaszcza wówczas, gdy słowa są już może niepotrzebne.

Jest też we wszystkich tekstach wyraźnie dostrzegalny akcent maryjny jako motyw przewodni różnych inicjatyw duszpasterskich, a może także czegoś więcej: tego, co nadawało sens i kierunek całej duchowości duszpasterza młodzieży. Dzisiejszy ks. prof. Jan Miczyński, a onegdaj uważny uczeń bardzo dobrze go znał. Była między nimi taka nić porozumienia, którą rodzą godziny wspólnych, choć niekoniecznie razem szeptanych modlitw. Także wzorce pracy dla zbawienia dusz przenoszą się z katechety na błyskotliwego ucznia, a później kapłana i przyjaciela, gdy z jednej i drugiej strony jest autentyzm i niczym niewymuszona służba. Tak było właśnie w przypadku współpracy obu kapłanów przyjaciół.

Ks. Szubartowski miał pismo czytelne, pisał spokojnie drobnymi literami. Ważne słowa czy zdania podkreślał linią ciągłą. W jego zapiskach nie wyczuwa się pośpiechu, zmęczenia czy niespokojnej nerwowości, choć wiadomo, że ks. Lutek pracował wiele, często do późna w nocy. Robiąc notatki, nie myślał zapewne, że kiedyś ujrzą one światło dzienne. Dobrze, że znalazł się oddany przyjaciel, który się tym gorliwie zajął. Czy medytował nad biblijnym słowem o przyjaźni? Wierny przyjaciel jest bowiem potężnym wsparciem, *„Kto go szukał, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty* [...], *Ani równej wagi za wielką jego wartość* (Syr 6,14-15).

Sam wydałem kilka tomów swoich kazań i przemówień. Kiedy do nich sięgam, wracają sceny z życia, które towarzyszyły ich wygłaszaniu. Kazanie bowiem nie może być czymś przypadkowym, nawet jeśli kaznodzieja jest skazany na monotonię cotygodniowego przepowiadania w tym samym miejscu, do tego samego audytorium. Wtedy trzeba sporego wysiłku, żeby słowa wracały mu do ust, by nie odczuwał kryzysu inwencji i nie spoglądał na wiernych z przepraszającym wyrazem twarzy, bo już przecież to wszystko słyszeli. Może chcieliby czegoś nowego, ale ja tkwię w tym dołku obaw, by nie znużyć, by z tego, co mówię i o czym mówię, coś pozostało. Wreszcie, żeby Bóg sam pokierował moją myślą i moim słowem.

Często, kiedy wertuję swoje notatki, wszystkie takie dylematy wracają, a w towarzyszącym temu samokrytycyzmie jest głęboka prawda. Podobnie też myślałem, wertując omawiane tu książki. Ale w miarę, jak wnikałem w ich treść, ulatniała się owa zmora rutyny, nękająca jakże wielu katechetów i kaznodziejów. Treści z przepowiadania ks. Lucjana Szubartowskiego są nierzadko częściami homilii niedzielnych i świątecznych. Wyjaśniają podstawowe prawdy wiary czy cnoty kardynalne: wiarę, nadzieję i miłość. Nie ma tam nic ze stereotypu. Są to wykładnie tych prawd zrodzone z przeżycia, z medytacji i stałego konfrontowania wymogów stawianych przez te cnoty z odzewem w sercu, sumieniu, w woli i pragnieniach ludzkich. Ten brak stereotypu, od czego nauczyciel czy kaznodzieja tylko z trudem może się wybronić, rzutuje na całą jego osobowość, na dojrzałość jego ducha, na zakotwiczenie owych cnót w codziennym życiu autora. Jest to mentalny portret kaznodziei i katechety. Czytelnik już wie, że znajdzie w nich coś, czego dotąd ani nie słyszał, ani nie doświadczył, gdzie indziej. I z pewnością się nie zawiedzie.

Recenzowanie zbiorów duchowych rozważań czy kazań to zadanie bardzo trudne i odpowiedzialne. Recenzent może wykrzywić myśl duszpasterza, ale bywa i tak, że dopowie coś do owych kazań czy katechez, co w ewidentny sposób wspomoże ich potencjał. Nie jest moim zamiarem drobiazgowe recenzowanie wszystkich tomów, bo może nawet nie ma takiej potrzeby, gdyż to, co tutaj piszę, jest dostateczną zachętą do przeczytania treści nauk i przemyśleń ks. Szubartowskiego i skorzystania z nich. Są one doskonałym materiałem do rozmyślań, gdyż dobra teologia w nich zawarta jest bogato ilustrowana życiem, bynajmniej nie tamtym ze średniowiecza czy może nawet z bliższych nam czasów, ale wielokrotnie już eksploatowanym. Znać, że wychowawca młodzieży, duszpasterz był na bieżąco ze wszystkimi ważnymi sprawami. Wiedział, co trapi dzisiaj świat

i ludzi, co zbliża, a co oddala od Boga. W treściach poszczególnych tomów znać erudycję, ale nie taką na pokaz, by każdy wiedział, jaki to kaznodzieja jest mądry, zorientowany nie tylko w sprawach dotyczących Kościoła, ale i świata, często obcego wobec niego lub nawet wrogiego. Ks. Szubartowski po prostu zawsze nadawał swoim wypowiedziom charakter przyjacielskiego wsparcia, a nawet w delikatny sposób serwowanej *correctio fraterna* – braterskiej zachęty do naprawy czegoś, co jej wymagało, wypowiedzianej tak, jak to zazwyczaj robi się w rodzinie – z miłością i z troską.

Wiadomo, że treści wprost wygłoszone zawsze bywają inaczej przyjmowane aniżeli to samo dostępne na piśmie. O nauczaniu i osobistych refleksjach ks. Szubartowskiego trzeba powiedzieć, że ich oddziaływanie jest w pewnym sensie zbliżone do wspomnień, które – jak wiadomo – trafiają do czytelnika na zasadzie prowokowania porównań z własnym życiem, zwłaszcza kiedy w trakcie lektury przeżywamy bliskie nam czasy. Lektura poszczególnych tomów w taki właśnie sposób „wchodzi" w nasze życie. Czytając je, często odnosimy wrażenie, że ks. Szubartowski – nauczyciel, ich interpretator i autor – do nas kieruje swoje słowa. Na tym polega siła oddziaływania treści zawierających konkretne wskazania na życie.

Można się tylko cieszyć, że młodszy kapłan tak mocno sam zakorzenił się w duchowości swojego szkolnego katechety, że dostrzegł w nim swego kierownika duchowego i uznał za konieczne przekazanie skarbu, z którego sam korzystał, na potrzeby bliźnich.

W tym miejscu trzeba z przekonaniem powiedzieć, że ks. Jan Miczyński, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, jest znamienitym przykładem wiernej przyjaźni kapłańskiej, która przetrwała próbę czasu. Doskonale utrwalił pamięć swojego dobrego, pierwszego „wykładowcy" teologii, ks. Lucjana Szubartowskiego, który żyje w pamięci nie tylko swoich dawnych uczniów, zwłaszcza tych z lubelskiego Liceum im. Stanisława Staszica, ale przede wszystkim wielu kapłanów. Również dla piszącego te słowa był on kimś bardzo bliskim.

Ks. Lucjan Szubartowski był po prostu sobą. Spełniał swoje obowiązki w kościele parafialnym, w domu katechetycznym, a z czasem również w szkole, a także na rekolekcjach wakacyjnych... Pan dr Grzegorz Matysek, obecnie wykładowca na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, wspomina to wszystko w bardzo konstruktywnym wyznaniu, którego sens przewija się także w wypowiedziach wielu innych uczniów, wychowanków ks. Szubartowskiego. Pan dr Matysek tak wspominał po latach:

„Rekolekcje prowadzone przez ks. Lucjana zawsze były dla nas – Jego młodych wychowanków – wielkim wydarzeniem, na które czekało się z utęsknieniem przez cały rok.

Dwa tygodnie rekolekcji – wspólnie spędzony czas, przepełniony modlitwą, ciszą, śpiewem, rozmowami, zabawą [...], *powoli formował nasze wnętrza i pozwalał spojrzeć z zupełnie innej perspektywy na otaczający nas świat.* [...].

Oczy księdza Lucjana wypełnione były szczęściem, gdy widział, że to, co robi, ma głęboki sens i jest bardzo potrzebne, że jest w stanie przyciągnąć do siebie nie tylko młodych ludzi, kochających śpiew i muzykę, ale zafascynować również słowem Bożym ludzi doświadczonych i dojrzałych, którzy pomimo upływu lat mają wciąż wielką potrzebę codziennego ofiarowywania Bogu w modlitwie swych rodzin, problemów i radości.

Rekolekcje głoszone przez Księdza – dwugodzinne konferencje dzienne, niełatwa, a jednocześnie podstawowa tematyka (m.in. Dekalog, droga krzyżowa, modlitwa „Ojcze nasz") – mocno dotykały i przenikały każdego słuchającego. Dzięki sumiennej, wytężonej, odpowiedzialnej wielotygodniowej pracy księdza Lucjana, każde kolejne spotkanie rekolekcyjne było wielkim duchowym przeżyciem. Treści głęboko retorycznie uzasadnione i przemyślane, powoli i z wielką precyzją przekazywane, na długo pozostały w naszej pamięci i sercach. Dobrze więc się stało, że dzięki tej serii wydawniczej nie przepadnie duchowy dorobek życia księdza Lucjana, lecz będzie służył następnym pokoleniom.

Dziękujemy Ci, księże Lucjanie, że swoją wymagającą ojcowską postawą ponaglałeś nas do ciągłej pracy nad sobą. I choć już upłynęło wiele lat od tamtych wydarzeń, skutecznie zaszczepiłeś w nas głębokie przekonanie, że warto żyć zgodnie z wartościami głoszonymi przez Jezusa Chrystusa"[3].

Czy to rzeczowe wyznanie i wiele innych podobnych świadectw nie jest zachętą dla nas, duszpasterzy dzisiaj, byśmy powrócili do tych sprawdzonych metod duszpasterzowania? Nie chowali się pod korzec. Zyskali dobrze rozumianą pewność siebie i odwagę do pełnej troski o konkretnego człowieka, nie tylko tego, który przychodzi do kościoła. Byśmy pomimo trudności wychodzili do niego i byli z nim tam, gdzie on żyje na co dzień.

[3] L. Szubartowski, ... *o Dekalogu*, Lublin 2008, s. 9-11.

ks. Lucjan Szubartowski
Hymn o miłości
ks. Lucjan Szubartowski
...o błogosławieństwach
ks. Lucjan Szubartowski
...o cierpieniu i modlitwie
ks. Lucjan Szubartowski
...o darach Ducha Świętego
ks. Lucjan Szubartowski
...o Dekalogu
ks. Lucjan Szubartowski
...o krzyżu Chrystusa
ks. Lucjan Szubartowski
...o miłosierdziu Boga
ks. Lucjan Szubartowski
...o modlitwie Ojcze nasz
ks. Lucjan Szubartowski
...o pojednaniu z Bogiem
ks. Lucjan Szubartowski
...o przyjaźni
ks. Lucjan Szubartowski
...o rzeczach ostatecznych
ks. Lucjan Szubartowski
...o byciu sobą w Bogu

Ks. Edward Walewander

SEKUNDYCJE KAPŁAŃSKIE*

„Oto dzień, który Pan uczynił,
Weselmy się i radujmy się w nim” (Ps 118, 24).

I. Drogi Stasiu! Ksiądz Jubilat, mgr Stanisław Kiciński, był najpierw moim studentem w ramach studiów teologicznych, a po latach – już jako kapłan – nadal pogłębiał swoją wiedzę i uczestniczył w prowadzonym przeze mnie seminarium doktoranckim z pedagogiki. W obu przypadkach dał się poznać jako gorliwy student. Zaprzyjaźniłem się z nim. Nikogo zatem nie powinna dziwić poufałość z jaką zwracam się do niego.

II. Drodzy Bracia i Siostry! Słowa przywołanego *Psalmu* znakomicie wprowadzają nas w atmosferę dzisiejszej uroczystości. Każde spotkanie ludzi z Bogiem i człowieka z człowiekiem jest niezwykłe. Również i to nasze, jubileuszowe. Dlaczego jubileusz 25-lecia kapłaństwa ma w sobie coś niezwykłego, niepowtarzalnego? Przyczyny są różne, acz chyba nie trzeba wymieniać wszystkich.

Wymieńmy wszelako tę zasadniczą, niecodzienną: 25 lat pracy kapłańskiej, prawie ćwierć wieku, to czas doprawdy niepowtarzalny. Droga życia ks. mgra Stanisława Kicińskiego jest bogata. Najpierw to czas w rodzinie, lata szkolne uwieńczone maturą, a później studia filozoficzno-teologiczne sfinalizowane napisaniem pracy magisterskiej. Ukoronowaniem tej drogi były święcenia kapłańskie 8 czerwca 1996 r., udzielone w Zamościu przez biskupa zamojsko-lubaczowskiego prof. Jana Śrutwę.

Najbliższa rodzina i miasto rodzinne, a przede wszystkim środowisko parafialne – to wszystko wymagałoby w tym kontekście szczególnego podkreślenia i docenienia. Więcej o tym trzeba będzie z pewnością powiedzieć na następnym jubileuszu.

III. Po święceniach kapłańskich nasz Drogi Jubilat pracował w różnych parafiach swej diecezji zamojskiej: w Łukowej, w Starym Dzikowie, w dawnym miasteczku Komarów, później w Żulicach, natomiast od 22

* Kazanie z okazji jubileuszu 25-lecia święceń kapłańskich ks. mgra Stanisława Kicińskiego, wygłoszone na Mszy św. dniu 29 września 2021 r. w kościele pw. św. Michała Archanioła w Żniatynie.

czerwca 2009 r. jest naszym proboszczem w Żniatynie, w parafii której korzenie sięgają drugiej połowy XVIII w.

Ks. mgr Stanisław Kiciński dał się poznać wszędzie jako kapłan gorliwy, który potrafił szybko nawiązać kontakt ze środowiskiem swojej pracy duszpasterskiej, czego dowodem jest dzisiejsza tutaj obecność tylu wiernych. Jest bardzo gościnny. Jego dom jest zawsze otwarty.

Obecnie obchodzi swój piękny jubileusz 25-lecia święceń kapłańskich, swoje sekundycje kapłańskie. Daje to nam dobrą okazję do podsumowań, ale i refleksji na przyszłość, i to nie tylko Jego, ale i wszystkich nas licznie zebranych.

IV. W tym miejscu posłużę się złożonym z trzech strof *Psalmem 63*. Tekst ten plastycznie ukazuje rytm życia, przebieg każdego dnia człowieka: od rozpoczynającego dzień poranka, przez czas pracy do obiadu i dalej aż do wieczora i późnych godzin nocnych. Psalm ten pozwala zatem dobrze zrozumieć wszystkie etapy ludzkiego życia.

O poranku, niejako początku życia człowieka następuje wymarsz, któremu towarzyszy pragnienie, aby osiągnąć coś wielkiego, jeszcze nieznanego, coś, co może dać spełnienie. Usatysfakcjonuje człowieka. Rodzi się wtedy także tęsknota za wielką tajemnicą. Jest też wtedy miejsce na wielką odwagę kapłańskiej posługi, która nie może być zrealizowana bez Bożego powołania.

Sporo wiemy o tym, jak droga powołania i jego realizacji wyglądała w życiu Jubilata. Psalmista zaś tak opisał proces odpowiedzi człowieka na wezwanie Boga:

„Boże, Ty Boże mój, ciebie szukam;
Ciebie pragnie moja dusza,
za Tobą tęskni moje ciało,
jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody”. (Ps 63,2)

Godziny obiadu są opisane w *Psalmie 63* przez przywołanie trzech podstawowych faktów, ważnych w relacji człowieka z Bogiem:

„Błogosławię Cię w moim życiu:
Wznoszę ręce w imię Twoje.
[...] *Myślę o Tobie podczas moich czuwań.*
Bo stałeś się dla mnie pomocą”. (Ps 63,5-8)

Drogi Jubilacie! Z pewnością znajdujesz się w połowie swej drogi życiowej. Tu, wśród tych, od których wyszedłeś i do których zostałeś posłany, wznosisz ręce ku Bogu i dziękujesz Mu za to, co dotąd wydarzyło się w Twym życiu.

Ani się obejrzysz, jak przyjdzie pełny wieczór Twojej drogi i nadejdzie czas podsumowania. W *Psalmie 63* jest mowa również o godzinach wieczornych. Czytamy w nim takie bardzo ważne słowa psalmisty skierowane do Pana Boga:

„Stałeś się dla mnie pomocą
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:
do Ciebie lgnie moja dusza,
prawica Twoja mnie wspiera”. (Ps 63, 8-9)

Drogi Jubilacie! Niech wspierająca ręka Pana, który Cię powołał i w drodze nieustannie umacniał, zawsze Ci towarzyszy. Odczuwaj to Ty sam i innym dawaj do przeżycia, że dobroć Boża jest pełnym życiem. Niech prawica Pańska prowadzi Cię tam, gdzie ujrzałeś cel swojego życia, gdzie jest to, czego szukałeś od młodości. Niech się spełni to, co chciałeś osiągnąć i czego w pewnej mierze już doświadczyłeś – najwyższe szczęście.

Zrzuć swoją troskę na Boga, a On Cię zawsze podtrzyma i ocali. Również mówiący te słowa wszedł już w pełny wieczór swojego życia, a ma szczęście towarzyszyć Ci już od studiów w naszym lubelskim Seminarium Duchownym poprzez wszystkie odcinki życia Twojej kapłańskiej drogi. Chcę dopowiedzieć jeszcze coś bardzo osobistego. Jestem oto uczestnikiem Twojej chwały, o której już nieco zaświadczyłem.

Powołując się na *Pierwszy List św. Piotra Apostoła*, proszę Ciebie i innych kapłanów, zwłaszcza obecnych tu kolegów z Twojego roku studiów: *„Paście stado Boże, które jest przy was, strzegąc go nie pod przymusem, ale z własnej woli, jak Bóg chce; nie ze względu na* [...] *zyski, ale z oddaniem; i nie jak ci, którzy ciemiężą gminy, ale jako żywe przykłady dla stada. Kiedy objawi się zaś Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiędnący wieniec chwały”* (1 P 5, 2-4).

V. Drogi Stasiu! Drodzy Bracia i Siostry! Jako przesłania z tej uroczystości wszyscy z pewnością oczekujemy dalszego wsparcia. Często słyszymy Ewangelię o winnym krzewie. Pan Jezus powiedział: *„Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami”* (J 15, 5). Zatrzymajmy się zatem przy tych nieustannie aktualnych i ważnych dla nas wszystkich słowach.

Dlaczego Pan Jezus tak chętnie mówił o krzewie winnym? Przecież mógł mówić na przykład o krzewie różanym. W Ziemi Świętej rosły przecież słynne róże jerychońskie. Mógł mówić też o krzewie mirtu, który ma liście wiecznie zielone, a do tego jeszcze pachnące – i dlatego był nazywany krzewem wdzięku.

Pan Jezus mówił jednak o krzewie winnym, ponieważ ten krzew przypomina Kościół. Ty zaś, Stasiu, przez ćwierć wieku tak wiele mówiłeś o Kościele. Słuchałem i ja Twoich kazań i pouczeń. Pozostańmy znowu przy potrójnym podziale, tym razem na wiosnę, lato i jesień.

Na wiosnę krzew winny jest niepozorny, niewiele obiecujący. Wystarczy jednak naciąć jego gałązkę (latorośl), a zacznie ciec z niej sok obfity jak ze źródła. Ile w nim ukrytego życia, wytrwałego krążenia?

Bujne życie, krążenie. Czy to nie przypomina żywego organizmu, jakim jest Kościół?

Latem gałązka winna rozrasta się. Pojawiają się wielkie rozłożyste liście. W winnicy, w cieniu liści, najłatwiej odpocząć, uchronić się przed zmęczeniem i upałem. Jest to ważne dla człowieka w drodze!

Jesienią winny krzew rodzi piękne owoce, które dają siłę i radość. Kiedy Żydzi dotarli do Ziemi Obiecanej, ich zwiadowcy przynieśli z niej jako zdobycz przede wszystkim gałąź winnego krzewu, tak ciężką od owoców, że musiało ją dźwigać dwóch ludzi.

Kościół przypomina najpierw krzew winny taki, jakim jest na wiosnę – niby niepozorny, mało obiecujący, a ile kryje się w nim bujnego życia.

Kościół przypomina też winny krzew latem. Wówczas krzew winny chroni przed spiekotą, przed rozpaczą samotności, cierpienia, śmierci, grzechu.

Wreszcie Kościół przypomina krzew winny jesienią. Kościół nieustannie przywołuje owoce dobroci, poświęcenia i oddania, świętości.

Wszystko to pewnie jeszcze lepiej zrozumiemy, gdy po uroczystości w kościele spotkamy się w serdecznym gronie w ramach posiłku przy stole.

Na zakończenie jeszcze zachęta do gorliwej modlitwy.

Boże nasz i Panie! Ty stałeś się dla nas pomocą. Jesteś ciągle z nami. Do Ciebie lgnie nasza dusza. Niech Twoja prawica zawsze, o każdej porze dnia i roku, wspiera nas i chroni. Daj nam łaskę, by z naszego grona nadal zgłaszali się kandydaci do kapłaństwa, do życia wspólnotowego w zakonach męskich i żeńskich. Panie nasz i łaskawy Boże! Bądź z nami w każdy czas, zwłaszcza teraz w tym niespokojnym okresie naszego życia i naszej umiłowanej Ojczyzny.

Bracia i Siostry! Módlmy się zawsze do naszego wielkiego patrona:

„Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła”.

Niech się tak stanie!

Amen!

Elżbieta Orzechowska

KAPŁANI GODNI PAMIĘTANIA

[Rec.] Edward Walewander, *Kapłani w mojej pamięci*, Wyd. Liber Duo, Lublin 2021, ss. 267, ilustracje z ważnymi artefaktami, indeks osób, indeks nazw geograficznych i administracyjnych.

Celem życia duchowego każdego człowieka, jest według nauki chrześcijańskiej, wypełnianie swojego powołania i dążenie do świętości, aby na końcu ziemskiej wędrówki móc zjednoczyć się z Panem Bogiem. Dla chrześcijan świętość jest więc potrzebą. Jezus kieruje do nas zaproszenie: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski* (Mt 5,48). Do wszystkich odnoszą się także słowa św. Pawła: *Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie* (1 Tes 4, 3). Bóg mówi do nas przez określone osoby, zdarzenia, sytuacje, a także przez ludzi Kościoła, w tym tego hierarchicznego. Temu, kogo chce mieć kapłanem, zakonnikiem czy zakonnicą, wszczepia w serce miłość do Chrystusa, zamiłowanie do życia nie tylko dla siebie, ale także dla drugich. Sakrament kapłaństwa ustanowił Jezus Chrystus pospołu z Eucharystią podczas Ostatniej Wieczerzy, mówiąc do swoich Apostołów: *To czyńcie na moją pamiątkę* (Łk 22,19) i czyniąc ich tym samym swoimi kapłanami i depozytariuszami Eucharystii. Odtąd owo wezwanie staje się udziałem wszystkich powołanych do kapłaństwa. Kapłaństwo jest darem Boga dla człowieka i – podobnie jak Eucharystia – jest wielką tajemnicą. Tajemnicą pozostaje też, dlaczego akurat te, a nie inne osoby Bóg wzywa do szczególnej bliskości z sobą, obdarza je wielką miłością i zaufaniem.

Powołanie jest zatem darem, ale też łaską, która musi trafić na właściwy grunt, aby się zakorzeniła. Aby to nastąpiło, powołanie powinno mieć przede wszystkim odpowiednie środowisko rodzinne, życzliwe otoczenie, ale też powinno być strzeżone i pielęgnowane przez samego powołanego. Kapłan staje się zarówno sługą Boga i Jego Królestwa na ziemi, ale też sługą człowieka, pomagając mu stać się lepszym i szlachetniejszym. Błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński w Wielki Czwartek, 15 kwietnia 1976 r. w Warszawie tak mówił o kapłaństwie: *Dziedzictwo kapłaństwa Chrystusowego musi być we wszystkim podobne do Chrystusa. Chrystus ofiarował samego siebie* (...)*, stał się prawdziwym Barankiem, który gładzi grzechy*

świata. I kapłan musi ofiarować siebie. Chrystus przyjął wolę Ojca, kielich goryczy. «*Czyż nie mam pić kielicha, który Mi dał Ojciec?*» (J 18,9). *I kapłan musi to czynić*[4]. Powołanie do kapłaństwa to odpowiedzialność, ale i nobilitacja ze strony Boga i Kościoła.

Kościół nie ogranicza się, jak wiadomo, tylko do głoszenia Ewangelii, ale zabiera głos we wszystkich współczesnych i ważnych problemach. W świecie, w tym także w Polsce, z roku na rok maleje, niestety, liczba powołań kapłańskich. Wśród zgiełku współczesnej rzeczywistości, kiedy rozrywki i nałogi przeszkadzają modlitwie, kontemplacji i osobistemu spotkaniu z Chrystusem, trudno jest usłyszeć głos Bożego powołania. Tragiczną i katastrofalną sytuacją jest obecnie to, że dotychczasowa chrześcijańska cywilizacja, oparta na Dekalogu, odchodzi od praw moralnych i najwyższych wartości, na których straży od wieków stał i wciąż stoi Kościół.

Kardynał Stefan Wyszyński w *Liście do moich kapłanów* dał wyjątkowe świadectwo, dotyczące między innymi tajemnicy, tożsamości oraz misji kapłaństwa. O odpowiedzialności i sensowności noszenia choćby stroju kapłańskiego wymownie napisał: (...) *Nie mogę odłożyć pióra, zanim nie dotknę tu jeszcze jednej sprawy, która ma dla wspólnoty kleru większe, niż się wydaje znaczenie, a dla Ludu Bożego jest społecznym wyznaniem wiary. Mam na myśli sutannę kapłańską. Sutanna nie jest ubiorem w szeregu innych strojów, ale jest wyznaniem wiary przed ludźmi, jest odważnym świadectwem danym Chrystusowi, jest przyznaniem się do Kościoła. Kiedy raz przybrałem ten strój, muszę nie tylko pytać siebie, czy go noszę, ale w rachunku sumienia pytać – jeśli to miałoby się zdarzyć – dlaczego zdjąłem znak wiary i kapłaństwa. Czy z lęku? Ze słabości? Nie! Zdjęcie stroju duchownego to to samo, co usunięcie krzyża przydrożnego, aby już nie przypominał Boga*[5]. Czasy, w których Prymas Polski pisał te słowa, tak krańcowo się różnią od dzisiejszych, że obecnie widok kapłana w sutannie należy raczej do rzadkości, a w wielu środowiskach budzi zaskoczenie, zdziwienie, kpiny, a często nawet agresję. Nie jest łatwo być dzisiaj kapłanem, również w Polsce, choć uważamy się za katolicki naród.

[4] https://wyszynskiprymas.pl/wielki-czwartek/

[5] Stefan kard. Wyszyński, *List do moich kapłanów*, t. III, Paryż 1969 r., s. 76–77. Dzieło szczególne, bo jest efektem modlitwy i medytacji Prymasa Tysiąclecia. Tekst powstał, gdy Kardynał Stefan Wyszyński był internowany w latach 1953-1956 i poddany przymusowemu odosobnieniu. http://www.bu.kul.pl/kardynal-stefan-wyszynski-duchowny-list-do-moich-kaplanow-quot,art_94184

W dyskurs o roli, prestiżu i życiu kapłanów, którzy sprawdzili się nie tylko w trudnych i burzliwych dziejach Polski i świata, uczestniczyli w budowaniu Kościoła powszechnego oraz utrzymaniu i umacnianiu w sercach wiernych wartości chrześcijańskich, opartych na Ewangelii, dobrze wpisuje się recenzowana tu najnowsza publikacja ks. prof. dr. hab. Edwarda Walewandra *Kapłani w mojej pamięci*. Jest to zasadniczo zbiór prac z zakresu biografistyki, w tym wypadku kapłańskiej, stanowiącej istotną część zainteresowań naukowych Autora. W książce zostały zamieszczone teksty o wielu znanych Autorowi kapłanach, opublikowane onegdaj w czasopismach ogólnopolskich, ale w dużej części w pismach lokalnych, niskonakładowych i dlatego mało dostępnych szerszemu gronu czytelników. Sylwetki kapłanów Ksiądz Profesor starał się przedstawić na szerszym tle społeczno-politycznym, aby w ten sposób pokazać ich wkład w dzieje Kościoła i Ojczyzny czy parafialnej wspólnoty.

Ksiądz prof. Edward Walewander to były kierownik Katedry Pedagogiki Porównawczej i Filozofii Wychowania na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, znany i ceniony historyk, legitymujący się znacznym dorobkiem naukowym i dużymi osiągnięciami dydaktycznymi, a także niebywałą aktywnością społeczną. Prezentowana tu jego publikacja jest 56 tomem serii wydawniczej Biblioteki Pedagogicznej (Seria A: STUDIA), której Ksiądz Profesor jest twórcą i redaktorem.

Układ treści omawianej książki jest nader logiczny i przejrzysty. Wyodrębniono w niej pięć zasadniczych, nienumerowanych rozdziałów poprzedzonych *Przedmową* (s. 11-20). W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Proboszczowie z rodzinnych stron,* Autor w dość sentymentalny i nostalgiczny sposób, ale z wielką atencją scharakteryzował najpierw sylwetkę ks. Tadeusza Boguty (1906-1982), wieloletniego proboszcza swojej rodzinnej parafii Tarnawatka i pierwszego swego katechety w Szkole Podstawowej w Niemirówku, gdzie się urodził. Napisał między innymi: *Wnikanie w życie ks. Boguty to docieranie do tajemnicy Chrystusa, szczodrze i obficie objawiającego się w tajemnicy człowieka* (s. 24). Ten charyzmatyczny i pełen życzliwości tarnawacki duszpasterz stał się dla młodego Edwarda wzorem i autorytetem, a z czasem odegrał ważną rolę w kształtowaniu jego powołania kapłańskiego. Rodziło się zaś ono i wzrastało także w aurze cudownego obrazu z wizerunkiem Matki Boskiej w pobliskim sanktuarium w Krasnobrodzie i posługujących tam kapłanów. W pamięci Autora zapisało się trzech szlachetnych proboszczów krasnobrodzkiej świątyni. Pierwszym z nich był ks. Ludwik Liwerski

(1892-1971), były więzień niemieckich obozów koncentracyjnych w Dachu i Sachsenhausen, a potem kustosz krasnobrodzkiego sanktuarium. Owe obozowe doświadczenia ks. Liwerskiego wpłynęły w zasadniczy sposób na późniejsze zainteresowania naukowe Księdza Profesora, dotyczące między innymi tragicznych losów diecezji lubelskiej w czasie II wojny światowej. Na formowanie się u Autora postawy i obrazu kapłana, a także jego pracy duszpasterskiej mocno wpłynęli następcy ks. Liwerskiego w krasnobrodzkiej parafii i sanktuarium: ks. Kazimierz Wójtowicz (1930-2006) i Roman Marszalec (1940-2020), których biogramy są zawarte w dalszej części tego rozdziału.

W rozdziale drugim publikacji, zatytułowanym *Koledzy i przyjaciele*, ks. prof. Edward Walewander wspomina czterech zmarłych swoich kolegów księży: Józefa Gromka (1935-2020), swego rówieśnika, Romana Jaworskiego (1947-2014), Stanisława Mojka (1949-2004), Romana Wacha (1956-1990), a także siostrę Helenę Pasieczną (1947-2017), swoją koleżankę ze Szkoły Podstawowej w Niemirówku, później skromną i ofiarną zakonnicę ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej. Ciepło i z empatią pisze też o ks. Zbigniewie Kuzi, byłym proboszczu i budowniczym kościoła pw. Matki Boskiej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatary.

Rozdział trzeci, pt. *Profesorowie, wykładowcy i moderatorzy*, Ksiądz Profesor poświęcił kilku wychowawcom seminaryjnym i profesorom z KUL-u, a także duszpasterzom z katedry w Lublinie. Po zakończeniu bowiem ośmioletnich studiów teologicznych w Innsbrucku, o czym szerzej w dalszej części recenzji, został skierowany do pracy najpierw w charakterze wikariusza do lubelskiej katedry, potem prefekta w Seminarium Duchownym, a następnie pracownika naukowego na KUL-u. W jego publikacjach z zakresu biografistyki kapłańskiej i redagowanych pracach zbiorowych oddzielnego wspomnienia doczekali się kapłani: Antoni Szymański (1881-1942), niegdysiejszy rektor KUL, Czesław Stanisław Bartnik (1929-2020), Józef Bazylak (1932-2013), Jerzy Czyżewski (ur. 1933), Bogumił Efner (1911-1972) i Edward Pudełko (1938-2006), niektóre z tych biogramów zostały przedrukowane w recenzowanej publikacji. W *Słowniku Teologów Polskich* znalazło się też 26 biogramów, autorstwa Księdza Profesora, dobrze znanych mu duszpasterzy, którzy pozostawili po sobie spuściznę literacką. Są wśród nich też przywołani trzej ostatni kustosze sanktuarium maryjnego w Krasnobrodzie

oraz dwaj administratorzy lubelskiej katedry: ks. Jan Skowronek (1917-1997) i ks. Józef Kras (1937-2002).

Zamiłowanie, a wprost nawyk do pisania o kapłanach spowodowało, że ks. prof. Walewander był i jest proszony o wygłoszenie prymicyjnych kazań, na co zawsze z chęcią się godzi. Na prośbę swoich byłych wychowanków i studentów wygłosił do tej pory 34 homilie prymicyjne w wielu diecezjach na terenie Polski. Dużo jego wypowiedzi na tematy duszpasterskie, ale także z okazji okolicznościowych spotkań kapłańskich, uroczystości jubileuszowych oraz rocznicowych zostało wydanych w postaci odrębnych zeszytów.

Czwarty rozdział książki, pt. *Kapłani z zagranicy*, bogaty i urozmaicony pod względem treści, zawiera ciekawe i nostalgiczne refleksje Księdza Profesora o studiach na Wydziale Teologicznym Leopold-Franzens-Univesität w Innsbrucku, gdzie w 1971 r. został skierowany po trzech latach nauki w Seminarium Duchownym w Lublinie. Austria była wówczas dla niego, obywatela obszaru zza żelaznej kurtyny, nieznanym i tajemniczym światem. Tam nauczył się nowego spojrzenia na całkiem obcy sobie kraj i polityczną rzeczywistość. Pomogli mu w tym jego profesorowie i wychowawcy oraz międzynarodowe środowisko naukowe, w które wszedł po uzyskaniu w 1974 r. magisterium z teologii, a w 1978 r. doktoratu z historii. W Innsbrucku poznał i zaprzyjaźnił się z wieloma niemieckimi i szwajcarskimi kapłanami. Wspomnienia o kilku z nich zostały opublikowane w recenzowanej książce, między innymi o ks. Helmucie Holzapfelu (1914-1984), wyjątkowym kapłanie, który swoją bogatą działalnością redakcyjno-pisarską budował pomosty zrozumienia i pojednania między Niemcami i Polakami w trudnych czasach tzw. Polski Ludowej. Ksiądz prof. Walewander z sympatią wspomniał też ks. prałata Friedhelma Keusera (ur. 1940), a także regensa innsbruckiego Collegium Canisianum o. Roberta Miribunga (ur. 1930), jezuitę, w jego dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin, oraz księży: Edmunda Ramspergera (1916-1987), Wilhelma Reitzera (1917-2007) i Alfonsa Sondereggera (ur.1938). Przez napisanie tych wspomnień Autor spłaca także, jak się wydaje, dług wdzięczności wobec swoich profesorów, wykładowców i mentorów. Dowodem tego jest chociażby dedykacja na początku publikacji, w której Autor napisał: *Wdzięcznej pamięci Radcy Duchownego Księdza Leonharda Winklera (1920-2005), proboszcza w Partenkirchen w latach 1964-1992 (archidiec. Fryzyngia-Monachium) mojego „pierwszego proboszcza”*.

Piąty rozdział publikacji zawiera, zgodnie z tytułem, siedem recenzji książek o tematyce kapłańskiej, m.in.: o duchowości zakon-

nej na przykładzie o. Honorata Koźmińskiego, o kaznodziejstwie i katechezie ks. Hermenegilda Frąkały (1940-2005) czy zbiorowej publikacji o ks. Czesławie Wali (1936-2020), kustoszu sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Kałkowie. Uwagę czytelnika z pewnością przyciągnie omówienie niezwykłego pamiętnika wielkiego uczonego i historyka Kościoła, ks. prof. Zygmunta Zielińskiego pt. *Powroty minionego czasu zagnieżdżone w pamięci*. Księdzu prof. Zielińskiemu przyszło żyć w epoce dwóch systemów totalitarnych: narodowego socjalizmu III Rzeszy i sowieckiego komunizmu oraz ich tragicznych następstw, dlatego – jak pisze ks. prof. Walewander: *Postrzega on rzeczywistość inaczej: pełniej, głębiej, bardziej uniwersalnie* (s. 206).

Poszukiwanie nowych możliwości zdobywania wiedzy i potrzebnego wykształcenia spowodowało, że już od średniowiecza polska młodzież – zwłaszcza osoby duchowne – wyjeżdżała za granicę na studia uniwersyteckie. Ksiądz prof. Edward Walewander w ciekawym opracowaniu opisał pobyt wielu Polaków na studiach specjalistycznych za granicą, między innymi w międzynarodowym Collegium Canisianum w Innsbrucku, prowadzonym przez austriacką prowincję jezuitów. W gronie polskich kapłanów po II wojnie światowej na Wydziale Teologicznym Leopold-Franzens-Univesität w Innsbrucku znaleźli się między innymi polscy księża: Stanisław Budzik, Józef Niewiadomski, Edward Walewander i Zygmunt Zimowski, a na Wydziale Filozoficznym Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Münster studiował ks. Robert Solis (ur. 1976).

Niejako podsumowaniem recenzowanej publikacji jest zamieszczony osobno, po piątym rozdziale, autobiograficzny tekst *Curriculum vitae meae sacerdotalis, czyli moja droga do kapłaństwa i jego spełnianie*. Ksiądz Profesor napisał: *(...) jestem wdzięczny Bogu, że moje życie przybrało taki, a nie inny bieg i sens. Było wyjątkowo bogate i przyniosło mi wiele przeżyć i doświadczeń (...), nie ja kierowałem swoim życiem, lecz zawiadywał nim sam Bóg* (s. 233-234).

Publikację zamykają ilustracje z reprodukcjami ważnych dla Autora dwóch artefaktów związanych z jego życiem kapłańskim: *Prorok Eliasz ratuje się ucieczką* (1 Krl 19) i *Dobry Pasterz*, którym towarzyszą stosowne komentarze objaśniające. Dopełnienie stanowią dwa indeksy: osób oraz nazw geograficznych i administracyjnych, ułatwiające wyszukiwanie konkretnych informacji.

Książka ks. prof. Edwarda Walewandera *Kapłani w mojej pamięci* została przygotowana do druku w sposób profesjonalny, rzeczowy i obiektywny z dużym wyczuciem i delikatnością tematu. Sam Autor napisał, że uczynił to z rozmysłem, aby dać świadectwo o swo-

ich kolegach-kapłanach, moderatorach, duszpasterzach parafialnych, którzy w różny sposób uczestniczyli w jego życiu. Byli i są dla niego światłem: *niczym nieosłonionym, umieszczonym wysoko na górze, a nie trzymanym pod korcem* (s. 18). Poszczególne artykuły i prezentowane biogramy kapłanów pod względem formalno-językowym są zróżnicowane: obok krótkich, ale rzeczowych, znajdują się też obszerniejsze, przedstawione w sposób analityczny i bogato udokumentowany. Przy tym wszystkie są napisane językiem prostym i zrozumiałym.

Książka ks. prof. Edwarda Walewandra zasługuje na szczególną uwagę w dobie krytyki Kościoła i jego pasterzy. Autor, przedstawiając sylwetki bliskich sobie kapłanów, z przekonaniem stwierdza na przykładzie ich życia, że posługa księdza we współczesnym świecie nie różni się zasadniczo od tej sprzed wieków. Najważniejszym bowiem zadaniem każdego duchownego dobrze wypełniającego swe obowiązki jest upodobnienie się do Chrystusa. Kapłan, aby mógł zrealizować swe kapłańskie powołanie, powinien być przede wszystkim człowiekiem głębokiej wiary i świadomym swej misji. Zasadniczym elementem duchowości kapłańskiej pozostaje także modlitwa, ta osobista, intymna rozmowa z Bogiem, źródło duchowej mocy.

Obowiązkiem nie tylko historyka Kościoła, ale też innych badaczy przeszłości, jest odszukanie i przypomnienie sylwetek wielu jeszcze kapłanów, którzy sprawdzili się w trudnych dziejach Kościoła i Polski. Kościół, aby dobrze funkcjonował i wypełniał swą dziejową misję, wymaga stałej reformy i odnowy (*Ecclesia semper reformanda* – jak mówi stare adagium). Oby przedstawieni w recenzowanej publikacji kapłani swoim przykładem dodali nam odwagi, by w duchu tej odnowy usunąć to, co współcześnie sprzeciwia się Ewangelii. Wdzięczni za posługę duchową kapłanów dziękujmy dobremu Bogu za sakrament kapłaństwa. Miejmy odwagę stawać w obronie naszych duszpasterzy i zagrożonych wartości.

Jerzy Flaga

CZŁOWIEK RODZINA NARÓD. PRZESŁANIE ŚW. JANA PAWŁA II. REDAKCJA KS. MARIAN POKRYWKA. WYDAWNICTWO KUL. LUBLIN 2020, S. 136+ 1 NLB. ISBN 978-83-8061-908-1.

Ks. Prof. dr hab. Marian Pokrywka Kierownik Katedry Teologii Moralnej Fundamentalnej i Ekumenicznej w Instytucie Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II wzbogacił ostatnio badania w zakresie teologii moralnej o nową wymienioną wyżej interesującą książkę. Publikacja wprawdzie nie jest zbyt obszerna, ale to nie oznacza, że nie jest wartościową. Jest ona cenną tak z racji jej formy, jak przede wszystkim ze względu na jej treść merytoryczną. Zanim jednakże przystąpię do omówienia owej godnej uwagi treści, już na wstępie należy podkreślić jej trójczłonowy tytuł. Właśnie on jest tym faktem, który w jakimś stopniu przesądza o bogactwie jej treści, a także o jej wartości naukowej.

Na całość książki składają się, jak ma to zwykle miejsce w publikacjach naukowych: wykaz skrótów, a po nich *Wprowadzenie* autorstwa samego Redaktora ks. Mariana Pokrywki, po którym następuje treść właściwa w postaci siedmiu artykułów merytorycznych napisanych przez różnych autorów z wybranych ośrodków naukowych. W części końcowej podano noty o owych autorach (notes about authors) i spis treści zredagowany również w wersji angielskiej (Tables of Contens). Należy dodać, że po każdym artykule są zamieszczane dwa krótkie streszczenia (jedno po polsku, drugie po angielsku). Na zauważenie zasługuje też fakt, że do tytułu książki (ściśle do jego drugiej części) jest dostosowana także szata jej okładki. Widnieje na niej bowiem postać (fotografia) św. Jana Pawła II w stroju pontyfikalnym, a w górnej części z obu stron książki – sylwetki pielgrzymów (prawdopodobnie zasłuchanych w homilię papieża). Warto też dodać, że wspomniane wprowadzenie otwierają interesujące zdania, których treść w pewnym stopniu stanowi uzasadnienie dla podjęcia tego tematu. Brzmią one następująco: „Setna rocznica urodzin Karola Wojtyły, znanego całemu światu jako papież Jan Paweł II, jest szczególną okazją do upamiętnienia wyjątkowej postaci, której życie i działalność tak znacząco wpłynęła na historię XX wieku. Dorobek papieża jest niezwykle bogaty, obejmuje wiele tematów, począwszy od zagadnień filozoficznych i teologicznych, poprzez spo-

łeczne, polityczne, a nawet literackie. Jego myśl odcisnęła swoje piętno w wielu ważnych dziedzinach ludzkiego życia, stąd bywa określany jako Papież Rodziny, Papież Młodzieży, Papież Ewangelizacji, Papież Miłosierdzia itd." (s. 11). W dalszej partii tekstu przybliżono najpierw krótko kwestię wspólnotowego charakteru życia człowieka, którą podsumowano w następujący sposób: „Niniejsza monografia skupia się na trzech – wskazanych powyżej – znamiennych dla nauczania Jana Pawła II tematach: człowieku – rodzinie – narodzie" (s. 12). Następnie omówiono krótko treść poszczególnych artykułów. Całość wprowadzenia Ks. Redaktor podsumowuje następującym akapitem: „W tym miejscu pragnę wyrazić wdzięczność autorom, reprezentującym różne ośrodki naukowe z kraju i z zagranicy, za trud przygotowania poszczególnych rozdziałów. Ufam, że książka *Człowiek – rodzina – naród. Przesłanie św. Jana Pawła II* będzie dla wszystkich, którzy po nią sięgną, inspiracją do nieustannego zgłębiania nauczania «największego z rodu Polaków». Kiedy rzeczywistość wokół jawi się wyjątkowo ambiwalentna, a zarazem płynna, nauczanie Jana Pawła II pozostaje pewnym drogowskazem, profetycznym słowem na dziś i na jutro" (s. 14).

W pierwszym artykule pt. *Przypowieść o Słowie – Jan Paweł II* jego autor ks. Sławomir Oder, Przewodniczący Trybunału Zwyczajnego diecezji rzymskiej, analizuje i przybliża osobę papieża Jana Pawła II w kontekście Jego drogi życiowej, Jego posługi kapłańskiej i Jego nauczania jako kardynała i papieża. We wspomnianym streszczeniu czytamy m. in. takie słowa: „*Centrum życia Karola Wojtyły było jego spotkanie z Bogiem, zainicjowane doświadczeniem religijności domu rodzinnego. Drogę jego duchowego wzrastania można określić jako spotkanie człowieka ze Słowem Logosem i wejście z Nim w dialog twórczy" (s. 26).*

Drugi autor, ks. Robert Skrzypczak z Akademii Katolickiej w Warszawie, spojrzał w swoim artykule na nauczanie Jana Pawła II poprzez zawartą w nim doktrynę personalizmu (*Personalizm Jana Pawła II).* Właściwe rozważania poprzedza osobistym wezwaniem, które brzmi: „*Uważam za wielki zaszczyt podarowaną mi możliwość zaprezentowania znakomitej postaci i dzieła Karola Wojtyły – papieża Jana Pawła II (1920-2005), którego przed niemal piętnastu laty cały świat opłakiwał i żegnał, nazywając Janem Pawłem Wielkim, Papieżem Globalnym, Apostołem Nowej Ewangelizacji, najszlachetniejszym synem narodu polskiego i wreszcie już świętym – «santo subito»*" (s. 29). Odnośnie samego personalizmu zauważa, że właśnie siła potencjału myślowego Karola Wojtyły i zasięg jego oddziaływania

z pozycji głowy Kościoła katolickiego przyczyniły się w dużym stopniu do renesansu idei osoby. W podsumowaniu w nawiązaniu do tych stwierdzeń nazywa on papieża Jana Pawła II wielkim personalistą i głosicielem Dobrej Nowiny o Osobie Chrystusa Zmartwychwstałego.

Jeśli nie zaskakująca, to bardzo oryginalna jest treść kolejnego artykułu napisanego po angielsku, którego autorką jest Osna Maria Gotia, profesor teologii moralnej szczegółowej w Papieskim Instytucie Teologicznym Jana Pawła II dla Nauk o Małżeństwie i Rodzinie w Rzymie (2009-2019) (Johan Paul II Pontyfical Theological Institute for Marriage and Family Sciences in Rome). Zgodnie z tekstem również tytuł jego jest w wersji angielskiej: *Beauty and the meaning of shame in the Theology of the Body of John Paul II.* (*W* streszczeniu polskim przetłumaczono go w następujący sposób: *Piękno i znaczenie wstydu w teologii ciała Jana Pawła II*). W swoich rozważaniach stawia ona szereg pytań odnoszących się do miłości między mężczyzną i kobietą, na które próbuje następnie odpowiedzieć. Jej zdaniem artykuł ma pokazać „zarówno znaczenie miłości w pierwotnym planie Bożym (w oryginalnych doświadczeniach teologii ciała Jana Pawła II), jak i różne znaczenie wstydu jako pogrzechowego doświadczenia człowieka, a także jak należy je rozumieć w świetle zbawczej interwencji Chrystusa dla osiągnięcia integralnej miłości ludzkiej" (s. 53).

W czwartym bardzo obszernym artykule ks. prof. Wojciech Góralski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie prezentuje rozważania na temat drugiego członu tytułu tekstu, czyli odnoszące się do rodziny *(Jan Paweł II – Papież Rodziny).* Autor analizuje i omawia całość owej ważnej problematyki przez wyróżnienie w niej trzech bardziej szczegółowych zagadnień, mianowicie: ustawodawstwa, nauczania i aktywności w sferze organizacyjno-administracyjnej. Jeśli chodzi o dwa pierwsze zagadnienia, to idzie jeszcze dalej w ich uszczegółowieniu. W pierwszym omawia odrębnie pojęcie małżeństwa w Kodeksie Prawa Kanonicznego i oddzielnie w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich. Natomiast w przypadku nauczania, wyróżnia w nim aż siedem bardziej szczegółowych kwestii, mianowicie: 1) Zamysł Stwórcy wobec małżeństwa i rodziny oraz konieczność przeciwstawienia się próbom kontestowania tego zamysłu; 2) Cele małżeństwa; 3) Istotne przymioty małżeństwa oraz sakramentalność małżeństwa ochrzczonych; 4) Relacje w rodzinie; 5) Misja rodziny w Kościele; 6) Misja rodziny w społeczności świeckiej; 7) Duszpasterstwo rodzin. Cały artykuł zamyka końcowymi wnioskami, w których przywołuje zdania i opinie wypowiedziane na temat rodziny przez papieża Jana Pawła II. Z owych opinii przytoczę

tylko jeden tekst, którym autor zamyka artykuł. Brzmi on: „Z *owym testamentem papieża Wojtyły w pełni koresponduje jego orędzie z 2 lutego 1998 roku skierowane do biskupów polskich odbywających wizytę ad limina na krótko przed zakończeniem prac II Polskiego Synodu Plenarnego nad dokumentem o rodzinie. Ojciec święty powiedział wówczas «Uczyńcie wszystko, aby rodzina w Polsce nie czuła się osamotniona w wysiłkach o zachowanie swojej tożsamości, brońcie jej praw i podstawowych wartości, pomagajcie w realizacji jej posłannictwa i zadań. Nie pozwólcie, aby ta wspólnota życia i miłości była krzywdzona i profanowana. Dobro społeczeństwa i Kościoła związane jest z dobrem rodziny». Niewątpliwie, tak bogate dziedzictwo Papieża Rodziny wniesione do «rodzinnego» skarbca Kościoła ze wszech miar należy utrwalać i pomnażać"* (s. 85).

Nie mniej interesujące zagadnienie niż poprzedni autor, zaprezentował w swoim artykule ks. Paweł Bortkiewicz TChr z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Badacz ten za przedmiot swoich rozważań wziął opinię i stanowisko papieża Jana Pawła II na temat sporów dotyczących natury małżeństwa (*Jana Pawła II analiza natury małżeństwa w kontekście współczesnych sporów).* Omawia on trzy aspekty tego zagadnienia, mianowicie: kondycję małżeństwa i rodziny lat 70 w Polsce, treści Chrystusowego nauczania dla rozumienia małżeństwa oraz współczesne spory. Zauważa on, że papież udzielił tylko dwóch wypowiedzi przypominających istotę i charakter małżeństwa w rozumieniu katolickim. Dodaje równocześnie, że wypowiedzi papieża przypominały i naświetlały prawdę o małżeństwie w dobie kultury socjalistycznej, która narzucała socjocentryczny model społeczeństwa niszczący zarówno indywidualność, jak i współczesność. Takie podejście pozwalało odnaleźć wyraźne wskazanie na małżeństwa katolickie jako sakrament naturalny i sakrament odkupienia oraz wydobyć podstawowe wskazania odnośnie napięcia między tym, co jest w małżeństwie efektem natury, a tym co jest efektem kultury. Dopowiada też, że owo napięcie zyskuje obecnie niezwykłe znaczenie w dobie współczesnych sporów w zakresie rozumienia płciowości i małżeństwa.

Kolejny autor, ks. dr Wojciech Kućko z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, poddał w swoim tekście oglądowi etap poprzedzający małżeństwo, czyli okres narzeczeństwa (*Moralne aspekty towarzyszenia narzeczonym w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*). Dla całości rozważań przyjmując tło historyczne podzielił je na cztery etapy, do których dostosował odpowiednią treść merytoryczną. Wyróżnione owe cztery etapy obejmują na-

stępujące zagadnienia: 1) Z dziejów zaręczyn i narzeczeństwa wśród chrześcijan; 2) Karol Wojtyła – prekursor towarzyszenia narzeczonym; 3) Troska Jana Pawła II o narzeczonych; 4) Wyzwania etyczne towarzyszenia narzeczonym. Ostatni etap został jeszcze dodatkowo rozbudowany przez kolejne uszczegółowienie. Zaprezentowano w nim następujące dokładniejsze kwestie: narzeczeństwo jako mistagogia; narzeczeni jako słudzy życia w cywilizacji miłości; edukacja seksualna; przykłady świętości narzeczonych i małżonków oraz formowanie formatorów. Całość rozważań autor zamknął odpowiednimi wnioskami – nie będę ich wszystkich tu przytaczał, ale jedno stwierdzenie, w którym autor odnosi się wprost do nauczania papieża zacytuje w całości. Brzmi ono: „*Towarzyszenie narzeczonym, na które zwracał szczególną uwagę Jan Paweł II, pozostaje zatem ciągle aktualnym i rozwijanym wyzwaniem Kościoła katolickiego na początku trzeciego tysiąclecia*" (s. 117).

Ostatni autor, ks. prof. Marian Pokrywka z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, będący, jak już zaznaczyłem, równocześnie redaktorem książki, powrócił do fascynującego zagadnienia, jakie stanowi znana i istniejąca powszechnie największa społeczność w postaci narodu («*Pamięć i tożsamość*» *Jana Pawła II. Wizja narodu).* Już na wstępie należy podkreślić, że w średniej wielkości artykule zaprezentował interesującą problematykę. Dodam, problematykę dobrze już znaną nauce i równocześnie wciąż na nowo odkrywaną. Owo odkrywanie zaprezentował w czterech następujących paragrafach: 1. Pojęcie narodu i Ojczyzny, 2. «Naród istnieje z kultury i dla kultury»; 3. Naród i ojczyzna w perspektywie teologicznej; 4. Zobowiązania etyczne względem narodu i ojczyzny. Jak widzimy ks. M. Pokrywka nadał swoim rozważaniom bardzo swoisty kształt i swoistą wymowę. Instytucję narodu odniósł kolejno: najpierw do Ojczyzny, potem do kultury, następnie do teologii i na końcu do wymiaru etycznego. Podobnie jak poprzedni autorzy, swoje interesujące opisy zakończył odpowiednimi wnioskami. Podstawowym wnioskiem jest to, jak papież rozumiał integrację europejską. Pisze na ten temat: „Papież opowiadał sie za integracją, opierającą się jednak nie tylko na priorytetach ekonomicznych lecz «przede wszystkim na wartościach religijno-duchowych i kulturowych, integracją «dwóch płuc» Starego Kontynentu kształtowanego w znacznym stopniu przez dziedzictwo chrześcijańskie". Poprzez wypowiedziane słowa, jak i podjęte działania Jan Paweł II skutecznie odmienił oblicze nie tylko własnego narodu, ale i znacznej części Starego Kontynentu (s. 133).

Podsumowując śmiało mogę powiedzieć, że jest to cenna i wartościowa książka. Jest taką z dwóch powodów zauważalnych dla każdego badacza i historyka. Po pierwsze ze względu na nieprzeciętnego jej „bohatera", jakim jest (obecnie już święty) papież Jan Paweł II. Po wtóre, z racji na jej fachowe opracowanie merytoryczne. Wszyscy autorzy z cenzusem ludzi uczonych opracowali wybrane przez siebie tematy, jeśli nie wyczerpująco, to bardzo dokładnie, solidnie i rzetelnie. Właśnie oni wydobyli, a raczej przypomnieli wszystkie walory osobowe papieża decydujące o jego nieprzeciętności. Oczywiście każdy z nich zwrócił uwagę na inną cechę papieża i inny przejaw Jego aktywności. Dla oceny ważny jest również fakt, że całość rozważań została zaprezentowana w kontekście, czy też w odniesieniu do dwu fundamentalnych społeczności: rodziny i narodu, które papież wyraźnie doceniał i zawsze o nich pamiętał.

Należy się wielkie podziękowanie Księdzu Redaktorowi za pojawienie się tej książki i za trud, jaki włożył w proces jej powstawania. Wprawdzie nie znamy tego procesu, ale na pewno wymagał on wiele starań. Zapewne Ksiądz Profesor najpierw podjął taką myśl, a następnie szukał autorów i uzgadniał z nimi tematy, a także prowadził rozmowy z wydawnictwem. Ważne jest, że taka książka pojawiła się w obiegu. Wzbogaca ona bardzo naszą historiografię kościelną i dostarcza bardzo wiele wiadomości na temat osoby wielkiego papieża i wielkiego naszego Rodaka. Moim zdaniem książka ta powinna znaleźć się we wszystkich instytucjach edukacyjnych, takich jak seminaria i Uniwersytety, które kształcą i formują przyszłych kapłanów.

Spis treści

STOLICA APOSTOLSKA

Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych .. 263
Homilia Prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, Ks. Kard. Marcello Semeraro wygłoszona podczas beatyfikacji Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego i Elżbiety Róży Czackiej w Świątyni Bożej Opatrzności w Warszawie, 12 września 2021 r. 268

EPISKOPAT POLSKI

Apel Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych na sierpień – miesiąc abstynencji 2021 275
List biskupów polskich z okazji beatyfikacji Kard. Stefana Wyszyńskiego i M. Elżbiety Róży Czackiej 280
List Pasterski Episkopatu Polski z okazji XI Tygodnia Wychowania w Polsce .. 286

BISKUP DIECEZJALNY

Instrukcja Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego dotycząca stosowania liturgii rzymskiej sprzed reformy z 1970 r. 293
Decyzje personalne 295
Homilia podczas Dożynek Powiatowo-Gminnych w Sitnie. 302

KURIA DIECEZJALNA

Dokumentacja rekognicji relikwii bł. Zygmunta Pisarskiego, kapłana i męczennika 309
Prośba Biskupa Mariana Rojka, ... 309
Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego do Kongregacji Kultu Bożego i Sakramentów o zezwolenie na przeprowadzenie rekognicji relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego .. 309
Tekst polski 310
Odpowiedź Kongregacji na prośbę Bpa Mariana Rojka 311

Dekret powołania Delegata Biskupiego 312
Dekret powołujący Trybunał 313
Upoważnienie dla Księdza Proboszcza 314
Decyzja Inspektora Sanitarnego w Zamościu 315
Przysięgi uczestników rekognicji 317
Dokument o dokonaniu rekognicji dla Bpa M. Rojka 325
Dokument o dokonaniu rekognicji i autentyczności relikwii 326
Dokument o dokonaniu rekognicji i autentyczności relikwii złożony w rekwiarzu 327
Fotografie z przeprowadzonej rekognicji w dniu 26 IV 2019 r. 330

Homilia Biskupa Zamojsko-Lubaczowskiego Mariana Rojka podczas wprowadzenia relikwii bł. ks. Zygmunta Pisarskiego w parafii Gdeszyn 13 października 2019 r. 335

Bp Mariusz Leszczyński
Błogosławiony ks. Zygmunt Pisarski (1902-1943). Orędownik pojednania* 341

Konferencja Księży Dziekanów, Zamość, 27 sierpnia 2021 r. 351
Komunikaty Kurii Diecezjalnej 351
Wydział Nauki i Wychowania Katolickiego 351
Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego 356
Caritas 358
Sprawy Ekonomiczno - Gospodarcze 360
Wyższe Seminarium Duchowne 361
Katolickie Radio Zamość 362
Duszpasterstwo Rodzin 364
Piesza Pielgrzymka na Jasna Górę 364
Sprawy Misyjne 366
Rada ds. Powołań 368
Exodus Młodych 368
Ruch Światło-Życie 370

INNE

Bp Mariusz Leszczyński
Homilia wygłoszona do pielgrzymów z Diecezji Zamojsko Lubaczowskiej, Kaplica Matki Bożej na Jasnej Górze, 13 sierpnia 2021 r. 373

Bp Mariusz Leszczyński

Homilia z okazji wojewódzkiej inauguracji roku szkolnego 2021/2022 i 82. rocznicy wybuchu II wojny światowej, Konkatedra w Lubaczowie, 1 września 2021 r. 376

Ks. Edward Walewander
Katecheza spoza grobu 378

Ks. Edward Walewander
Sekundycje kapłańskie 385

Elżbieta Orzechowska
Kapłani godni pamiętania 389

Jerzy Flaga
Człowiek Rodzina Naród. Przesłanie św. Jana Pawła II. Redakcja ks. Marian Pokrywka. 396